

rys. Ryszard Kuba GRZYBOWSKI



WYDAWCA:
ŁÓDZKI DOM KULTURY

ADRES REDAKCJI:
ŁDK, 90-113 Łódź, ul. Traugutta 18
www.ldk.lodz.pl
tel. 42 633 63 80, 42 633 98 00 w. 272, 273
tel./fax 42 633 70 01
e-mail: kalejdoskop@ldk.lodz.pl,
m.karbowiak@ldk.lodz.pl

REDAGUJĄ:
Małgorzata Karbowiak (*redaktor naczelny*)
Aleksandra Talaga-Nowacka, Bogdan Sobieszek

KALENDARIUM
Ewa Jagiełło – Ośrodek Literacko-Wydawniczy ŁDK
tel. 42 633 98 00 w. 241
e-mail: literacki@ldk.lodz.pl

PROJEKT GRAFICZNY:
Anna Wrzesień

REDAKCJA TECHNICZNA:
Krzysztof Miniak

KOREKTA:
Elżbieta Januszko

DRUK:
Drukarnia PASAŻ, 30-363 Kraków, ul. Rydlówka 24
tel. 12 260 20 00, www.pasaz.com

PRENUMERATA – str. 64

Informacje o imprezach podajemy na odpowiedzialność ich organizatorów

I str. okładki: LUIZA ŁUSZCZ-KUJAWIAK z Teatru Logos

Foto i projekt: PIOTR PARDUS

Spis treści

▼ Wydarzenia	2
▼ Premiery filmowe	6
A. Poniedziałki: <i>W złotogłowie</i>	8
<i>Tworzenie marki</i>	9
M. Sondej: <i>Listy do przyszłych pokoleń</i>	11
A. Talaga-Nowacka: <i>Pięknie rosną sztuki piękne</i>	12
A jednak EURO u nas	14
<i>Dlaczego uciekają z Łodzi?</i>	16
P. Grobliński: <i>Rekonstrukcja kryminału</i>	18
B. Sobieszek: <i>Zastrzyk kultury</i>	19
W. Nowicki: <i>OPERACJA (7)</i>	21
E. Bigos: <i>Skok na scenę</i>	23
A. Talaga-Nowacka: <i>Walczę z formą</i>	25
J. Skąpski: <i>Scenograf</i>	26
B. Fudata: <i>Region w Unii</i>	28
M. Karbowiak: <i>W środku sezonu</i>	29
K. Kowalewicz: <i>Pinokio gra na nosie</i>	31
M. Jagiełło: <i>Pół Polski w skansenie</i>	32
P. Wojtaszek: <i>Pod wywalonym jęzorem</i>	34
M. Cholewiński: <i>Powiększenie w Imaginarium</i>	36
T. Cieślak: <i>Słodkie majaczenia</i>	38
B. Sobieszek: <i>Oni i On</i>	40
OPINIE	40
ŁDK wspiera	42
<i>Uskrzydłony</i>	43
J. Perlińska-Szebesta: <i>Świecimy</i>	44
R. Bonisławski: <i>Skradziono ananas!</i>	45
B. Sobieszek: <i>W Radomsku</i>	46
▼ Teatry	49
▼ Muzea	53
▼ Galerie	58
▼ Inne propozycje	60



Lepiej

Wrócił na antenę Magazyn Kulturalny, najstarszy chyba obok lokalnych Wiadomości cykliczny program łódzkiej telewizji. Bardzo się o to biliśmy na naszych łamach!

Definiuje on przecież, syntetyzuje, dokumentuje to, co jest naszą łódzką czy może szerzej: regionalną marką, znakiem rozpoznawczym przemawiającym poprzez najbardziej twórczą dziedzinę naszej zbiorowej i indywidualnej działalności. Jest nią oczywiście sfera sztuk wszelakich i sposób wprowadzania informacji o jej kondycji w krwiobieg ogólnopolskiego doświadczenia. I to niemal od półwiecza.

Mam jednak nadzieję, iż emisja Magazynu Kulturalnego dwa razy w miesiącu to jedynie forpoczta zmian. Kilkanaście minut na czternaście dni to zdecydowanie za mało, by można było za pomocą TV pokazywać światu potencjał tkwiący w twórcach i animatorach kultury, będący konkurencją dla Krakowa, Wrocławia czy Gdańska. Nie wiedzieć dlaczego na lokalnej antenie nie do końca się wierzy, iż dysputy polityków we wszystkich województwach mają tę samą temperaturę; czymś, co różni te miasta od siebie, jest niezaprzeczalnie oferta kulturalna i zdolność wyartykułowania jej lokalnej specyfiki. Może więc nieco zmienić proporcje, ale nie wylewając dziecka z kąpielą?

Z pewnością jak najlepiej świadczą o żywotności środka Polski np. inicjatywy Fundacji Muzycznej im. A. Rubinsteina. Ustanawiając Rok tego wybitnego artysty w Łodzi, zaplanowała wiele imprez nie tylko na lokalnym podwórku, ale w regionie, całym kraju i poza jego granicami. Inauguracja w warszawskiej operze w lutym, zakończenie w nowojorskiej Carnegie Hall w grudniu tego roku. I jak tu nie informować o tym szeroko?

Małgorzata Karbowiak

„Kalejdoskop” za złotówkę

► Nasz magazyn publikuje coraz więcej tekstów na temat kultury w regionie i współpracy między województwem a Łodzią. Chcielibyśmy, żeby „Kalejdoskop” stał się dla mieszkańców Wieruszowa, Radomska czy Łęczycy wskazówką, źródłem informacji o tym, co ciekawego dzieje się w placówkach kultury w terenie, ale również co proponuje stolica regionu. Postanowiliśmy więc pomóc w docieraniu „Kalejdoskopu” do ośrodków spoza Łodzi. Stąd nasza nowa inicjatywa – proponujemy instytucjom kultury województwa łódzkiego prenumeratę miesięcznika na 2012 rok za złotówkę.

Odbiorcy pokrywają tylko koszty przesyłki pocztowej, by przez rok otrzymywać pismo do rąk własnych. Bez zbędnych formalności – wystarczy wpłacić na konto Łódzkiego Domu Kultury, który jest wydawcą „Kalejdoskopu”, kwotę 20 zł (1 zł to koszt prenumeraty, 19 zł – koszt przesyłki na rok), zamawiając tym samym roczną prenumeratę. W tytule wpłaty należy wpisać: „prenumerata »Kalejdoskopu« na 2012 rok” i podać adres, pod który pismo będzie dostarczane, oraz pełne dane do wystawienia faktury.

Ciekawi jesteśmy, czy nasza akcja spodoba się czytelnikom.

Sztuka Wojtyły

► Teatr Logos przygotował na 25 II premierę spektaklu pt. „**Medytacje o sakramencie małżeństwa przechodzące chwilami w dramat**” na podstawie sztuki „Przed sklepem jubilera” Karola Wojtyły. Fragment tekstu: „Miłość to nie jest przygoda. / Ma smak całego człowieka. / Nie może być chwilą. / Wieczność człowieka przechodzi przez nią, dlatego odnajduje się w wymiarach Boga, bo tylko On jest wiecznością”. Twórca spektaklu mówi: „Pozostaje mi być wiernym tej myśli”.

Adaptacja i reżyseria – **Marek Kasprzyk**, scenografia – **Ryszard Warcholiński**, opracowanie muzyczne – **Jan Targowski**. Wystąpią: **Jolanta Kowalska, Bartłomiej Nowosielski, Luiza Łuszcz-Kujawiak, Marek Targowski, Monika Tomczyk, Mateusz Olszewski, Mirosław Henke, Dymitr Hołówek, Włodzimierz Adamski**.

Strzępka, Wyrypajew i inni



► Teatr Powszechny w dniach **18 II – 4 III** organizuje **XVIII Międzynarodowy Festiwal Sztuk Przyjemnych i Nieprzyjemnych**. W programie nie tylko spektakle...

Dyrektor **Ewa Pilawska** o tegorocznej imprezie:

Podczas festiwalu kontynuować będziemy temat estetyki współczesnego teatru. Aby rozmowa o nim była jak najszerza i wieloaspektowa, do udziału w edycji – podobnie jak w latach ubiegłych – zaprosiliśmy twórców prezentujących bardzo różne spojrzenia na teatr, zarówno z kraju, jak i zagranicy. Przeglądając repertuar XVIII edycji łatwo dostrzec, że przeważającym pośród podejmowanych tematów jest polityczne zaangażowanie polskiego i europejskiego teatru. Polityczność i zaangażowanie mogą więc stanowić podtytuł tegorocznych spotkań.

Nie sposób mówić o najnowszych tendencjach w sztuce, pomijając te aspekty, a szczególnie odradzające się tendencje lewicowe spod znaku głośnych i budzących kontrowersje spektakli Moniki Strzępki i Pawła Demirskiego. Nie sposób przyglądać się współczesnej estetyce, pomijając postdramatyczny teatr René Pollescha.

Jednak festiwal to nie tylko spektakle, jak zawsze proponujemy mariaż sztuk, zachęcając tym samym, by tematy poruszane przez twórców w spektaklach miały swoje rozwinięcie i kontynuacje w szerszej dyskusji, przenoszącej się także na inne aspekty sztuki. Dlatego festiwalowym prezentacjom, jak co roku, towarzyszyć będą spotkania z artystami, projekcje filmowe, wystawy oraz międzynarodowy panel dyskusyjny.

Wierzę, że po raz kolejny festiwal będzie przestrzenią żywej dyskusji, a Łódź znów stanie się na kilkanaście dni teatralną stolicą Polski.

Program XVIII Międzynarodowego Festiwalu Sztuk Przyjemnych i Nieprzyjemnych:

- 18, 19 II** – *Pan Tadeusz*, reż. Mikołaj Grabowski – **Stary Teatr, Kraków**
- 22, 23 II** – *III Furie*, reż. Marcin Liber – **Teatr im. Modrzejewskiej, Legnica**
- 24, 25 II** – *Marsz Polonia*, reż. Jacek Głomb lub *Życie*, reż. Paweł Aigner – **Teatr Powszechny, Łódź**
- 25, 26 II** – *Tęczowa trybuna*, reż. Monika Strzępka – **Teatr Polski, Wrocław**
- 29 II** – *Iluzje*, reż. Iwan Wyrypajew – **Teatr Praktyka, Moskwa**
- 1 III** – *Patrzę ci w oczy, ty społeczny kontekście zaślepienia!* (*Ich schau dir in die Augen, gesellschaftlicher Verblendugszusammenhang*), reż. René Pollesch – **Volkstheater, Berlin**
- 3, 4 III** – *Jackson Pollesch*, reż. René Pollesch – **TR Warszawa**

Scenograf wybitny

► Muzeum Miasta Łodzi zaprasza **28 II** na otwarcie wystawy pt. „**Andrzej Kreutz Majewski (1934-2011) – wspomnienie. Dialog Majewski – Dejmek**”. Ekspozycję przygotowano z okazji pierwszej rocznicy śmierci malarza i scenografa. Czyt. str. 27.

Święto kina

► **OCH! FILM FESTIWAL (1-29 II)** organizowany trzynasty raz w Łowickim Ośrodku Kultury (ul. Podrzeczna 20) związany jest z obchodami 100-lecia X Muzy w Łowiczu. Na cały miesiąc zaplanowano pokazy 14 tytułów oraz imprezy towarzyszące, m.in.: koncert Łowickiej Orkiestry Kameralnej z muzyką filmową (5 II), tematy musicalowe w aranżacjach wybitnych polskich jazzmanów (12 II), koncerty Katarzyny Nosowskiej (17 II) i Grzegorza Turnaua (24 II), spektakl teatralny „Sex Guru” z udziałem Tomasa Kota (26 II).

Już od **30 I** trwa Mały Och! Film Festiwal przeznaczony dla dzieci. www.lok.art.pl

Artysta podziemny

► Galeria Manhattan zaplanowała **25 II** otwarcie wystawy **Marcelo Zammenhoffa** „Marcelo – kino prywatne – estetyka błędu i absurdu” (filmy wideo, obiekty, koncert). To pierwsza poważna prezentacja tego przedstawiciela łódzkiego undergroundu.

Zmysłowo

► Filharmonia Łódzka zaprasza **10 II** na koncert symfoniczny pt. „**Ciepło, ciepłej, gorąco!**”. Usłyszymy „Taniec siedmiu zasłon” z opery „Salome” Straussa, „Noce w ogrodach Hiszpanii” de Falli (jako solistka wystąpi amerykańsko-izraelska pianistka Nadia Weintraub, a Orkiestrę i Chór FŁ poprowadzi José Maria Florêncio), suitę z baletu „Dafnis i Chloe” Ravela oraz „Choros” nr 10 Villi-Lobosa.

Nie całkiem zły

► Teatr Studyjny zaplanował **11 II** premierę spektaklu dyplomowego PWSFTViT pt. „**Roberto Zucco**” na podstawie dramatu Bernarda-Marie Koltèsa. Tytułowy bohater zabija rodziców i dwie inne osoby, a potem ucieka z więzienia.

Reżyseria – **Małgorzata Bogajewska**, scenogra-

fia i kostiumy – **Maciej Chojnacki**, opracowanie muzyczne – **Rafał Kowalczyk**. Wystąpią: **Anna Adamska, Krystian Bińko, Dagny Cipora, Jan Jakubowski, Mateusz Król, Adam Kupaj, Daria Polasik, Filip Pławiak, Aleksandra Bogna Rodzik, Ewelina Rucińska, Delfina Wilkowska**.

Miłość nadzwyczajna

► Remont Teatru Wielkiego nie przeszkodził w przygotowaniach do nowego spektaklu. Na **10 II** zaplanowano na scenie Teatru im. Jaracza „**Hiszpańskie fascynacje**”. Sięgnięto do muzyki de Falli, Bizeta, Verdiego. Wystąpią m.in. trzy czołowe solistki łódzkiej opery: **Joanna Woś, Agnieszka Makówka i Bernadetta Grabias**. Do tego zespół baletowy TW w choreografii **Janiny Niesobskiej**. Dyryguje **Tadeusz Kozłowski**.

Włódzkie radości

► Teatr Pinokio zaprasza **11 II** na premierę spektaklu pt. „**Momo**” na motywach powieści Michaela Ende. To przedstawienie dla dzieci od 7 roku życia – historia dziewczynki, która dzielnie walczy ze złodziejami wolnego czasu i radości życia.

Reżyseria – **Daria Kopiec**, scenografia – **Matylda Kotlińska**, choreografia – **Jacek Owczarek**, muzyka – **SzaZa** (Paweł Szamburski, Patryk Zakrocki). Wystąpią: **Aleksandra Wojtysiak, Ewa Wróblewska, Łukasz Bzura, Piotr Szejn, Włodzimierz Twardowski, Krzysztof Ciesielski, Anna Sztuder-Mieszek, Danuta Kołaczek, Anna Woźniak-Płacek**, tancerze z grupy Pracownia Fizyczna.

Na styku

► W dniach **24-26 II** w nowym Centrum Konferencyjno-Wystawienniczym Międzynarodowych Targów Łódzkich (al. Politechniki 2) odbędą się **XVIII Targi – Regiony Turystyczne Na Styku Kultury 2012** (24 II w godz. 10-17, 25 II w godz. 10-18, 26 II w godz. 10-16). Zaprezentują się regiony Polski, Europy i świata, biura turystyczne, a także producenci regionalnych potraw i napojów.

O Bogu i człowieku

► Ośrodek Teatralny ŁDK zaprasza **23 II** na premierę spektaklu Teatru PST pt. „**W**” (na podstawie tek-

stu Błażeja Tokarskiego). Autor zastanawia się nad naturą Boga i relacjami między Nim a człowiekiem.

Reżyseria – **Przemysław Sowa**, scenariusz – **Błażej Tokarski**, reżyseria projekcji: **Błażej Tokarski**, **Monika Laskowska**, kostiumy – **Monika Laskowska**. Wystąpią: **Błażej Tokarski**, **Monika Laskowska**, **Małgorzata Kwiatkowska**, **Mateusz Kusy**, **Piotr Piekarski**, **Katarzyna Nawrocka**, **Ewa Igła**, **Monika Wójt**. Wstęp wolny.

Twórczość utrwalona

W kwietniu i maju pod patronatem „Kalejdoskopu” odbędzie się w Łodzi **4. Festiwal Sztuki i Dokumentacja**. Do **15 II** można przesyłać swoje dokumentacje wydarzeń artystycznych z 2011 roku w formie fotografii, wideo, reportażu telewizyjnego, audycji radiowej, artykułu prasowego czy strony www (na adres: Galeria Biblioteka, ul. Sterlinga 26, 90-222 Łódź z dopiskiem: Sztuka-Obiekt-Zapis 4). www.doc.art.pl

Krajobrazy

W galerii ZPAP „Na piętrze” w dniach **1-15 II** będzie czynna retrospektywna wystawa malarstwa **Ireneusza Olszewskiego** – łódzkiego artysty żyjącego w latach 1930-2011. Można oglądać prace olejne z lat 1957-2006, głównie nastrojowe krajobrazy w ciemnej tonacji kolorystycznej.



Turniej śpiewaczek

Teatr Muzyczny zaprasza **12 II** na warsztaty muzyczne „**Zemsta na Czardasze**”, związane ze wznowieniem (11 II) operetki Johanna Straussa pt. „Zemsta nietoperza” w reżyserii Wojciecha Adamczyka. Prezentowane będą znane utwory wiedeńskiego kompozytora, zaplanowano także turniej śpiewaczek.

Wieczór francuski w Kutnie

Michał Bajor wystąpi **9 II** w Kutnowskim Domu Kultury z recitalem pt. „Od Piaf do Garou”. Artysta zaśpiewa przeboje z repertuaru m.in. Edith

Piaf, Charlesa Aznavoura, Yves’a Montanda, Gilberta Bécaud czy Garou. Wszystkie w tłumaczeniach Wojciecha Młynarskiego i stylowych aranżacjach Wojciecha Borkowskiego. Utwory przeplatane będą opowieściami aktora o wykonawcach i piosenkach.

Wszystko o seksie

Teatr Powszechny zaprasza **24 II** na spektakl pt. „**Powiem wam wszystko o seksie**”. Gdy docent chemii pojawia się na konferencji naukowej, okazuje się, że jej tematem jest owszem – chemia – ale międzyludzka, a jego wykład ma dotyczyć seksu...

Tekst i reżyseria – **Aleksandra Więcka**, scenografia – **Kobas Laksa**, wystąpią: **Andrzej Jakubas**, **Arkadiusz Wójcik**.

Groza z alternatywą

W kinie Kutnowskiego Domu Kultury (ul. Żółkiewskiego 4) **28 I** odbędzie się pokaz filmu niemieckiego „**Nosferatu – symfonia grozy**” Friedricha Wilhelma Murnaua, do którego autorską muzykę na żywo wykona grupa Czerwie – alternatywna formacja z pogranicza folku, psychodelii i sceny absurdu. Film z 1922 roku to jedno z najważniejszych dzieł niemieckiego ekspresjonizmu i jeden z pierwszych horrorów w historii kina.

Pierwotna... Śleszyńska

Kutnowski Dom Kultury **23 II** zaprasza również na monodram „Kobieta pierwotna” w wykonaniu **Hanny Śleszyńskiej**. Spektakl w reżyserii Arkadiusza Jakubika pokazuje świat widziany oczami dojrzałej kobiety, która wie, czego chce i szuka szczęścia u boku mężczyzny.

Wilk tropem gęsi

Ośrodek Literacko-Wydawniczy ŁDK zaprasza **17 II** na spotkanie z prozaikiem i dziennikarzem **Mariuszem Wilkiem** i premierę jego książki pt. „Lotem gęsi”.

Wilk od kilkunastu lat mieszka w Rosji. W jego książkach widać fascynację historią, kulturą Rosji i mentalnością jej mieszkańców. Najnowsza książka „Lotem gęsi” ukaże się w lutym nakładem Oficyny Literackiej Noir Sur Blanc.

✔ **„Róża”**, dramat, Polska, reż. Wojciech Smarzowski, obsada: Marcin Dorociński, Agata Kulesza, Malwina Buss. *Lato 1945 roku. Tadeusz, były akowiec, wędrując przez Mazury, dociera do wdowy po niemieckim żołnierzu. Róża pozwala mu przenocować, co ma swoje konsekwencje...*

✔ **„Syberiańska polska”**, dramat, Polska, reż. Janusz Zaorski, obsada: Paweł Krucz, Marcin Walewski, Adam Woronowicz. *Film na podstawie powieści Zbigniewa Domino. Historia mieszkańców podolskiej wsi, przesiedlonych w głąb Związku Radzieckiego.*

✔ **„Idy marcowe”**, dramat, USA, reż. George Clooney, obsada: George Clooney, Ryan Gosling, Evan Rachel Wood. *Młody idealista – pracownik sztabu wyborczego kandydata na prezydenta – coraz bardziej zanurza się w brudny świat polityki.*

✔ **„Sponsoring”**, dramat, Francja, Polska, reż. Małgorzata Szumowska, obsada: Juliette Binoche, Joanna Kulig, Louis-Do de Lencquesaing. *Anna pisze artykuł na temat prostytucji wśród studentek. Poznaje dwie dziewczyny, które wprowadzają ją w świat płatnej miłości. Z jednej strony odstręczający, z drugiej – ku zaskoczeniu Anny – na swój sposób pociągający.*

✔ **„Big Love”**, dramat, Polska, reż. Barbara Białowąs, obsada: Antoni Pawlicki, Aleksandra Hamkało. *17-letnia Emilka poznaje starszego od siebie Maciaka, który uczy ją namiętności i buntu przeciw konserwatywnym wartościom.*

✔ **„Odrobina nieba”**, romans/komediodramat, USA, reż. Nicole Kassell, obsada: Kate Hudson, Gael Garcia Bernal, Whoopi Goldberg. *Beztroska Marley po serii przelotnych romansów poznaje przystojnego lekarza – mężczyznę swoich marzeń. Z jego ust dowie się, że jej życie zawisło na włosku...*

✔ **„Żelazna dama”**, biograficzny/dramat, Wielka Brytania, reż. Phyllida Lloyd, obsada: Meryl Streep, Jim Broadbent, Susan Browning. *Portret Margaret Thatcher – premier Wielkiej Brytanii, jednej z najbardziej wpływowych kobiet XX wieku.*



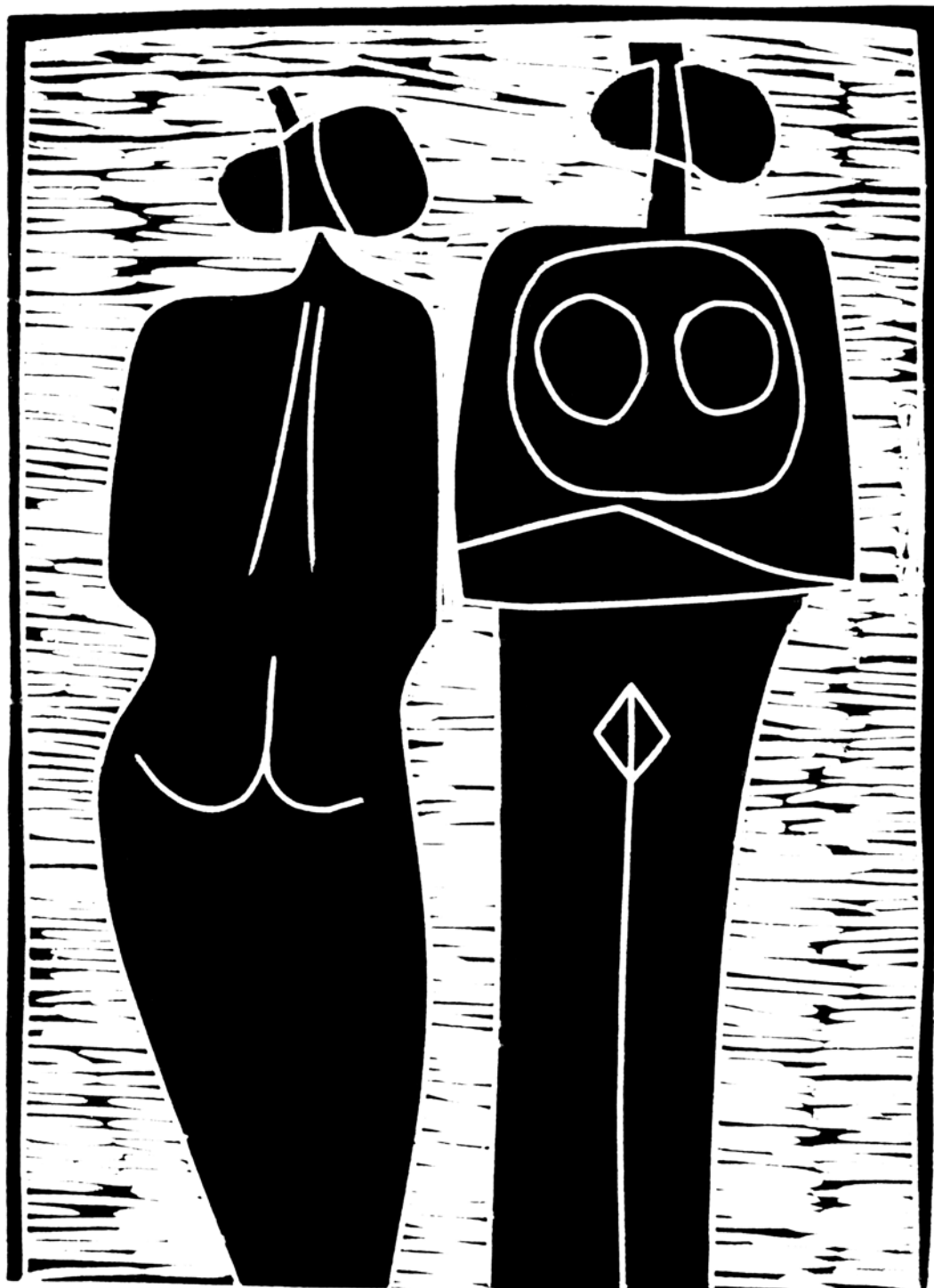
„Idy marcowe”

✔ **„Hugo i jego wynalazek”**, familijny, USA, reż. Martin Scorsese, obsada: Helen McCrory, Jude Law, Christopher Lee. *Rzecz dzieje się w latach 30. XX w. Mieszkający na dworcu kolejowym chłopiec wplątuje się w aferę, w której znaczące role odgrywają... jego nieżyjący ojciec i robot.*

✔ **„Ścigana”**, akcja/thriller, USA, reż. Steven Soderbergh, obsada: Channing Tatum, Gina Carano, Ewan McGregor. *Młoda kobieta postanawia sprawdzić się na bokserskim ringu.*

Mamy 8 zaproszeń do kina Bałtyk dla Czytelników, którzy do 2 II jako pierwsi skontaktują się z nami (kalejdoskop@ldk.lodz.pl) i 2 dla tych, którzy zatelefonują 2 II o godz. 11 (42 633 63 80) podając nazwisko, adres i numer telefonu.

■ GALERIA KALEJDOSKOPU



Henryk Pióciennik, *Linoryt 4*, 1962 r.

W złotogłowie

Luty. Wiem. Że Luty. Przebrzmiały noworoczne życzenia. A może przyda się je powtórzyć. Trzy podstawowe, najczęściej chyba wymieniane wymiary – Zdrowie, Szczęście i Miłość.

*Więc – Miłości
Więc kochajcie się Kochani
Kochankowie i Kochanki
Kochaniutcy i Kochasie
Kochajcie się
Ale i
Miejcie co robić
W międzyczasie
Zaś z zestawu – „Zdrowia, Szczęścia“
Tak wybrnijmy
W dobrych myśli złotogłowie
– poszukajmy Zdrowia – w szczęściu
– no a znowu Szczęścia – w zdrowiu*

Andrzej Poniedziałki

Tworzenie marki

W ostatnich latach władze samorządowe doceniły, jakie znaczenie dla integracji lokalnych środowisk i promocji mogą mieć organizowane z dużym rozmachem wydarzenia kulturalne. Zapytaliśmy prezydentów miast województwa łódzkiego o ich flagowe imprezy, z którymi chcą być kojarzeni w Polsce. Do czego się odwołują i jak budują markę miasta. Oto kolejne wypowiedzi w naszym cyklu.

KRZYSZTOF JAN KALIŃSKI burmistrz Łowicza:

Łowicz i ziemia łowicka to miejsce szczególnie na mapie turystycznej Polski. Każdego roku odwiedza je około 80 tysięcy turystów, chcących poznać ten ciekawy pod względem historycznym i kulturowym region. Jego sercem jest oczywiście Łowicz, miasto o bogatej historii, tradycji i kulturze, niegdyś należące do prymasów Polski. Tylko tutaj można zobaczyć jedyny w Polsce trójkątny rynek z zachowanym średniowiecznym układem architektonicznym oraz muzeum z bogatą kolekcją strojów ludowych, skansenem i barokową kaplicą.

Nie same zabytki i niepowtarzalny klimat mazowieckiego miasteczka przyciągają turystów, którzy chętnie uczestniczą w cyklicznych imprezach i wydarzeniach. Każdy znajdzie tu coś dla siebie. Do sztandarowych łowickich wydarzeń należą: Boże Ciało, Festiwal Folklorystyczny, Książackie Jadło – Festiwal Dobrej Żywności oraz Dni Miasta. Najważniejszym z nich jest oczywiście **Boże Ciało** gromadzące co roku tysiące gości i turystów z całego świata.

Tym, co wyróżnia łowickie Boże Ciało spośród innych w Polsce, jest uroczysta barwna procesja, którą tworzą łowiczanie ubrani w charakterystyczne pasiaste stroje. Podczas procesji niesione są historyczne sztandary, chorągwie i feretrony. Nie bez powodu łowickie Boże Ciało zostało opisane na początku lat 30. XX wieku przez „National Geographic”.

Mając świadomość wyjątkowości tego święta i jego obchodów, Urząd Miejski w Łowiczu od czterech lat organizuje po procesji spotkania folklorystyczne na Nowym Rynku. Podczas imprezy twórcy ludowi rozstawiają stoiska, prezentując swoje rękodzieło, a także uczą chętnych jego wykonywania. Dzięki pozyskanym przez nas unijnym dotacjom w ramach projektu Marka Folklor Łowicki każdy turysta otrzymuje pamiątkę za udział w warsztatach, a najlepsze prace są nagradzane. Na dużej scenie można zobaczyć m.in. zespoły ludowe ziemi łowickiej. Tradycją spotkań stało się również przygotowywanie plenerowych wystaw nawiązujących do święta Bożego Ciała i historii miasta.

RAFAŁ ZAGOZDON**prezydent Tomaszowa Mazowieckiego:**

Jedną z najciekawszych imprez odbywających się cyklicznie w Tomaszowie Mazowieckim jest **Piknik Organizacji Pozarządowych „Lokalni Niebanalni”**. Festyn stanowi okazję do promowania aktywności społecznej mieszkańców oraz idei wolontariatu, prezentowania swojej działalności i dorobku, wymiany doświadczeń i poszukiwania płaszczyzn współpracy. Impreza odbywa się we wrześniu nad Pilicą i za każdym razem ma inny temat przewodni. W trakcie pikniku odbywa się gra. Jej uczestnicy, wykonując rozmaite zadania, zapoznają się z zakresem działalności poszczególnych organizacji oraz biorą udział w losowaniu atrakcyjnych nagród. Koncerty, teatryki, kabarety gromadzą mieszkańców Tomaszowa Mazowieckiego i okolic.

Wśród licznych imprez kulturalnych na szczególną uwagę zasługują **Tomaszowskie Teatralia, czyli artystyczne zdarzenia sceniczne**. Jest to doroczny przegląd dziecięcych i młodzieżowych teatrów amatorskich z terenu powiatu tomaszowskiego. Obok prezentacji zespołów teatralnych odbywają się wówczas warsztaty dla uczestników i opiekunów grup oraz spektakle w wykonaniu zespołów profesjonalnych. Wystąpienia amatorskie ocenia profesjonalne jury, w skład którego wchodzi m.in. instruktorzy teatralni, aktorzy, choreografowie, reżyserzy. Tomaszowskie Teatralia od kilku lat są okazją do skonfrontowania różnych form scenicznych oraz rozwoju i doskonalenia amatorskiego ruchu artystycznego. Impreza przyczynia się również do integracji środowisk twórczych regionu.

MAREK CHRZANOWSKI**prezydent Bełchatowa:****Bełchatowski Festiwal Skoków Wzwyż**

to pierwsza tego rodzaju impreza w Polsce. Artur Partyka i Jacek Wszół mówili o niej jako o perełce na miarę całego kraju. To jedno

z najważniejszych wydarzeń sportowo-kulturalnych, jakie w minionym roku zagościło w naszym mieście. Towarzyszyła mu niecodzienna aranżacja – dźwięki muzyki, pokaz laserowy i fontanny. Trybuny stadionów lekkoatletycznych świecą pustkami, zaś w Bełchatowie pierwszy festiwal skoków wzwyż przyciągnął tysiące widzów.

Konkurencje lekkoatletyczne mieliśmy okazję podziwiać 3 czerwca na placu Narutowicza, czyli w samym centrum miasta. Najbardziej zjawiskowo było w nocy, gdy skoki odbywały się przy strzelających w górę podświetlanych strumieniach fontann i później, podczas pokazu laserowego, jakiego Bełchatów jeszcze nie widział.

W ciągu całego dnia organizowane były konkursy skoków wzwyż w kategorii szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Punktem kulminacyjnym imprezy były jednak „Skoki Mistrzów dla Nocnych Marków”, podczas którego rywalizowała czołówka polskich skoczków, a wśród nich: Wojciech Thainer, Karolina Błażej oraz bełchatowianin Konrad Owczarek. W czasie imprezy na telebimie wyświetlany był protokół skoków, a prowadzący tłumaczył, w jaki sposób przeprowadza się konkurs.

Połączenie turnieju skoków z fontannami i laserami to pomysł niezwykle, ale wyjątkową atmosferę stworzyli mieszkańcy, którzy zagrzewali sportowców do rywalizacji. Takie zachowanie kibiców z pewnością przyczyniło się do zwycięstwa Konrada Owczarka. Będziemy zabiegać o to, aby festiwal trafił na stałe do bełchatowskiego kalendarza wydarzeń kulturalno-sportowych.

Od pewnego czasu w Polsce w zatrważającym tempie spada czytelnictwo. Instytucje kultury szukają najróżniejszych sposobów na jego ratowanie.

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Piłsudskiego w Łodzi na przykład planuje w tym roku uruchomienie nowego projektu „Łódzkie w czytaniu – książkowe inspiracje”. – *To działanie wielowątkowe, rozłożone na cały rok. Zaczynamy wiosną, zarówno w Łodzi, jak i w regionie* – mówi dyrektor Barbara Czajka. I podkreśla, że tę inicjatywę sfinansuje w całości Urząd Marszałkowski.

Program ma się składać z kilku elementów. We wszystkich ważną rolę odgrywają lokalne samorządy, do których adresowany jest konkurs na najbardziej przyjazną bibliotecę gminę.

Innym elementem projektu jest stworzenie literackiej mapy województwa łódzkiego. Chodzi o wskazanie miejscowości związanych z życiem pisarzy lub występujących w utworach literackich. – *Po zebraniu informacji mamy zamiar wydać je drukiem, jako coś w rodzaju „Spaceownika”* – zapowiada Barbara Czajka.

Planowane jest także stworzenie strony internetowej przeznaczonej dla bibliotek i przez nie współredagowanej. Jej zadaniem będzie popularyzowanie czytelnictwa w lokalnych społecznościach oraz wymiana dobrych praktyk i nowych metod pracy bibliotek.

I ostatnia część projektu – Dni Gutenberga. Pierwsza edycja imprezy odbyła się w czerwcu ubiegłego roku, w październiku br. przewidziane jest jej podsumowanie w skali wojewódzkiej. Być może będą kolejne edycje.

Na czym polega akcja „Łódzkie w czytaniu”? Jej hasłem przewodnim jest *korespondencja*. Przede wszystkim chodzi o popularyzację coraz częściej wydawanych drukiem listów znanych ludzi. Ogłoszony zostanie konkurs, który będzie sprawdzał znajomość tych publikacji, a więc

– pośrednio – skłoni czytelników do wypożyczeń. – *Finałem będzie pisanie listów do przyszłych pokoleń i złożenie ich w jakiejś kapsule, która będzie otworzona za pięć, dziesięć, a może piętnaście lat. Tego jeszcze nie ustaliliśmy.*

Łatwo zauważyć, że projekt

ma służyć zwiększeniu czytelnictwa. To bardzo potrzebne działania, bo w całej Polsce odejście od książki jest już statystycznie zauważalne. Powodów jest wiele: rozwój Internetu, ale także niż demograficzny, który dotyka szkoły, a co za tym idzie – biblioteki, bo przecież dzieci, młodzież i studenci to najaktywniejsze grupy czytelników. – *W Polsce czyta się mniej niż na przykład w Czechach czy w Niemczech. Spadek nastąpił kilka lat temu. Wprawdzie teraz poziom nieco się ustabilizował, ale bibliotekarze mają ambicję, by Polacy dorównali Skandynawom, Francuzom, Hiszpanom. Tam nawet w tramwajach ludzie czytają grube tomiska, u nas to ciągle rzadkość.*

Poziom czytelnictwa bada na bieżąco Biblioteka Narodowa i – w odpowiedzi na niepokojące statystyki – podejmuje rozmaite działania, na przykład powołując Bibliotekę +. – *Inna sprawa, że w Bibliotece + zbyt wysoko umieszczono poprzeczkę i praktycznie żadna biblioteka w Polsce nie uzyskała tego certyfikatu. Jednak w rozwoju infrastruktury dokonania są znaczące, nadal prowadzone są także szkolenia dla bibliotekarzy.*

Listy do przyszłych pokoleń

► Maria Sondej

Pięknie rosną sztuki piękne

► Aleksandra Talaga-Nowacka

Trzy prestiżowe publiczne uczelnie artystyczne to właściwie znak firmowy Łodzi. Tutejsze szkoły, korzystając z unijnego finansowania, rozbudowują siedziby i planują nowe kierunki nauczania. Często współdziałają ze sobą – choć do tej pory nie opracowano projektu stałej współpracy trzech szkół.

Kilka lat temu była okazja do stworzenia jednego centrum dla wszystkich tych uczelni, ale wówczas nikt nie wpadł na pomysł. Gdyby w centrum włożyć środki, które każda szkoła z osobna otrzymała na rozbudowę, mogłoby powstać jedno z najnowocześniejszych, najlepiej wyposażonych miejsc tego typu nie tylko w Europie. Tak się, niestety, nie stało. Ale nawet rozproszone środki finansowe dadzą imponujące efekty. Oto dowody.

Po południowej stronie Akademii Sztuk Pięknych można już oglądać bryły powstających siedzib Centrum Nauki i Sztuki oraz Centrum Promocji Mody. W CPM w auli do pokazów mody, na prawie 500 miejsc, znajdzie się scena ustawiona wzdłuż widowni – w Polsce nie ma drugiej takiej uczelnianej sali. Do tego specjalistyczne nagłośnienie, oświetlenie, studio fotograficzne, garderoby. W ramach CNIŚ powstanie m.in. biblioteka, cyfrowe archiwum i galeria. Po przeniesieniu księżnicy do nowego budynku w starym odzyska się nieco przestrzeni na pracownie, których w ASP ciągle brakuje.

Stan surowy budynków jest już zamknięty, elewacje prawie gotowe – obecnie trwają prace wykończeniowe. Ogłoszono przetarg na realizację specjalistycznych mebli do CNIŚ, w pierwszym kwartale br. planowany jest przetarg m.in. na multimedia.

Zrodził się też pomysł zagospodarowania otoczenia z północnej strony uczelni, które szkoła użyczyła miastu. Gdyby założono tam park, wokół akademii powstałby sześć hektarów, uporządkowany teren. Ale nawet bez tego łódzka ASP będzie wyjątkowa w skali ogólnopolskiej – powstanie wielki kampus, który można wykorzystać w promocji miasta. Prace mają się zakończyć już w grudniu br.

Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa, Telewizyjna i Teatralna tworzy Centrum Nowych Mediów, gdzie będzie się odbywało kształcenie w tych technologiach na poziomie światowym. W wielkim budynku zaplanowano m.in. studia: fotografii cyfrowej, cyfrowego montażu obrazu i dźwięku, animacji (także w 3D) i zdjęć specjalnych. Budowa przy ul. Targowej już się zakończyła, a centrum uroczyście otwarto. Ale przez dłuższy czas nie będzie funkcjonowało w pełni. Mózgiem mają być komputery, kamery, aparaty i oprogramowanie najnowszej generacji – wyposażanie w nie może potrwać kilka lat.

W związku z powstaniem centrum PWS-FTViT planuje utworzenie nowego kierunku

– scenografia filmowa, telewizyjna i teatralna (a w przyszłości być może kierunku zajmujące się gramami komputerowymi).

Akademia Muzyczna z kolei wznosi przy ul. Żubardzkiej budowlę z salą dostosowaną do koncertów i przedstawień operowych. Na widowni zasiądzie nawet 300 osób, a na estradzie znajdzie się miejsce dla 80-osobowej orkiestry i 80-osobowego chóru. Poza tym będą: sale prób, studio nagrań, studio reżyserii dźwięku, garderoby... Prace wstrzymano na rok, ale parę miesięcy temu znów ruszyły. Dokończono stawianie ścian, a w najbliższym czasie będzie uszczelnianie dach. Koniec zaplanowano na 2013 rok.

Druga inwestycja AM to Regionalny Ośrodek Kultury, Edukacji i Dokumentacji Muzycznej w rozbudowanej kamienicy przy ul. 1 Maja 4 – w sąsiedztwie siedziby AM w pałacu przy Gdańskiej. A w nim m.in. Instytut Muzyki Eksperymentalnej ze studiem nagrań i laboratorium dźwiękowym. Na dziedzińcu pałacu powstanie letnia scena. Zakończenie projektu – w 2014 roku.

Co to wszystko da Łodzi? Świetną infrastrukturę, która może przyciągnąć studentów nie tylko z Polski. Akademia Muzyczna na przykład nastawia się na studentów z Azji (wykłady w języku angielskim). Gdy szkoła filmowa zaproponuje szkolenia na najnowocześniejszym sprzęcie, z pewnością zgłoszą się chętni z całego świata. Centrum Promocji Mody zapewne także

stanie się przynętą dla młodych. Poza tym będzie można organizować tu prestiżowe imprezy na czele z Fashion Week.

I jeszcze coś – Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego daje dodatkowe pieniądze na kierunki studiów ważne dla kraju. Jednym z nich jest wzornictwo. Warunek dofinansowania to odpowiednia liczba studentów – do tej pory ASP nie mogła jej osiągnąć, bo brakowało miejsca na pracownię. Teraz może sytuacja się zmienić. Rektor Grzegorz Chojnacki uważa, że dobrze byłoby stworzyć w Łodzi regionalne centrum wzornictwa, które jest przecież lokomotywą przemysłu. Dodajmy, że uczelnia mogłaby zostać zarodkiem takiego centrum – ma wieloletnią tradycję kształcenia projektantów, a od niedawna nowoczesną pracownię komputerową. Wiele się mówi o Łodzi kreatywnej – rozwój wzornictwa świetnie się w tę linię wpisuje...

Szkoły wyższe budują prestiż miasta – te artystyczne tworzą dodatkowo jego klimat. Gdy się rozwijają, chwała spływa na cały region. Wróćmy zatem do pytania, które „Kalejdoskop” zadał jakiś czas temu – czy, mając trzy publiczne wyższe uczelnie artystyczne, Łódź może być najbardziej prestiżowym w Unii Europejskiej centrum kształcenia twórców? Myślę, że tak. Same uczelnie zadbały o dostosowanie się do nowych realiów. Teraz ruch po stronie władz miasta i regionu. Należy przekonać Polskę i Europę, że już takim centrum jesteśmy oraz sprawić, żeby dobrze wykształceni twórcy nie opuszczali nas w poszukiwaniu pracy...

WALENTYNKI 2012 – fragment grafiki
Henryka Plóciennika pt. *Modelka i malarz*, 1963 r.



A jednak EURO u nas

► Aleksandra Seliga

Zbliżające się mistrzostwa Europy w piłce nożnej – Euro 2012 – zainspirowały Łódzkie Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne do przygotowania ciekawego projektu pod nazwą: „Wyróżnieni strojem. Huculszczyzna – tradycja i współczesność”. Ma on przybliżyć kulturę Ukrainy: stroje, tradycyjne rzemiosło, muzykę. Poza ukraińskimi artystami i twórcami ludowymi wezmą w nim udział: Narodowe Muzeum Sztuki Huculszczyzny i Pokucia w Kołomyi oraz lwowska Akademia Sztuk Pięknych.

Projekt składa się z cyklu imprez, wśród których znalazły się m.in.: wystawa strojów ludowych, pokazy tkania łyżników (kilimków służących do ogrzewania ciała), wykonywanie ozdób z koralików, malowanie pisanek itd.

W muzeum sporo się dzieje. W październiku ub.r. zakończono wykopaliska na grodzisku tumskim, wobec czego przystępować można do kolejnego etapu projektu: „Tum – perła romańskiego szlaku”. Jego kluczowym punktem będzie częściowe odtworzenie łyżczyckiego grodu z rekonstrukcją bramy oraz budynku wieżowego i studni wewnątrz majdanu grodziska.

W niewielkiej odległości od grodziska ma powstać pawilon muzealny oraz skansen etnograficzny. – *Na razie ustawiliśmy wiatrak typu koźlak pochodzący z 1820 roku, który przeszedł generalną konserwację. Obok niego będą wszystkie zabudowania zagrody: dom mieszkalny, stodoła,*

budynek gospodarczy, a także piękna olejarnia. Marzy nam się, żeby jak najszybciej rozpocząć budowę pawilonu muzealnego – mówi dyrektor Ryszard Grygiel. – Prawdopodobnie zakończymy prace nad nim na przełomie 2013 i 2014 roku – tak, jak pierwotnie zakładaliśmy.

Dwupiętrowy pawilon składać się będzie z części przystosowanej do działalności edukacyjnej oraz pomieszczeń przeznaczonych do przechowywania zabytków i dokumentów.

Przedmioty pozyskane w trakcie wykopalisk poddawane są aktualnie pracom konserwatorskim.

Jednakże nie samym Tumem muzeum żyje. Trwają badania na Kujawach dotyczące początków rolnictwa i hodowli na ziemiach polskich. Ponadto w ubiegłym roku zakończono prace na cmentarzysku z okresu rzymskiego w nadwarciańskich Rychłocicach. Trzeba pamiętać, że to jest rejon, przez który przebiegał szlak bursztynowy – od kilku lat priorytetowy w organizacji turystyki.

W przyszłym roku muzeum przystąpi też do badań kolejnego cmentarzyska rzymskiego, położonego w Orenicach w gminie Piątek (powiat łyżczycki). – *Udało się pozyskać na ten cel środki z Fundacji Badań Archeologicznych im. prof. Konrada Jażdżewskiego. Oprócz tego realizowany będzie w muzeum znaczący dla regionu projekt, finansowany przez Narodowy Instytut Dzie-*

dzictwa w Warszawie – opracowane zostaną materiały z wykopalisk w rejonie Lutomska nad Nerem.

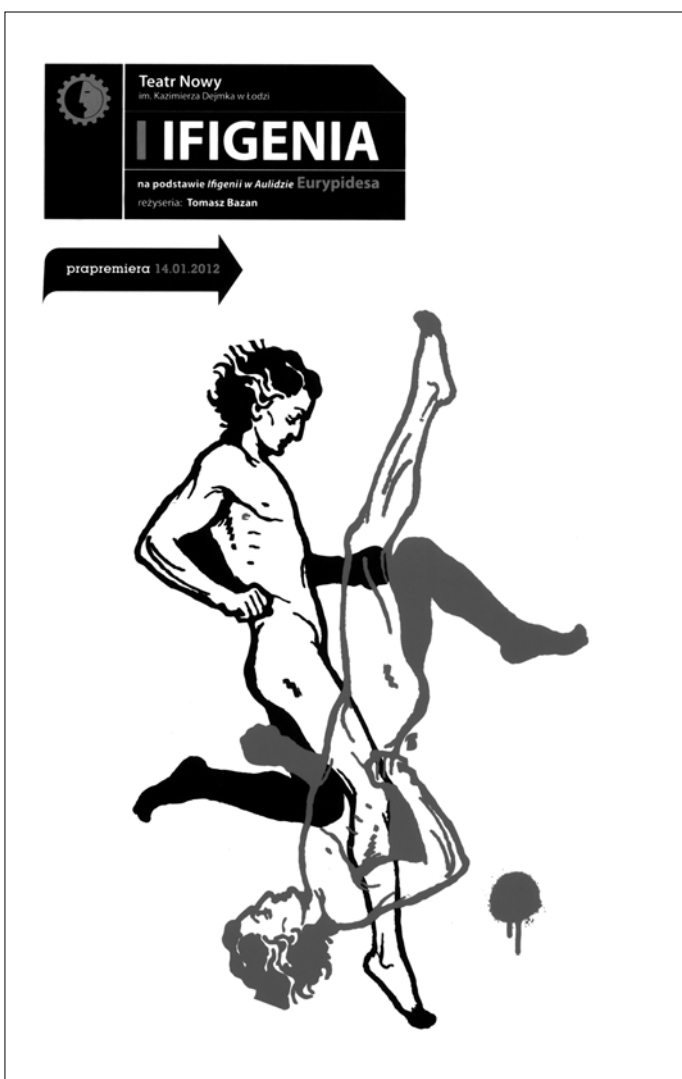
Można powiedzieć, że pracownicy muzeum nie próżnują. Ubiegły rok okazał się owocny pod względem przeprowadzonych prac wykopaliskowych i odkrytych zabytków. Nie obyło się jednak bez problemów. Przypomnijmy, że wiosną 2011 roku wojewódzki konserwator zabytków spowodował, że sprawa wykopalisk tumskich znalazła się w prokuraturze – za-

rzuty dotyczyły sposobu ich przeprowadzania. – *Nie ukrywam, że jest to temat bolesny, ponieważ wyrządził muzeum dużo krzywdy* – mówi prof. Grygiel. Jednakże, co niezwykle ważne, w sierpniu prokuratura uznała zarzuty za bezzasadne. – *Ktoś powinien teraz przeprosić.*

Paradoksalnie jednak takie nagłośnienie sprawy tumskiej może przyczynić się do większego zainteresowania tworzonym obecnie projektem, na szybkiej realizacji którego zależy mieszkańcom regionu łódzkiego, a zwłaszcza Łęczycy.

Okladka programu do spektaklu *Ifigenia*, zaprojektowana przez Sławomira Kosmykę z ASP – czytaj str. 16

■ GALERIA KALEJDOSKOPU



Dlaczego uciekają z Łodzi?

Jesteśmy świadkami rewolucji medialnej. Musimy całkiem porzucić nasze przyzwyczajenia związane z istnieniem jednej tylko, papierowej formy gazety. Być może bowiem prasa przeniesie się do tabletów.

W związku z tym inna będzie rola projektantów grafiki wydawniczej – należy więc przygotowywać już przyszłą kadrę. Tak się dobrze składa, że mamy na łódzkiej Akademii Sztuk Pięknych Pracownię Projektowania Grafiki Wydawniczej – w ramach kierunku grafika, który w październiku ub.r. Polska Komisja Akredytacyjna uznała za najlepszy w kraju!

Pracownia istnieje od 1969 r. Założył ją Krzysztof Lenk, a obecnie prowadzona jest przez Sławomira Kosmynek (asystuje Bogusław Jaworski). Jako jedyna w Polsce ma kompleksowy program kształcenia w zakresie strukturalnego projektowania gazet, czasopism i książek. Powstające w niej projekty pokazywano niedawno podczas I Salonu Ciekawej Książki w Łodzi.

Prof. Kosmynek poprosiliśmy o wypowiedź na temat medialnej rewolucji i projektowych trendów...

Obecnie trwa na świecie poważny kryzys prasy, co dotyczy zwłaszcza gazet codziennych. Główną przyczyną to rosnący wpływ Internetu jako „gorącego” medium, które przejmuje reklamodawców. Kryzys spowodowało pojawienie się internetowych portali informacyjnych, a później iPada – jednego z czołowych przedstawicieli tzw. mobility brands. Kolejne pokolenia nie są odbiorcami realnych form wydawniczych, lecz komunikacji wirtualnej. Jak to się przekłada na formy drukowane? Prasa codzienna zareagowała np. gwałtownym wzrostem elementów nawigacji, w dużej mierze inspirowanej Internetem. Jako pierwsza wprowadziła je we wczesnych latach 90. gazeta „Svenska Dagbladet” – w postaci modularnego banera nad winietą gazety, jako rodzaju spisu treści: wskazanie na frontowej stronie, o czym można przeczytać w środku, na której stronie i w jakim dziale. Z Internetu do tradycyjnych gazet zaczerpnięto również pionowy kierunek nawigacji: strony są bardziej dynamiczne. Zmieniło to sposób przeglądania gazet, ale nie uchroniło prasy przed kryzysem. Gazety żyją głównie z reklam, a liczba reklamodawców raptownie spadła. Nadzieją na przetrwanie prasy nie są strony internetowe, bo to inna jakość, inna architektura dostępu do informacji – wirtualne witryny raczej tylko zachęcają do sięgnięcia do wersji drukowanej. Ratunkiem może być właśnie iPad (tablet) z rewolucyjnym interfejsem – czyli wirtualnym narzędziem do komunikowania się użytkownika z urządzeniem – umożliwiającym „wertowanie” stron jak w realnej gazecie. W tej chwili to najbardziej nowatorskie rozwiązanie. Wiele wydawnictw już teraz opracowuje równoległe wydanie drukowane i tabletowe.

W iPadzie – w aplikacji Flipboard – można samemu stworzyć indywidualnie sprofilowaną gazetę czy magazyn ilustrowany: dobierać czcionkę, wielkość zdjęć i tematykę, albo włączyć lektora. Do naszej „gazety” mogą być ściągane artykuły o danej tematyce z wielu pism naraz. Wymaga to innego zarządzania informacją.

Jednak dla wielu ludzi prawdziwa gazeta czy

książka jest nie do zastąpienia. W tradycyjnych pismach i książkach wraca dbałość o wysoką jakość grafiki i druku, stosuje się pełną gamę barw, nie cztery – jak wcześniej. Książki są coraz częściej kierowane do konkretnej grupy odbiorców, wydawane w krótkich seriach. To możliwe dzięki drukowi cyfrowemu, który bardzo przyspieszył i potanił produkcję. W trzy dni możemy zrealizować 500 różnych tytułów – od zaprojektowania do wydrukowania. Druk cyfrowy od tradycyjnego offsetowego różni się jeszcze tym, że ten pierwszy jest mniej trwały. Następną nowością jest tzw. papier objętościowy – choć ma objętość zwykłego papieru, jest od nowego znacznie lżejszy.

Obecnie głównym trendem w projektowaniu grafiki wydawniczej jest wielość stylów – ich współistnienie. Powstaje wiele nowych krojów pisma – współczesna typografia zdominowała estetykę projektów. Innym ważnym zjawiskiem jest wpływ street artu, stylistyki komiksowej, graffiti i art brut na główny nurt komunikacji wizualnej. Obserwuje się też odwołania do awangardy, np. tradycji neoplastycznych, oraz dekonstruktywizmu. Na drugim biegunie widać minimalizm w użyciu środków, odejście od przesycania prac grafiką komputerową – ona nadal jest zapleczem projektanta, ale odnotowujemy powrót do odręcznej ilustracji, swoistej radości tworzenia. Zwiększa się rola infografiki, czyli graficznego porządkowania danych. Już dawno wyszła ona poza raporty bankowe i pełni rolę nowego języka komunikacji.

Zdarza się, że gazety wracają do czarno-białych zdjęć, jak „The Guardian” – fotografie w poważnej codziennej prasie mają wtórne znaczenie wobec informacji, te kolorowe odciągają uwagę od treści. Choć oczywiście są takie, które współgrają z treścią lub same pełnią funkcję informacyjną. W gazetach często pojawiają się też

zdjęcia wirażowane, czyli lekko podkolorowane jedną barwą. Gdy fotografie nie są wielobarwne, łatwiej nawigować przy pomocy koloru, zaznaczając nim np. działy gazety.

Zmienia się rola projektanta graficznego w wydawnictwie – jego praca z tworzenia statycznych dotychczas układów stron gazet przekształca się w dynamiczne zarządzanie informacją, czyli porządkowanie, hierarchizowanie, obmyślanie takich sposobów jej przedstawienia, żeby ułatwić czytelnikowi docieranie do tej, która go interesuje.

W Polsce nie wykorzystuje się profesjonalnej grafiki wydawniczej w takim stopniu, jak powinno. Wydawcy książek i periodyków, starając się ponosić jak najmniejsze koszty, czasem wręcz rezygnują z wykwalifikowanego projektanta. Wielu decydentów pomija go też w przypadku tworzenia elementów komunikacji wizualnej. Brakuje ochrony pejzażu wizualnego – w przestrzeni publicznej, zwłaszcza przy drogach, jest masa koszmarnych reklam.

Projekty powstające w naszej pracowni dotąd raczej nie były wykorzystywane, ale to zaczyna się zmieniać. Podczas imprezy Salon Ciekawej Książki podchodzili do nas wydawcy i prosili o kontakt z konkretnymi studentami. Zdarza się, że ktoś zwróci uwagę na konkretny dyplom – tak było z ilustracjami Dominiki Hałas do wierszy Fernando Pessoa, które zrealizowało lizbońskie muzeum poety. Ciekawy przewodnik po ul. Piotrkowskiej przygotowała Zuzanna Rajch – były nim zainteresowane dwa wydawnictwa, ale pierwszeństwo autorka dała władzom Łodzi i czeka na decyzję (o przewodniku pisaliśmy w „Kalejdoskopie” 4/2011 – *przypr. red.*). Nasi studenci tworzą poważne projekty – można je oglądać na stronie www.109.asp.lodz.pl. Niestety, miasto nie korzysta z ich umiejętności i młodzi zdolni muszą uciekać do Warszawy...

Not. Aleksandra Talaga-Nowacka

Rekonstrukcja kryminału

Kupiłem książkę. Gdybym wiedział, jak się to skończy, pewnie pozostałbym przy tradycyjnej butelce – wybrałbym jakieś wyszukane wino i wszyscy byliby zadowoleni. Ale chciałem być kulturalny, co zazwyczaj ma fatalne skutki.

Dzień przed Wigilią w firmie, z którą współpracuję, odbywał się śledzik. Wyjątkowo dla mnie miła i pomocna koleżanka dostała ode mnie ilustrowaną monografię słynnego architekta, piękną, pełną świetnych zdjęć pozycję. Na moje i jej nieszczęście książkę kupiłem w sieciowej księgarni. Gdy wychodziłem, coś tam pikało przy wyjściu, gdyż sieć stosuje zabezpieczenia wkładane między strony sprzedawanych książek. Pan ochroniarz zmierzył mnie wzrokiem, kazał wyłożyć kupione towary na stolik i przejść przez bramkę. Tym razem nie pikało, więc skinął głową i powiedział znudzonym głosem: W porządku.

Koleżanka wyraźnie ucieszyła się z prezentu, zaczęła przerzucać strony już podczas firmowej imprezy. Podarunek wsadziła do torby, by czytać w tramwajach i autobusach. Tak wyposażona ruszyła w Wigilię na ostatnie przedświąteczne zakupy.

Gdy analizujemy ex post pechowe zdarzenia, znajdujemy dziesiątki fatalnych zbiegów okoliczności, które popychają nas ku katastrofie. Koleżanka dwie godziny przed kolacją wigilijną postanowiła kupić świąteczne torebki na prezenty. Czy nie mogła dać upominków bez tych idiotycznych torebek, które od razu wyrzuca się do kosza albo trzyma nie wiadomo po co do następnych świąt? Mogła. Czy nie mogła kupić ich (skoro już musiała) gdzie indziej? Mogła. Czy nie mogła...? Mogła.

Zrobiła jednak inaczej. Poszła do tej samej sieciowej księgarni (raczej sklepu z płytami, pismami, książkami, papierem i czym tam jeszcze). Kupiła torebki, przy wyjściu znowu coś zapikało, ochroniarz kazał otworzyć torbę, w środku znalazł książkę z firmowym zabezpieczeniem.

Małe przesłuchanie w pokoiku na zapleczu – koleżanka wyjaśnia, dzwoni do mnie w nadziei, że mam jeszcze paragon. Okazuje się, że nawet gdybym miał, nic by to nie dało. Pan detektyw podejrzewa bowiem misterny plan: jedną książkę kupiliśmy i ukryliśmy w sobie tylko znanym miejscu, ale następnego dnia koleżanka chciała ukraść taką samą (może dla mnie?), myśląc czujność ochrony paragonem z poprzedniego dnia. Jak udowodni, że tak nie było?

Monitoring nie da się odtworzyć, bo są jakieś specjalne procedury. Trzeba wezwać policję. Po godzinie przyjeżdża patrol – dwóch młodzieńców, którzy książki o sztuce widzieli może w telewizji. Przesłuchują, radzą się przyznać, zabierają do radiowozu. Proponują przyjęcie mandatu. A kolacja i cała rodzina koleżanki czekają. Ona nie wie, co robić – może nie przyjąć mandatu za kradzież sklepową, ale czeka ją wtedy jakieś tajemnicze postępowanie przed sądem. W stresie w końcu się zgadza, wybuchając ironiczną złośliwością – tak, ukradłam ten album, kradnę codziennie, a potem sprzedaję to, co ukradłam, na Bałuckim Rynku. Płaci sto złotych kary, zabierają jej też książkę.

Wraca do domu, ale Wigilia zupełnie nie ma dla niej smaku. Przecież przyznała się, że jest złodziejką. Ma pretensje do siebie, że nie wiedziała, jak się zachować, ma też pretensje do mnie (choć tego nie okazuje), gdy dzwonię z pytaniem, jak to się skończyło.

Chciałem przeprosić koleżankę. Kupiłem kwiaty i dobre wino. Przy tym winie ustaliliśmy, że ta cała historia to kara za kupowanie w sklepach wielkiej sieci, która niszczy rynek książki, miesiącami nie płacąc wydawcom. Obiecaliśmy sobie, że nigdy więcej, że od tej pory tylko małe księgarenki. Tylko czy któraś przetrwa do następnej gwiazdki?

Piotr Grobliński

Od grudnia ub.r. trwają zajęcia w ramach pionierskiego projektu „Animator kultury” realizowanego przez Departament Kultury i Edukacji Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi. 60 osób – głównie nauczycieli, pracowników instytucji oświatowych z terenu województwa łódzkiego – uczy się, jak w nowoczesny sposób prowadzić edukację kulturalną w swoich

szkolenia dowiadują się, jak wykorzystać te rozmaite możliwości.

– *Animatorzy kultury to nie są lotne brygady, które jeżdżą po regionie i uzdrawiają* – wyjaśnia Leszek Karczewski. – *To członkowie lokalnych społeczności. Znają tych, do których się będą zwracać, bo na przykład uczą w miejscowej szkole. Będą pracować ze swoimi uczniami, sąsiada-*

Zastrzyk kultury

▼ Bogdan Sobieszek

lokalnych społecznościach. To propozycja dla ludzi z pasją, którzy chcą pracować z różnymi grupami – od dzieci po seniorów, zarówno osób szczególnie zdolnych, jak i w ogóle nieuzdolnionych. Mówiąc najprościej, program powstał po to, by ktoś, kto zajmuje się animacją kultury, wiedział, jak zaktywizować społeczność lokalną, wymyślić projekt, jak go opisać, zdobyć na niego fundusze i jak go zrealizować.

– *Chcemy uświadomić uczestnikom kursu, że nie istnieje jakaś „kultura”, do której się ma dostęp lub nie. A to przecież my ją animujemy* – mówi Leszek Karczewski, odpowiedzialny za merytoryczny kształt szkolenia. – *Wszystko – począwszy od gastronomii, obyczaju, aż po naszą historię i język – zakorzenia nas w kulturze. Także sztuka nie jest sferą dostępną jedynie specjalistom. Każdy może ją odbierać na swój sposób.*

Program przekonuje, że animator mieszkający na wsi, gdzie nie ma kina, teatru, filharmonii, wcale nie jest skazany na porażkę. Funkcjonowanie kultury nie ogranicza się do tych instytucji. Może w tej wsi istnieje jakaś szczególna tradycja rękodzielnicza, może zachowały się tam podania ludowe, albo jej historia jest czymś, co może skonsolidować lokalną społeczność. Uczestnicy

mi, albo znajomymi rodziców. Ważne jednak, by grupy te współdecydowały o tym, co, jak, kiedy, jakimi środkami, za co i dla kogo będą robić. Nasz program ma wzbogacić paletę możliwości animatorów, czasem otworzyć oczy na różne zjawiska, na potencjalne źródła inspiracji.

Wykłady i warsztaty – przewidziano na nie 190 godzin dydaktycznych – odbywają się w systemie spotkań weekendowych w Łódzkim Domu Kultury, Muzeum Sztuki, Filharmonii Łódzkiej. Udział jest bezpłatny. Organizatorzy zapewniają zwrot kosztów dojazdu na zajęcia, za noclegi, wyżywienie i materiały edukacyjne. Kurs zakończy się w czerwcu obroną projektu animacyjnego, który każdy uczestnik przygotowuje w trakcie zajęć.

Pomysłodawcą projektu jest dyrektor Departamentu Kultury i Edukacji Urzędu Marszałkowskiego Dorota Wodnicka. Dzięki jej inicjatywie pracownicy Wydziału Funduszy opracowali zakres merytoryczny oraz budżet przedsięwzięcia i pozyskali środki na jego realizację. Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Program firmuje Województwo Łódzkie.

Kurs doskonalący w ramach Projektu „Animator kultury” podzielony jest na cztery moduły. Pierwszy – „Umiejętności psychospołeczne. Praktyka animacji kultury” – wiąże się z osobą lidera. Dotyczy etyki i metod pracy oraz sposobów pisania projektów.

Moduł II – „Kreatywność w animacji. Animacja przeciw wykluczeniu” – podejmuje zagadnienia związane ze współdziałaniem w grupie. – *Dużo mówimy tu o pobudzaniu kreatywności* – tłumaczy Karczewski. – *Łatwiej jest stworzyć pomysły wspólnie. Służą temu techniki uruchamiania myślenia grupowego. Pokazujemy mechanizmy selekcjonujące, którym należy przeciwdziałać – wykluczenie np. ze względu na płeć, wiek, niepełnosprawność.*

Moduł III – „Metodyka zajęć artystycznych” – polega na poznawaniu różnych światów: od teatru przez sztuki wizualne, muzykę, film, sztukę słowa, aż po tożsamość regionalną. – *Wydobywamy nie tylko to, co może służyć produkcji spektakli i koncertów, ale wszystko, co ułatwia kontakt ze*

sztuką – mówi Karczewski. – Po to, by rozwijać osobowość.

Moduł IV – „Fundusze na kulturę. Nowoczesne technologie jako wsparcie liderów animacji” – pokazuje, gdzie szukać pieniędzy na działalność kulturalną i jakich wirtualnych narzędzi do tego używać.

Zajęcia w ramach programu prowadzą wybitni teoretycy i praktycy zaproszeni przez Karczewskiego. Są to socjologzy, psycholodzy, kulturoznawcy, osoby związane z Uniwersytetem Łódzkim oraz Wojewódzkim Ośrodkiem Doskonalenia Nauczycieli. Są także artyści – aktor Sean Palmer, muzyk Patryk Zakrocki, tancerz Jacek Owczarek, rytmiczka Iza Chlewińska – twórcy o niestandardowym podejściu do spraw piękna, naśladowania, wyjątkowości.

– *Chcemy przede wszystkim wpoić kursantom przekonanie, że uczestnictwo w kulturze nie wiąże się wyłącznie z instytucjami typu teatry, ośrodki kultury, biblioteki...*

Foto: Małgorzata Szafrąnska, z cyklu *Łódź na barkach*



FOTOGALERIA

Trwa remont, tak jak zaplanowaliśmy – na czterech frontach równocześnie. Ale i tak każdy dzień przynosi nowe problemy. Czy można na przykład w okresie modernizacji nie poświęcić szczególnej uwagi akustyce teatru? Stała się przecież tematem licznych rozmów po wymianie foteli i założeniu wykładziny na widowni przed dziesięciu laty. Opinie są sprzeczne. Niektórzy uważają, że od tego czasu znacznie gorzej słychać solistów, a inni, że nie ma się czym przejmować. Postanowiłem to sprawdzić i po długich poszukiwaniach zaangażowałem firmę z Krakowa, która dała się poznać, wykonując podobne prace w operze wrocławskiej i poznańskiej. Kosztuje to немало, ale ci fachowcy nie tylko prowadzą specjalistyczne badania, ale opiniują, co konkretnie jest do naprawienia. Zasięgnąłem języka,

OPERACJA ⁽⁷⁾

okazało się, że są wiarygodni w swoich opracowaniach i sporządzają bardzo precyzyjne wnioski, w którym iść kierunku. Jest przecież różnica, czy wystawia się na tej samej scenie musical z wykorzystaniem mikroportów, czy operę, która nie może posługiwać się urządzeniami wzmacniającymi. U nas trzeba uwzględnić obydwa warianty repertuarowe, choć ten pierwszy stanowi tylko około 20 procent całości. Umówiliśmy się, że badania zostaną przeprowadzone jeszcze przed początkiem bardzo hałaśliwego remontu. I tu ciekawostka. Okazało się, że teatr przy placu Dąbrowskiego jest tak „akustyczny”, że trzeba było próby do koncertu sylwestrowego przenieść do „Jaracza”, bo nie dało się było prowadzić żadnych pomiarów.

Czekam z niecierpliwością na wynik tej ekspertyzy. Moim zdaniem akustyka w naszej operze lekko się pogorszyła. Jeśli to się potwierdzi, trzeba będzie temu skutecznie zaradzić. Wiele krytycznych uwag dostało się niegdyś nowym fotelom, ale przecież „Jaracz” ma je z tej samej firmy, co Wielki. Tyle że ja przed laty, przygotowując się tam do remontu trzech scen, wpadłem na pomysł, by każda z firm zgłoszonych do przetargu wyprodukowała dla nas pojedynczy fotel do dłuższego testowania, przez pół roku. Efekt jest dziś taki, że gdy w „Jaraczu” podnosi się pluszowe siedzenie, dostrzega się piękne, „akustyczne” drewno, a w Wielkim „nieakustyczny” plusz. Rozmawiam więc z tą firmą, na szczęście łódzką, by trochę przeprofilowała zainstalowane przez nią w operze fotele i zobaczymy, co dalej. Problem jest z wykładziną. Gdy w starej podłodze widowni zaczęły się ruszać klepki, ekipa remontowa „załatała” je przed 10 laty deskami, na to przykleiła płyty OSB i położyła wykładzinę. Oczywiście coś z tym trzeba zrobić. I to równoległe z remontem. W Wielkim są ogromne powierzchnie drewnianych ścian, które wprawdzie już się sypią, ale nie wpływają źle na przenoszenie dźwię-

ków. Panele mają 11-12 metrów wysokości. To tylko mała próbka kłopotów, z którymi trzeba się uporać... A przecież musimy przygotowywać nowe premiery, pamiętając, że warsztaty są w remoncie. Na szczęście może w tym operę wspomóc „Jaracz”, co zresztą zakładaliśmy od początku.

Inna sprawa. Na etatach jest zaangażowanych 22 solistów, a śpiewa 11 osób. M.in. brakuje tenorów, musi być też przeprowadzony nabór do orkiestry. I jeszcze coś. Jak wiadomo, wiele pozycji baletowych zrealizował tu Giorgio Madia.

Niestety, on nie ma czasu przyjechać do Łodzi na rozmowy, a bez nich nie mogą tych tytułów wznowić. Jak wiem, nie chciałby, by to robił nasz obecny choreograf, choć go nie zna. Takie to są problemy z autorstwem... Są też trudności z zezwoleniem na budowę magazynu dekoracji. Muszę uzyskać zgodę wszystkich ludzi mieszkających w zasięgu przyszłej budowy. Rzecz jednak w tym, że niektórzy z nich od wielu lat przebywają poza Łodzią i nie ma jak do nich dotrzeć. A czas płynie...

Wojciech Nowicki

Andrzej Kreutz-Majewski, *Projekt kostiumów do „Wyzwolenia”* – wystawa w MMŁ



Archiwum Teatru Polskiego w Warszawie

■ GALERIA KALEJDOSKOPU

Skok na scenę

► Ewelina Bigos

Kolejna grupa młodych aktorów wkrótce opuści mury PWSFTViT. Po jednym z przedstawień dyplomowych („Trzy siostry” Czechowa) spotykam się z nimi, by porozmawiać nie o zawodowych planach, bo te nie są jeszcze skonkretyzowane, ale o tym, co myślą i czują u progu kariery. Moi rozmówcy to studenci IV roku wydziału aktorskiego: Magdalena Wróbel, pochodząca z Krakowa, Anna Próchniak z Lublina, Ewelina Rucińska z Myszkowa i łodzianin Mateusz Król.

Ich spektakl dyplomowy, wyreżyserowany przez cieszącego się uznaniem profesora z Sankt Petersburga, Wieniamina Filsztyńskiego, kontynuatora teatralnej metody Stanisławskiego, miał na celu sprowokować widza do zastanowienia się nad ponadczasowością tekstu Czechowa. „Trzy siostry”, co jest nieczęste w przypadku przedstawień studenckich, weszły na stałe do repertuaru Małej Sceny Teatru Nowego.

Jak dyplomanci wspominają legendarną szkołę filmową? Wyrażają się o niej z szacunkiem. Według Mateusza panują tam tak rodzinne relacje, że dziekan bez zastanowienia pożyczyłby studentowi 50 zł. O swoich profesorach mówią, że ich wykształcili i pomogli dorosnąć. Dostali od nich wsparcie i pomoc w drodze do zawodu.

Marzenia mają różne. Magda pragnie wciąż nowych wyzwań. Ania ma potrzebę stabilizacji, bo okres studiów był czasem ciągłych zmian. Ewelina nie chce już dłużej tęsknić za rodziną i mężem, których musiała osamotnić na kilka lat. Mateusz zaś... spróbuje wrócić do byłej dziewczyny.

Dyplomanci oczywiście nie czują się jeszcze dojrzałymi aktorami. Chcieliby sprawdzić się w różnych rolach teatralnych i filmowych, ale nie za wszelką cenę. Ewelina wolałaby nigdy nie godzić się na rolę, których mogłaby kiedykolwiek żałować.

Nikt z nich, może poza Mateuszem, który stąd pochodzi, nie zamierza zostać w Łodzi. Wprawdzie kochają ją z powodu szkoły, ale jako miasto oceniają raczej surowo. Dla Magdy to wręcz miejsce depresyjne i biedne. Zdaniem całej czwórki Łódź potrzebuje odważnych ludzi z pasją, bo ma ogromne przestrzenie do zagospodarowania, zarówno fizyczne, jak i intelektualne. Młodzi przyznają, że ma niepowtarzalny klimat, a tutejsze teatry są z górnej półki.

Teatr jako ośrodek edukacyjny ma, według nich, do spełnienia misję – dziś może nawet bardziej niż sto lat temu, zważywszy na coraz powszechniejsze zjawisko nieprzywiązywania żadnej wagi do słów. Słowo zaś to fundamental-

ne, zarazem najbardziej wyraziste medium komunikacji, a teatr to miejsce, gdzie można się nim delectować. Jak mówi Magda – w szkole nauczono ich, że w teatrze nie należy za wszelką cenę starać się stworzyć coś wybitnego i nowego jednocześnie, ale żeby dać z siebie wszystko w każdej aktorskiej kreacji. Ania jest przekonana, że gdy wykona swoją pracę uczciwie, osiągnie sukces.

Zapytani o najbliższe zawodowe plany odpowiadają, że teraz myślą wciąż o przedstawieniach dyplomowych, które chcieliby wystawiać jak najczęściej. Co później? Mateusz Król chę-

nie zatrudniłby się w łódzkim Teatrze im. Jaracza (już możemy go tam oglądać w przedstawieniu pt. „Dybuk”), nigdy nie porzucając pracy twórczej dla nawet lepiej płatnej pracy w serialu. Choć zaraz przyznaje, że to chyba idealistyczne myślenie... Szkoła jednak, jak tłumaczy, spowodowała w nim emocjonalny przełom – czasami więc idealizm góruje nad realizmem. Ania Próchniak skończyła zdjęcia do filmu pt. „Kamfora” Filipa Marczewskiego, premierę zaplanowano wiosną tego roku. Ewelina Rucińska i Magda Wróbel nie czują lęku o zawodową przyszłość. To dobrze – nawet bardzo!

Kamila Polak, obiekt z papieru



■ GALERIA KALEJDOSKOPU

Walczę z formą

► Aleksandra Talaga-Nowacka

Wszyscy członkowie rodziny Kamili Polak, a nawet koledzy ze studiów, składali z reklamowych ulotek moduły, z których na konkurs im. Strzeмиńskiego skonstruowała potem abstrakcyjne obiekty zainspirowane origami (i dostała za nie m.in. nagrodę „Kalejdoskopu”). – *Ulotki zbierałam od rozdających na ulicy, a że nie mogli dać mi 20 na raz, przechodziłam obok nich tak często, aż zebrałam wystarczająco dużo* – mówi Kamila. Tak powstaje sztuka...

Kamila już piąty rok studiuje na Wydziale Tkaniny i Ubioru Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi. Ale pierwszy raz przyjechała do naszego miasta z rodzinnej Łęcznej pod Lublinem, by zdać na wydział operatorski szkoły filmowej. Choć miała zaledwie 19 lat, odpadła dopiero w ostatnim etapie egzaminów. Ale jeszcze zanim odpadła, rozejrzała się wśród kontrkandydatów. Byli od niej sporo starsi – zrozumiała, że aby stanąć za kamerą, trzeba być osobą dojrzałą. Gdy zdarzało się jej błędzić w poszukiwaniu miejsc egzaminów, poznawała miasto – i polubiła je. Po roku wróciła, by zdać na ASP – wtedy już czuła się tu swojsko. Interesowała ją sztuka użytkowa, a najbardziej projektowanie biżuterii i druk – trafiła do nowo powstałej pracowni tkaniny drukowanej prof. Włodzimierza Cygana. Dziś jest bardzo zadowolona ze swojego wyboru. – *Profesor i jego asystentka, Izabela Wyrwa, stworzyli świetną pracownię, w której zadrukowuje się nie tylko płaskie tkaniny, ale i obiekty przestrzenne. Ich twórczość jest inspirująca. Same rozmowy rozwijają i otwierają umysł. Przyszłam do szkoły z klapkami na oczach i one coraz bardziej mi się otwierają.*

Kamila nie tylko się uczy, ale i pracuje – jako

dekorator w Castoramie. Pomaga klientom dobrać kolory czy tkaniny do wnętrz i podoba jej się to. Jest pierwszą osobą w rodzinie, która zajmuje się sztuką. Już nauczycielka plastyki w podstawówce zwróciła uwagę na jej prace i namówiła na pójście do lubelskiego liceum plastycznego. Potem znajoma plastyczka potwierdziła jej talent. – *Spotkałam właściwych ludzi w odpowiednim czasie.*

W sztuce nie inspirują jej konkretne kierunki czy dzieła. Odbiera ją emocjonalnie. Albo coś Kamilę porusza, albo nie. – *Uwielbiam impasty i gdy widzę grubo kładzioną, mięsistą farbę, mam ochotę natychmiast coś namalować. Tylko nie wiem, co by to miało być... Nie jestem wybitną malarką.*

Swoje obiekty na konkurs Strzeмиńskiego konstruowała przekornie. – *Origami modułów składa się z części, których kształt wymusza układanie po kole. Przeciwstawiłam się temu i elementy składałam odwrotnie, albo łączyłam mniejsze z większymi. Walczyłam z formą. Oko oczekuje harmonii, a tu nagle zgrzyt...*

W domu Kamila zajmuje się projektowaniem toreb. Do tej pory szyła dla siebie, ale pomyślała, że może je sprzedawać. Długo opracowywała najbardziej funkcjonalne formy. Już wkrótce torby pod marką POLKAK można będzie kupić w Internecie. Niedługo też na portalu Art Łódź pojawi się jej galeria.

Co dalej? Nie wiadomo. Kamili przyszło do głowy, by zostać architektem wnętrz – ale to tylko jeden z pomysłów na życie. – *Ciągle wydarza się coś nowego, próbuję wielu rzeczy. Lubię pracować z ludźmi. Siedzenie całymi dniami przed komputerem byłoby dla mnie męczące.*

Scenograf

Jan Skąpski

Andrzej Kreutz-Majewski* – malarz, profesor krakowskiej ASP – w ostatnich miesiącach przed śmiercią (a zmarł 28 lutego 2011 r.), przygotowywał scenografię do opery „Turandot” Pucciniego, planowanej na jesień ubiegłego roku w łódzkim Teatrze Wielkim. Byłby to powrót po latach wybitnego artysty do Łodzi. Stworzył tutaj przecież kilka arcydzieł.

Pokolenie scenografów „szkoły krakowskiej”, do którego był zaliczany, „wybuchło” w polskim teatrze w okresie przełomu październikowego 1956 roku. Młodzi twórcy przeżywali właśnie fascynację kierunkami plastycznymi, które z opóźnieniem dotarły wtedy do Polski. Był to okres dominacji plastyki w teatrze. Szybko jednak zaczęły się tworzyć stałe związki artystyczne reżyserów i plastyków.

Kazimierz Dejmek po zdjęciu ze sceny „Dziadów” i pozbawieniu go dyrekcji Teatru Narodowego zmuszony był peregrynować „za chlebem” po scenach europejskich. I przy takiej okazji zetknął się z Majewskim, wówczas już chętnie zapraszany przez liczne teatry do współpracy. Twórcy w sezonie 1970/71 wspólnie przygotowali w wiedeńskim Burgtheater „Grę w zabijanie” Ionesco.

Gdy po grudniu 1970 r. Dejmek znów mógł pracować w Polsce, pierwsze premiery zrealizował właśnie we współpracy z Majewskim. Zaczęli od Łodzi, od Teatru Wielkiego, który pierwotnie wznoszono z myślą o teatrze Dejmka, jednak później przekazano bezdomnemu wówczas zespołowi operowemu.

W styczniu 1972 r. na scenie przy pl. Dąbrowskiego Dejmek z Majewskim zrealizowali prapremierę opery, która... nigdy nie została napisana. Teatr sięgnął po „Henryka VI na łowach”, komedię Bogusławskiego, do której Jerzy Do-

brzański dołączył muzykę Karola Kurpińskiego. Tekst na potrzeby sceny operowej przykroił Wojciech Młynarski, przydając „Henrykowi” nie tylko arii i kupletów, ale też akcentów współczesniających.

Majewski, wierny scenografii malarskiej, wyczarował na bocznych kulisach leśne ostępy, zaś na scenie ustawił drewniane podesty, z których wyższy zamknięty był zmieniającymi się perspektywami z wymalowanymi obłoczkami. Sygnalizowały one zmianę miejsca akcji, ale też przypominały o upływie czasu.

„Henryk...” okazał się niebywałym sukcesem artystycznym (uznano go za najwybitniejsze przedstawienie sezonu na scenach polskich), a zarazem kasowym. Na spektakl tłumnie ścigali nie tylko łodzianie, ale też teatromani z całej Polski.

Zachęciło to teatr do ponownego zaproszenia obu artystów – w następnym sezonie przygotowali tu „Zaczarowany flet” Mozarta. Również tę premierę wysoko oceniono.

Twórcy współpracowali także w łódzkim Nowym w czasie drugiej dyrekcji Dejmka. Ich dziełem były prapremiery „Zwłoki” Dürrenmatta oraz „Garbusa” Mrożka. Opracowując scenografię pierwszego utworu, Majewski inspirował się malarstwem hiszpańskich mistrzów, do drugiego wyczarował domek rodem z XIX-wiecznego galicyjskiego uzdrowiska.

Jednak apogeum tej współpracy okazała się inna premiera. Drugą kadencję w Nowym Dejmek zaczął od kameralnego wieczoru utworów Zbigniewa Herberta pt. „Siódmy anioł”. Na główną scenę wszedł dopiero pod koniec sezonu prapremierą „Operetki” Gombrowicza. W kwietniu 1974 r. na Więckowskiego odmeldowała się „cała Łódź” i „pół Polski”.

Widzów witała kurtyna, jaką stosowano kilkadziesiąt lat wcześniej: na wzburzonym morzu unosił się pokiereszowany statek ze złamanym masztem. Gdy zabłyśły reflektory, nabrała fantastycznych barw. „Kurtyna Majewskiego miała wszelkie znamiona kiczu będącego wciąż jeszcze synonimem złego smaku, tu jednak naśladowanego z takim znawstwem, że musiało się myśleć o urokach, którymi już kicz wykształconą publiczność bawi i kuszi” – pisał jeden z recenzentów.

Kiedy poszła w górę, rozległy się brawa. „Znaleźliśmy się – kontynuował recenzent – we wnętrzu z dawnych dobrych czasów, powstałym z kilku par bocznych kulis bramowanych na krawędziach elektrycznymi lampkami, zarazem bezwstydnie teatralnym i wiarygodnym; poważne brązy kolorytu nasuwały nawet na myśl boazerie w pałacu jakiego łódzkiego plutokraty. (...) Wyczarowana przez reżysera, scenografa i aktorów ożywała na naszych oczach Europa, jeszcze świetna, ale już nieźle nadgniła”.

„Operetka” Gombrowicza, Dejmka, Majewskiego i Kiesewettera (kompozytor) odniosła kolosalny sukces artystyczny i frekwencyjny. Uznana została za znak firmowy „drugiej dyirekcji” Dejmka.

Łódzkie prace Majewskiego, choć było ich nie-



Projekt kostiumu autorstwa A. Kreutz-Majewskiego do spektaklu „Zaczarowany flet” w Teatrze Wielkim w Łodzi

wiele, wyróżniały się nadzwyczaj wysoką jakością artystyczną. Wszystkie premiery, do których „przyłożył rękę”, stały się wydarzeniami, a „Henryk VI na łowach” oraz „Operetka” na trwałe weszły do kanonu arcydzieł narodowej sceny.

*nazwisko zapisuje się również Kreütz-Majewski lub Kreutz Majewski; za datę urodzin uważa się 1936 lub 1934 rok

Wielki remont trwa w Muzeum w Łowiczu. Tak szeroko zakrojonych prac nie prowadzono tu od czasów powojennych. Modernizacja rozłożona jest na trzy lata. Już na początku ubiegłego roku z eksploatacji wyłączano pojedyncze sale – aż w lipcu trzeba było zamknąć cały gmach na kilka miesięcy. Rozbudowane zostały systemy monitoringu i przeciwpożarowy, wymieniono całą stolarkę (ponad 200 okien!) oraz instalacje c.o. i elektryczną, odnowiona będzie elewacja gmachu i naprawiony dach wraz z kominami, a także dziedziniec, gdzie m.in. uruchomi się fontannę. Ostatni, choć nie mniej ważny etap, to nowa aranżacja wystaw możliwa m.in. dzięki kupieniu nowych gablot.

– *Niektóre nasze stałe ekspozycje przygotowano jeszcze w latach 50. I najwyższy czas je zmienić* – mówi dyrektor placówki Marzena Kozanecka-Zwierz.

Te rewolucyjne przekształcenia kosztować będą ogółem 8,5 mln zł. Najwięcej – blisko 5 mln zł stanowią środki własne (powiatu łowickiego, któremu podlega muzeum). Niewielką dotacją (30 tys.) zasilili remont Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Znacznie większą pomoc stanowi 3,5 miliona z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego.

– *Wszystkie przewidziane prace i tak musieliśmy wykonać. Trzeba załatać ciekący dach czy wymienić ulegające awariom stare instalacje. Dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego pomaga prowadzić remont w znacznie szybszym tempie* – podkreśla Marzena Kozanecka-Zwierz.

Mimo modernizacji muzeum wszelkie imprezy odbywają się zgodnie z planem.

– *W tym roku podczas wymiany ekspozycji czasowo będziemy zamykać poszczególne piętra* – zapowiada Wiktor Bieniek, kierownik administracyjny muzeum odpowiadający za remont.

Przypomnijmy, że łowickie muzeum mieści się w byłej siedzibie seminarium duchownego zbu-

dowanej w 1730 r. Jedną z ozdób gmachu była kaplica z iluzjonistycznymi freskami Michała Anioła Palloniego. Po przeniesieniu na początku XIX w. seminarium do Warszawy, budynek pełnił różne funkcje. Zajmowały go szkoły, ale

Muzeum w nowej szacie

► Bohdan Fudała

był także więzieniem, a nawet prawosławną cerkwią. Podczas wojny obronnej 1939 r., podobnie jak duża część architektury w centrum miasta, budowla została poważnie zniszczona. Niemal zrównano z ziemią trzy z czterech skrzydeł. Ocalało skrzydło południowe z barokową kaplicą. Dwa odbudowano w latach 50. Od tego czasu do 1995 r. łowickie muzeum było oddziałem Muzeum Narodowego w Warszawie. Odrestaurowanie zabytku z pewnością doda blasku łowickiej starówce. Tym bardziej że dobiegł końca kapitalny remont znajdującej się po przeciwległej stronie Starego Rynku bazyliki katedralnej. I on możliwy był w znacznym stopniu dzięki funduszom unijnym.

Czy „nowe” Muzeum w Łowiczu po renowacji rozpocznie nowy okres swojej działalności? Może zmiany w siedzibie placówki natchną jej pracowników i przyniosą pomysły wyjątkowych ekspozycji i aranżacji...

W środku sezonu

Małgorzata Karbowski

Ironia zawarta jest już w samym tytule. Czy bowiem *zakompleksiony bubek z przerośniętym ego* (bohater o sobie) i nie najmłodsza panienka z brakiem szczęścia do facetów, ale świetna w sex telefonii, mogą stać się TOTALNIE SZCZĘŚLIWI? Przecież „zapoznali się” – boleśnie zranieni, nieufni, wątpiacy – dopiero co. Ale literatura i teatr zniosą wszystko, jak to w bajce czy niemoralnych opowieściach, zwłaszcza gdy nie ukrywa się szwów roboty dramatopisarskiej. „Jaracz” wiedział więc, co robi, sięgając po pierwszorzędną sztukę trzeciorzędną, kusząc piórem austriackiej autorki Silke Hassler miłośników teatru popularnego. Bawi się ona szekspirowskim wątkiem Romea i Julii, nadając mu znamiona, rys obyczajowy i mentalny charakterystyczny dla młodego pokolenia początków wieku XXI. I w tekście sztuki, która miała prapremierę w Austrii w 2010 roku (tak!), można prześledzić, jak kolejny raz transponuje się w celach użytkowych schematy i mity znane z wielu pozycji teatralnych i filmowych. Czyli jak tworzy się „rzecz o miłości”, wprawdzie pozbawioną wielkości i głębi, ale wywołującą emocje u części widowni. Na czym to polega? Przede wszystkim na odwróceniu często wykorzystywanego stereotypu zimnych, cynicznych relacji damsko-męskich, które nie rokurują żadnej przyszłości. Nasza para, choć ich krótka znajomość przebiega w okolicznościach dalekich od znanych w praktyce, przeżyje wszystkie etapy *dojrzewania do uczucia* i ujawniania prawdy o sobie, aż dojdzie do szczęśliwego zakończenia. Czyżby tak się zdarzało w życiu? Chyba nie. Nawiązaniem do ironicznego tytułu są przecież kiczowate fotografie

bohaterów podróżujących – w przyszłości, co jest konsekwencją happy-endu – po Hollywood czy Paryżu. Czy występująca jako ważny element scenografii szklana (a może kryształowa) wanna. Bajka na scenie się spełniła, ale to tylko bajka.

Z pewnością ten spektakl będzie miał powodzenie, bo jest pozycją zrealizowaną równie starannie jak dzieła wysokiego lotu (reżyseria Jacek Filipiak, scenografia Joanna Macha). Do tego wprost, w sposób niczym nie zakamuflowany, mówi się tu o miłości fizycznej i to w różnych jej aspektach, jako spoiwie związku dwojga ludzi. To zgodne z duchem czasu. Szkoda tylko, że reżyser nie poprowadził spektaklu ostrzej, nie wydobył mocniej akcentów „prześmiewczych”, ujawniających prawdziwy zamysł zawierający się w tytule. Na szczęście ma aktora takiego jak Kamil Maćkowiak...

Balansuje on między prawdą a zmyśleniem, między delikatnością środków artystycznych a obscenicznością, nie przekraczając tej granicy ani razu. Żałować jednak wypada, że reżyser nie postawił przed nim trudniejszych zadań, tak charakterystycznych np. dla groteski. Ewa Wiśniewska-Audykowska jako Ona była na szczęście, wbrew uprawianym tu zajęciom, osobą wcale nie lekkiej obyczajności, bo inna byłaby wtedy wymowa tej erotycznej przygody...

Tak prezentują się tylko mistrzowie. Zachowując sens tragedii antycznej sprzed 2,5 tysiąca lat, reżyser Tomasz Bazan zrealizował w Teatrze Nowym półtoragodzinny spektakl na czterech aktorów, pięć par butów, morze światła

i wideo. I zawarł w nim kwintesencję nowoczesnej estetyki. Tyle że zamiast sięgnąć do pierwowzoru, zdecydował się, by dramaturg Szczepan Orłowski stworzył mu ponadczasowy scenariusz na wzór Eurypidesa – o okrucieństwie jako sile napędowej ludzkich działań. Jakaż to ciekawa inspiracja! W efekcie udało się w „Ifigenii” połączyć ascezę inscenizacyjną wywiedzioną z antycznego dramatu z minimalizmem środków artystycznych typowych dla pewnego nurtu dzisiejszego teatru. Z sukcesem.

Reżyser wie, że na początku naszej cywilizacji był ruch, dopiero potem dopełniło go słowo. Nie przypadkiem więc historia o złożeniu bogom w ofierze swojej córki przez wodza dla osiągnięcia zwycięstwa opowiedziana została dialogami, ale i – równolegle – językiem ciała tworzącym

niezwykłą warstwę metaforyczną. Są na scenie nie tyle postaci, ile postawy (Ifigenię gra jak w antyku mężczyzna), a niepoślednią rolę w arsenale środków artystycznych odgrywają... buty. Współczesne szpilki charakteryzujące matkę bohaterki niezbyt głęboko przeżywającą tragedię rodziny, ale przede wszystkim kapitalnie ogrywane męskie buty z cholewką w dwóch niemych scenach symbolizujących okrucieństwo oprawcy wobec ofiar. Tych kilka par „obuwia” stanowi współczesny odpowiednik koturnów z teatru Eurypidesa. Nadaje tekstowi pewien wymiar intelektualny, a przed wszystkim decyduje o klimacie spektaklu, o jego patosie.

Zauważmy: Teatr Nowy w coraz większym stopniu staje się instytucją młodych twórców. Uszanujmy to...

Foto: Małgorzata Szafrąńska, z cyklu *Łódź na barkach*



■ FOTOGALERIA

Łódzki Teatr Pinokio przygotował płytę pt. „Piosenki do grania na nosie”, którą niedawno wydało Polskie Radio. Program koncertu składa się z pochodzących z różnych spektakli utworów, stworzonych przez kompozytora Piotra Klimka i autora tekstów Konrada Dworakowskiego. To bardzo interesująca rzecz, która wprowadza nową jakość na rynek muzyki dla dzieci.

Dzisiejszemu sześcioczemu siedmiolatkowi nie wystarczy polecana przez rodzica płyta Natalki (dziś Natalii) Kukulskiej czy hity Majki Jeżowskiej. Powszechność komputerów, dostępu do Internetu i sprzętu karaoke sprawiły, że gusta muzyczne kilkuletnich dzieci obecnie kształtują „dorosłe” zespoły.

Z telewizji znikł niezwykle pożyteczny teatr dla dzieci. Wysmakowanej, pomysłowej muzyki dla kilkulatek jest jak na lekarstwo. Płyty dla nich, zajmujące coraz więcej regałów w sklepach muzycznych, zawierają głównie oklepany repertuar, często w wątpliwych wykonaniach i oprawie muzycznej z pogranicza płytkiego popu czy disco. Łagodną rockową odmianę w muzycznym świecie dzieci zainicjował w latach 80. Jan Borysewicz, komponując przebojowe piosenki i tematy ilustracyjne do animowanej wersji filmu „O dwóch takich, co ukradli księżyc”. Później było rozkrzyczane Małe Wu Wu, a dekadę temu maluchy kompletnie oszalały na punkcie aktywnej do dziś Arki Noego. Jej muzycyrockowcy w towarzystwie głównie swoich dzieci proponują żywiołowe, chwytliwe utwory. W dodatku dowodzą, że nie trzeba śpiewać czysto i równo. Liczy się energia i entuzjazm.

Taką samą wykonawczą swobodę wyczuwa się na płycie „Piosenki do grania na nosie” (okazjonalnie prezentowanej w formie scenicznej w Teatrze Pinokio). Album jest dobrą lekcją muzycznej alternatywy. Rockowe instrumentarium w rękach sprawnych wykonawców prezentuje młodym słuchaczom różne odcienie rocka – od melodii szybkich i skocznych po refleksyjne. Czasem utwór prowadzi gitara akustyczna, ostry riff czy buczący bas. Jest też szalone ska, funky, latino, a nawet elementy jazzu.

Jeszcze odważniejsze są teksty. Konrad Dworakowski zongluje codziennymi zwrotami znanymi z ulicy czy mediów, bawiąc się przy tym przewrotnie znaczeniami. Weźmy taką „Świnkę skarbonkę”. To

żadna zachęta do oszczędzania, a opowieść o żądzy pieniądza i smaku bogactwa. Mocno bun-

townicze jest żywiołowe „Wychowanie”, gdzie słyszymy całą litanię zasad dobrego zachowania powtarzaną do znudzenia przez dorosłych.

Płyta również daje do myślenia rodzicom. „Kindersztuba” stawia pytanie, czy aby nie za mocno „szlifujemy papierem ściernym” naszych potomków, chcąc ich idealnie „wystrugać”. A „Dziecko” to apel o osobny pokój dla malca (*pozwólcie dziecku żyć po sąsiedzku*).

Artyści Pinokia nagrali zróżnicowaną, interesującą muzycznie płytę z wartościowym, mądrym przekazem, która łączy pokolenia rodziców i dzieci.

„Piosenki do grania na nosie”,
Polskie Radio 2011.

Pinokio gra na nosie

► Krzysztof Kowalewicz

Pół Polski w skansenie

Nie jest łatwo zorganizować spotkanie ze społu osób z ośmiu województw, który to zespół wytycza szlak I wojny w Polsce. Zwłaszcza w grudniu, kiedy nie wiadomo, czy śnieg nie zasypie dróg. Najpierw Małopolskie miało interes do Podlaskiego, ale nie miało doń telefonu. Łódzkie musiało więc zadzwonić do Świętokrzyskiego, żeby Lubelskie przy okazji podało wspomniany telefon Podkarpackiemu. Podkarpackie podziękowało Mazowieckiemu, po czym zaczęło się ustalanie listy gości. Zespół liczy 16 osób, więc przyjechało o dziewięć więcej. Autobusami, pociągami i samochodami. Spotkanie miało się odbyć w skansenie w Nagawkach. Z pewnymi przeszkodami wszyscy zbrali się w Łodzi, zastanawiając się, dlaczego dworzec „Fabryczny” jest nieczynny. Następnie wszyscy wsiedli do wynajętego busa i ruszyliśmy do Nagawek. Za miastem wjechaliśmy w kompletną ciemność. Po półgodzinie Warmińsko-Mazurskie spytało, czy na pewno dobrze jedziemy, bo na poboczu było widać tabliczkę „Moskwa”. W skansenie okazało się, że nocleg w wozowni wcale nie oznacza spania na sianie. Na gości czekały eleganckie pokoje. Wszyscy wylegli na dwór i wpatrzyli się w idealną czerń pejzażu.

– Zupełnie jak u nas w Bieszczadach! – ucieszyło się Podkarpackie.

Po kolacji rozpoczęła się dyskusja o szlaku. Lubelskie nie do końca wiedziało, jak ma przebiegać na jego terenie, bo walki toczyły się dwa lata w różnych miejscach. Mazowieckie spierało

się z Warmińsko-Mazurskim o punkty styczne na granicy województw. Małopolskie, które już dawno wytyczyło swój odcinek, skupiło się na degustacji potraw regionalnych. Podlaskie i Świętokrzyskie wychodziło z Łódzkim na ganek.

Nazajutrz rano objechaliśmy kawałek naszego regionalnego szlaku. Na cmentarzu wojennym w Poćwiardówce zrobiło się zimno i zaczął padać śnieg.

– Ładnie tu macie – prawili komplementy gości, wycofując się dyskretnie w stronę ciepłego busa.

Propozycja odwiedzenia cmentarza w Pustulce-Witkowicach nie spotkała się ze specjalnym entuzjazmem. – Wierzmy na słowo, że on tam jest – zapewniło Małopolskie w imieniu wszystkich. Chętnie za to wszyscy wysiedli w Gałkowie, żeby zwiedzić izbę muzealną przy bibliotece, gdzie było ciepłej niż na dworze.

W kościele w Kurowicach, w którego murach tkwią pociski z I wojny światowej, wzbudziliśmy zainteresowanie parafian. Zwłaszcza bus. Dopiero po chwili odkryliśmy, że ma on numer „666”, co, jak wiadomo, liczbą szatańską jest. Kurowicowianie (?) patrzyli na nas jak na desant muzyków od Nergala. Na cmentarzu w Wiączyniu było już nieco cieplej, więc wszyscy obejrzel go dokładnie i obfotografowali. – Na naszych cmentarzach jest więcej życia – podsumowało Podkarpackie, mając na myśli turystów.

Trzeciego dnia ekipa z południa Polski wyjeżdżała autobusem do Rzeszowa. Na widok

dworca „Kaliskiego” wszyscy krzyknęli radośnie i chórem „Łódź, k...a!”, co było cytatem z Cezarego Pazury (film „Ajlawju”). Dialogi też były godne filmu.

– Dlaczego jedziemy po Mickiewicza, skoro to Piłsudskiego? – dociekało Podkarpackie.

– Bo ogólnie to aleja Włókniarzy jest – Małopolskie zauważyło tabliczkę z nazwą.

– A w drugą stronę to Rokicińska – dodaliśmy.
– Wy za to w Krakowie macie ulicę margaryny i nikt się nie dziwi.

– Jakiej margaryny? – zdziwiło się Małopolskie.

– Planty!

Ogólnie szlak został sprawnie wytyczony, a Łódź i okolice bardzo się podobały. Podkreślono, że do Łodzi zewsząd jest blisko, prawie wszyscy albo w niej studiowali, albo mają rodziny, a w ogóle to Łódzkie powinno dowodzić zespołem, nie tylko mu przewodniczyć, bo pomysły ma najlepsze. No i o to chodzi!

Michał B. Jagiełło

■ GALERIA KALEJDOSKOPU

Archiwum Teatru Polskiego w Warszawie



Andrzej Kreutz-Majewski, Projekt kostiumu do „Wyzwolenia” – wystawa w MMŁ

Pod wywalonym jęzorem

► Piotr Wojtaszek

Są w Łodzi puby, w których oprócz piwa serwuje się kulturalną rozrywkę na poziomie. Takim miejscem jest Lizard King przy ul. Piotrkowskiej 62. Łatwo tam trafić – przed wejściem wisi ogromna gitara, a pod nią jaszczur z wywalonym jęzorem.

Nazwa klubu pochodzi z fragmentu wiersza wokalisty The Doors, Jima Morrisona: „I am the Lizard King, I can do anything”. W Lizard Kingu można zażyć klimatu rocka, bluesa i jazzu lat 60. i 70. Klub skupia wokół siebie lokalnych wykonawców, których muzyka w jakiś sposób nawiązuje do twórczości i osobowości Morrisona. Oczywiście nie należy się spodziewać alkoholowych orgii, awantur i skandali, z których słynął. Można jednak, w granicach rozsądku, zaznać rockowego szaleństwa dzięki takim kapelom jak: Kamień, Kamień, Kamień, Blue Haze, Spaces Faces, Free Blues Band czy Carte Blanche. Wolno przypuszczać, że spora liczba organizowanych imprez czyni Lizard King doskonałym miejscem dla fanów rocka i nie tylko. Postanowiłem to któregoś dnia sprawdzić.

godz. 20:48 Wieczorem klub sprawia dobre wrażenie: gitara przed wejściem rozpala się i świeci ogniem, a jaszczur błyszczy podobnym krwistoczerwonym kolorem. Tuż za drzwiami stoi oryginalna angielska budka telefoniczna, a wokół niej toczą się wesołe rozmowy przy piwie. Na ścianach wiszą portrety Jima Morrisona, Boba Marleya, Kurta Cobaina i innych. Na wystrój wnętrza składają się aerofon, perkusja, wiolonczele i gitary, jakby wbudowane w obnżony mur, choć tak naprawdę to tylko gipsowa

ściana, do której tu i ówdzie przymocowano imitacje instrumentów. Na piętrze rolę dekoracji pełnią dwa zabytkowe pianina – całkiem rozstrojone i nie do użytku, relikty epoki, kiedy muzyka nie znała jeszcze elektryczności. Jednak najbardziej wymyślne są toalety: przypominają łódź podwodną, w dodatku zanurzoną.

godz. 21:12 Przy barze panuje luźna atmosfera: jeden z barmanów chce wykazać się zręcznością i ćwiczy flair, czyli sztukę efektownego przygotowywania i podawania drinków. Choć żonglerka nie wychodzi mu najlepiej, wszyscy i tak biją brawo.

godz. 21:34 Dziś w Lizardzie ma pojawić się łódzki zespół 3PR, czyli Public Relations Trio w składzie: Angelika Kłaczyńska (wokół), Piotr Kolanowski (keyboard) i Piotr Siadul (bas). Sala zapełnia się powoli, ale tuż przed występem trudno znaleźć wolne miejsce. Ci, którzy zjawili się później, siadają na stopniach wyłożonych czerwoną wykładziną – obszerne schody wznoszą się na wprost sceny i są doskonałym punktem obserwacyjnym. Z góry dobiega zapach dymu tytoniowego – w końcu palenie wzmagą komunikatywność, a „sztuka lubi dym”.

godz. 21:50 Na scenę wchodzi oczekiwane trio grające covery. Niektóre głosy cichną, inne podnoszą się, słychać przyjazne gwizdy i oklaski. Angelika wita zebranych, a jej mocny głos rozbrzmiewa w sali. Gdy słychać riff z „Just The Were You Are” Bruno Marsa, publiczność nie może ustać w miejscu, choć jeszcze nikt nie od-

ważył się wejść na parkiet. Dopiero przy utworze Seala „Kiss From A Rose”, który według niektórych zabrzmiał lepiej niż w oryginale, podnoszą się pierwsze pary.

godz. 22:45 Po krótkiej przerwie zespół wraca na scenę i gra „Englishman in New York” Stinga. Wokalistka idealnie wstrzeliła się w gust publiczności. W głosie ma pewien smutek – moc łączy się w nim ze zmysłowością. Jej energetyczny wokal chwilami brzmi soulowo, jednak zdecydowanie przeważa zabarwienie rockowe. Nie bez powodu mówi się, że Angelika została obdarzona głosem Janis Joplin.

Z ulicy napływają coraz większe tłumy, jakby zwabione muzyką Public Relations Trio. Kelnierki z trudem przeciskają się między stolikami. Zewsząd da się słyszeć pomieszane głosy. Wrzawę uspokajają dźwięki gitary basowej. Tuż po północy koncert dobiega końca, bladorożowe światła sceny gasną, a uwodzicielski śpiew Angeli pozostaje tylko miłym wspomnieniem.

Lizard King uchodzi za klub muzyczny z nawiązaniem na rock’n’rollową mieszankę wybuchową. Jednak obecność takich zespołów jak Public Relation Trio, który rockowe granie łączy z elementami jazzu, bluesa, reggae i funkcy, czyni scenę Lizarda bardziej wielobarwną.

Foto: Małgorzata Szafrąńska,
z cyklu *Łódź na barkach*



FOTOGALERIA

Tytuł wystawy Tomasza Matuszaka kojarzył mi się jednoznacznie. Czy to pułapka, w którą miał wpaść widz? Żeby co? Tropił? Powiedział sobie: *światny film; która praca jest cytatem – czy zgadnę?* W dzisiejszych czasach przecież każdy każdego na każdym kroku cytuje. W artykułach, w rozmowach, konwersacjach na tzw. poziomie co i rusz trzeba wykazywać się zdolnością kojarzenia i żonglerki słowami. Piosenkarzemłodziem też na to cierpią, nie mówiąc o filmowcach, co to stosują cytaty i autocytaty, a krytycy potem piszą o „inteligentnym puszczeniu oka do widza”. Cytuje się słowa piosenek, czyjeś przemówienia, powiedzonka, ustępy z książek, wiersze, filmy.

Właśnie! Michelangelo Antonioni nakręcił kiedyś wspaniały film. Nazywał się „Blow Up” czyli „Powiększenie”...

Szukałem nawiązania (może niepotrzebnie?) – o, jest – trzy fotografie (świetne zresztą) o wspólnym tytule „Świat kiedy na niego nie patrzymy”. Były na nich zarośla, krzaki, liście, trawa, gałązki, źdźbła w parku bez skrawka nieba – bez odrobiny koloru, jednostajnie mniej lub bardziej szare. Taki wietrzny, bezbarwny dzień w środku lata, który, siedząc w domu, można wziąć za jesienny, zimny, nieprzyjemny. Dokładnie taki pojawia się (prawie) na początku filmu Antonioniego. Film bajecznie kolorowy, jak to obrazy z lat sześćdziesiątych (ten napis na koniec: „Colour by Technicolour”), ale wiatr

wiejący w scenie w parku był taki... z dreszczem, nieprzyjemny, że aż czarno-biały.

Zresztą, w „Powiększeniu” Matuszaka „scena” z szumiącym parkiem też nie była na począt-

ku. Jego „film” – wystawa rozpoczęła się od pracy „Blow up. Zabawa z zapalnikami”. Potem dopiero był ów „park”, a dalej – cykl „studiujących” geometrię fotografii „Bez tytułu”, a na nich domy stojące w północnej dzielnicy północnego Maroka, gdzie ktoś genialny nakazał zamalowywać boczne ściany nowo wybudowanych domów ciemną, krwistą purpurą,

która udanie kontrastuje z emalią nieba, jakby powiedział poeta.

W tym miejscu „filmowe” obrazy zaczynały się poruszać. Widz napotykał na ekran – ścianę, na której trwała zapętłona projekcja wideo: artysta maluje obraz na odwrocie płótna, umieszczając na nim jedno słowo „Odwracalne”.

Za ścianą, w drugiej części Galerii Imaginarium było jak w domu: drzwi, kratki wentylacyjne, kaloryfer, gniazdko elektryczne, tylko wszystko jakieś dziwne. Pomieszczenie było puste, pomalowane na biało i w chłodnym, niezbyt jasnym, punktowym oświetleniu. Ciemna, wręcz lodowata podłoga.

Nikt tu się jeszcze nie wprowadził. Kim będzie potencjalny lokator? Wchodziłby – wychodził przez drzwi, które nie budziły zaufania. Były jakieś pogniecione, pofałdowane, jak kołdra po niespokojnej nocy. I wąskie, jakby tylko szczupli

Powiększenie w Imaginarium

mogli przez nie przejść, ale to może złudzenie. No i miały dwie klamki po jednej stronie...

Kratek wentylacyjnych też było jakoś za dużo. Osiem w jednym miejscu? Przypominały małe, zakratowane okienka.

Kaloryfer też niezły – nienaturalnie długi, rozciągnięty jak rozśpiewana harmonia, urwany z nienacka, jakby kto nożem uciął. W środku miał ciemność i był zimny.

Gniazdko elektryczne i drzwiczki w ścianie do czegoś (elektryka? gaz? schowek?) u dołu ściany były prawdziwe, a u góry z kolei nieprawdziwe,

sfotografowane i jako fotografia umieszczone na tafli szklanej podświetlanej gabloty.

Nic tu nie działało tak, jak się przyzwyczaiłem, umowne jak w teatrze, myślące. Drzwi zapraszały do wyjścia, a jednocześnie wiadomo było, że przez nie wyjść się nie da. Kaloryfer nie dawał ciepła, w gniazdku nie płynął prąd, przez wentylatory nie wiał przeciąg, nie słychać było w nich wiatru albo, jak u mnie w bloku, wieczornych, głośnych rozmów. Sztucznie tu i strasznie.

Maciej Cholewiński

Marcin Sudziński, *Kasia Dobosz* – wystawa w Galerii FF (do 18 II)

■ GALERIA KALEJDOSKOPU



○ to nowy, piąty z kolei, tom łódzkiej poetki Danieli Ewy Zajączkowskiej – *Po leśmianowskich ogrodach*. Duży, ponadstustro-nicowy zbiór liryków ujętych w trzy części: *Ogrody i uroczyska*, *Królestwo doczesności* oraz *Wędrówki po czyśccu i piekle*. Same te tytuły sugerują – jeśli je zestawić, jeśli odczytać je łącznie – wyprawę w świat i zaświat (mówiąc po Leśmianowsku, on przecież jest patronem tych wierszy), poetycką refleksję nad trwaniem i przemijaniem, nad docze-snym, etycznym i metafizycznym sensem ludzkiego istnienia – jednym słowem: zamyślenie nad tym, co najważniejsze.

Słodkie majaczenia

► Tomasz Cieślak

Na potrzeby realizacji tak szeroko pomyślanego artystycznego przedsięwzięcia autorka buduje imponujący arsenał rozmaitych środków i chwytów. Posiłkuje się – zwłaszcza w pierwszej części tomu – nawiązaniami do poezji Bolesława Leśmiana. Są tu zatem wiersze konsekwentnie rytmizowane, często – rymowane, inkrustowane neologizmami i archaizmami, aż po wyraziste aluzje do utworów autora *Dziejby leśnej*, a nawet dalej, aż po (jak to nazwać?) kolejne warianty powszechnie znanych motywów z wierszy wybitnego modernisty (choćby *Dziewczyny*, *Pana Błyszczyńskiego*, *Malinowego chruśniaka*). Jaka reguła rządzi międzytekstowymi związkami wierszy Zajączkowskiej i Leśmiana? Trudno rozpoznawalna. Łódzka autorka ani nie gra z lirykami poprzednika i patrona, ani nie toczy z nimi poetyckiego dialogu. Jedynie je naśladuje. Ma niekiedy, owszem, dobre ucho (które zawodzi jednak wielokrotnie, gdy trzeba zbudować zgrabną i świeżą parę rymową), umie wczytać się w poezję. Ale pożytkuje to banalnie: bezładnie mieszając, pozornie i powierzchownie „uwspółcześniając”. W efekcie uzyskujemy wcale nie zajmującą rozmowę z tradycją, lecz propozycję pastiszową, a czasem wręcz, niezamierzenie, parodystyczną. Bo sięgnięcie po poezję Leśmiana, tak specyficzną stylistycznie i wyjątkową, nie mogło się dobrze skończyć. Nie wystarczy posłużyć się rymem, zadbać o rytm, ozdobić (obciążyc?) wiersz wielością bezzasadnych zupełnie inwersji. Nie wystarczą zabawy tautologiami i paradoksami, by móc zmierzyć się ze spójną koncepcją poetycką i filozoficzną autora *Łąki*. Nie pomogą nawet sny, motyle, ptaki, kwiaty i balladowość (ani, skądinąd wzięte, anioły, bładzi poeci czy powiewy wiatru – cała ta liryczna menażeria).

Co więcej – Zajączkowska zdaje się to jakoś zauważać, bowiem równoległe z inspiracjami Leśmianowskimi sięga i po inne, zwłaszcza mitologiczne i biblijne, których więcej w kolejnych częściach tomu. Taka

poezja – kulturalna, erudycyjna – często potrafi się podobać, dając wielu czytelnikom wrażenie obcowania z czymś wyjątkowym, budując poczucie jakiejś „odświętności” poetyckiej mowy. Jest przecież świadectwem osobistej wrażliwości i rozległości horyzontów. Zależy jednak, czy się te kompetencje umie przekuć w ciekawy dla odbiorcy, spójny artystycznie i myślowo przekaz.

I tu kolejny zawód. Zamiast porywającego i świeżego pomysłu – powtórzenie tego, co wszyscy znamy, zamiast dyscypliny słowa – jego nadmiar, aż po granice możliwości zrozumienia (ach, te rozbuchane i zbędne metafory!). I jednocześnie – zamiast zajmującego poetycko obrazu – przywoływanie abstrakcyjnych, zimnych pojęć (wynotowałem kilka, ale i one wystarczą, by pokazać pustą retoryczność tych wier-

szy: cierpienie, czułość, egoizm, gniew, miłość, rozpacz).

Po leśmianowskich ogrodach nie jest tomem zupełnie pozbawionym uroku, ale czai się on skromnie w kilku zaledwie, skupionych, oszczędnych, mądrych lirykach. Dominuje poetyka wyprzedzaży: motywów, konwencji, poetyk. Bierz, co chcesz, przebieraj swobodnie! Zbiór poetycki nie może być przecież składem różności, stertą pomysłów. Brak mu wówczas wewnętrznej dramaturgii i dyscypliny. Pozostają westchnienia, mądre miny i reminiscencje lektur. Szkoda.

Daniela Ewa Zajączkowska, *Po leśmianowskich ogrodach*, postłowie Henryk Pustkowski, Wydawnictwo Astra, Łódź 2011.

Foto: Małgorzata Szafrąńska, z cyklu *Łódź na barkach*



Oni i On

▼ Bogdan Sobieszek

– *Wojciech Jerzy Has ukształtował generację reżyserów, do której należę. Zrobiłem ten film, bo czułem, że jestem mu to winien* – mówił Robert Gliński podczas niedawnej premiery dokumentu „Ślady” w PWSFTViT przy ul. Targowej. Obecny rektor łódzkiej szkoły filmowej opowiada w nim o swoim wielkim poprzedniku, ale także mistrzu, a zwłaszcza o tym, czego on, jak i wielu innych twórców filmowych, nauczył się od Hasa. Oprócz Glińskiego, na ekranie wspomina profesora dwunastu reżyserów: Lech Majewski, Juliusz Machulski, Jacek Bromski, Janusz Kijowski, Jolanta Dylewska, Dorota Kędzierzawska, Mariusz Grzegorzek, Sławomir Kryński, Borys Lanekosz, Piotr Trzaskalski, Małgorzata Szumowska i Sławomir Fabicki.

To często bardzo osobiste wypowiedzi dotyczące delikatnej materii: relacji mistrz-uczeń pełnych artystycznych i zwyczajnie ludzkich napięć. Na ekranie widać utkaną z poszczególnych opowieści postać wielkiego artysty, pedagoga, którego uczniowie bali się i wielbili, inspirowali się jego geniuszem i rozczarowywali nieprzyjętością. Pozostał w ich wspomnieniach intrygujący i nieodgadniony.

Uznani dziś reżyserzy mówią do kamery: *Has mało mówił, ale dużo myślał* (Trzaskalski). *Wciąż palił papierosa i sprawiał wrażenie, jakby był nieobecny. Potem, kiedy przyszedłem ze spisaniem na połowie kartki mgławicowym pomysłem filmu „Krakatau”, skinął tylko, mówiąc: robimy* (Grzegorzek). *Powiedział o mojej etudzie: „w połowie się opowiada, a w połowie się nie opowiada” i poszedł* (Fabicki). Jak ważną był dla nich postacią, świadczy choćby wiersz Lecha Majewskiego, napisany na wieść o śmierci Hasa. Mimo tych niełatwych relacji jego uczniowie przyznają, że bardzo dużo profesorowi zawdzięczają jako artyści, że noszą jego piętno.

Wojciech Jerzy Has uczył w łódzkiej szkole filmowej przez 25 lat. Wymyślił specjalną metodę pracy z mło-

OPINIE

Czytamy?

KATARZYNA KWIATKOWSKA,
40 LAT, PROWADZI DOM, GŁOWNO

▼ Lubię nowe książki. Każdą długą wacham. Ostatnio kupuję głównie przez Internet, bo jest taniej i większy wybór. W księgarni, jeśli po coś sięgam, muszę być pewna swojej decyzji, bo czytanie kiepskich książek to dla mnie strata czasu. Mam takie, do których wracam częściej niż do innych, na przykład „Sklepy cynamonowe” Brunona Schulza. Dzięki nim odzyskuję spokój. Natomiast dla mojego męża taką książką jest „Król szczurów” Jamesa Clavella. Swój pierwszy egzemplarz „ukradł” z biblioteki w liceum – skończył czytać i zapomniał oddać. Niestety, nasza przestrzeń mieszkalna jest dość ograniczona, a książki leżące na podłodze, jak to u nas bywa, to nie najlepszy pomysł na estetycznie urządzone mieszkanie. Obecnie książki przechowuję pod kluczem w szafie na korytarzu...

MARIA DOMAGALSKA, 65 LAT,
EMERYTOWANA NAUCZYCIELKA, ŁÓDŹ

▼ Rzadko kupuję książki, ponieważ nauczono mnie korzystać z bibliotek. Jestem zapisana do osiedlowej oraz przykościelnej i staram się odwiedzać je przynajmniej raz w miesiącu. Jeśli już wybiorę się do księgarni, to zazwyczaj po uprzednio upatrzonej pozycji. Szukam wtedy jak najładniejszego wydania, w twardej oprawie, żeby dobrze prezentowała się w mojej domowej biblioteczce. Mieszkam w dwupokojowym mieszkaniu i w salonie jest właśnie miejsce

OPINIE

na te wszystkie, ważne dla mnie pozycje. Jedną półkę przeznaczyłam na albumy, które często dostawałam na zakończenie roku od moich uczniów. Nadal lubię czytać, ale ostatnio nie bardzo mam czas, gdyż opiekuję się trzyletnią wnuczką. Chyba że liczy się czytanie bajek z Ewunią? Nie mogę się doczekać, kiedy wejdziemy w świat Astrid Lindgren i moich ulubionych niegdyś „Dzieci z Bullerbyn”.

**KRZYSZTOF PIECHOCIŃSKI, 48 LAT,
MECHANIK SAMOCHODOWY, ŁOWICZ**

► W moim rodzinnym domu ciągle zapracowani rodzice pewnie po prostu nie mieli czasu na czytanie. W młodości nawet nie wszystkie lektury szkolne „przerobiłem”. Czytanie szybko mnie nudziło. A potem, gdy zacząłem pracować, już nie było czasu. Teraz zadowolam się gazetą. Co innego moja żona. Ciągle ma w torbie książkę, przeważnie pożyczoną od koleżanek. Bywa, że i ja do którejś zajrzę, chociaż mnie te „babskie” zupełnie nie interesują. W domu nie ma zbyt wielu książek. Żona, jak już coś kupi, to w antykwariacie, tanio. Czasami chciałbym czytać więcej, żeby się czegoś dowiedzieć, ale na to już chyba za późno. Dzieci niech teraz za mnie czytają.

**RADEK SOCHALA, 28 LAT,
STUDENT FOTOGRAFII, ŁÓDŹ**

► Książki w naszym domu zawsze były ważne. Rodzinna biblioteka jest niezwykle rozbudowana i już dawno, z braku miejsca, znaczna jej część przeniosła się do piwnicy. Właściwie nie ma w niej książek nieprzeczytanych. Zbiór rośnie z roku na rok. Nie potrafię się z nim rozstać. Lubię wszystko, co związane z kulturą bibliofilską. Zapach, wrażenie dotykania jakiejś historii – bo każda książka ma historię lub o niej opowiada.



„Rękopis znaleziony w Saragossie” w reż. Wojciecha Jerzego Hasa

dymi reżyserami – było to grupowe przygotowywanie 12,5-minutowego ujęcia, tzw. mastershota uzupełnione go serią przebitek. Po skończonych zdjęciach każdy student brał swoją kopię materiałów i już samodzielnie tworzył film według własnego planu. W ten sposób powstawało kilka różnych opowieści. Były to słynne „hasówki” – nauka warsztatu i lekcje poszukiwania własnego autorskiego spojrzenia, często wbrew obowiązującym schematom. Jeśli Has dostrzegł w kimś indywidualność, a miał do tego dobrą intuicję, potrafił zaufać studentowi, dając daleko idącą swobodę twórczą. To oraz genialne uwagi mistrza – choć czasem trudne do rozszyfrowania, ale zawsze trafiające w samo sedno sprawy – jego uczniowie cenią najbardziej.

Premiera filmu Roberta Gliškiego „Ślady” była również okazją do zaprezentowania wydanej właśnie książki „Filmowe Ogrody Wojciecha Jerzego Hasa” pod redakcją Małgorzaty Jakubowskiej, Kamili Żyto i Anny M. Zarzychty. To wspólne przedsięwzięcie wydawnicze PWSFTViT i Uniwersytetu Łódzkiego oraz Fundacji FILM S. W obszernym tomie dorobek Hasa analizują nie tylko filmoznawcy, ale także filozof, antropolog oraz uczniowie i przyjaciele reżysera. Obok naukowych rozpraw znajdziemy tu wypowiedzi bardziej emocjonalne, wspomnienia, które mogą być dopełnieniem „Śladów”. Książka jest próbą wskazania różnych kluczy do rozumienia filmów Wojciecha Jerzego Hasa, a także szansą na skonfrontowanie się z jego twórczością.

ŁDK wspiera

Łódzki Dom Kultury otrzymał z Urzędu Marszałkowskiego 400 tys. zł, które mają służyć dofinansowaniu wydarzeń na terenie województwa łódzkiego. Wsparcie adresowane jest do instytucji kultury oraz jednostek samorządu terytorialnego w miejscowościach, gdzie nie ma placówek zajmujących się działalnością kulturalną. Planuje się, że wysokość dofinansowania wyniesie maksymalnie 10 tys. zł na jedną imprezę.

Nabór wniosków zostanie ogłoszony prawdopodobnie na początku lutego po zatwierdzeniu budżetu województwa (w końcu stycznia), kiedy tylko Departament Kultury i Edukacji zaakceptuje regulamin konkursu. O dofinansowanie imprez kulturalnych będzie można aplikować do 16 marca. Regulamin przewiduje, że komisje weryfikacyjne będą oceniały wnioski około miesiąca, więc w połowie kwietnia powinna być znana lista instytucji, które otrzymają środki rozdzielane przez ŁDK.

Procedura ubiegania się o fundusze odbywać się będzie za pośrednictwem portalu Regionkultury.pl. Tutaj znajdują się wszelkie informacje na temat naboru: regulamin oraz formularz aplikacyjny. Stąd trzeba będzie wysłać wnioski drogą elektroniczną. Na stronach portalu wreszcie ogłoszona zostanie lista beneficjentów.

– *Staramy się, żeby regulamin był zrozumiały, a wniosek jak najłatwiejszy do wypełnienia* – mówi Halina Bernat, zastępca dyrektora Łódzkiego Domu Kultury. – *Wiele instytucji kultury w naszym regionie ma duże doświadczenie w pozyskiwaniu środków, ale są małe ośrodki, które nigdy jeszcze nie pisały wniosków. Nie chcemy, żeby kłopoty z wypełnieniem formularza stanowiły barierę w uzyskaniu dofinansowania. Wierzymy, że konkurs się przyjmie i będziemy mogli dysponować pieniędzmi co roku, mając ich coraz więcej na ten cel.*

OPINIE

Wreszcie to poczucie, które pełne jest pychy: ja to wszystko przeczytałem! Nie ma żadnego systemu, ani określonej tematyki w tych zbiorach: od psychologii i filozofii, przez książki podróżnicze i przygodowe, po biograficzne i historyczne. Oddzielny regał zajmują albumy fotograficzne, tych nigdy dość. Są inspiracją, lekcją sztuki i pokory wobec tego, czym się zajmuję.

**NATALIA PAPROCKA, 19 LAT,
UCZENNICA, ŁÓDŹ**

► Kocham książki. Mało było takich, które mi się nie podobały. Ranking moich ulubionych powieści zmienia się co jakiś czas, choć zawsze zostaje np. „Trylogia” Henryka Sienkiewicza – trochę kobieca, bo zawiera wątek miłosny, i trochę męska, bo akcja toczy się w XVII-wiecznej Polsce trapiionej wojnami. Lubię także lekką fantastykę, na przykład w wydaniu Tolkiena, choć przyznam, że po „Władcę Pierścieni” sięgnęłam dopiero tuż przed obejrzeniem filmu, żeby mieć porównanie. Rozczytuję się w książkach Małgorzaty Musierowicz, Joanne K. Rowling, Katarzyny Grocholi, ale głównie dla relaksu i nie przywiązuję do nich zbyt wielkiej wagi – ot tak, żeby odpocząć. W moim domu jest tradycja czytania książek. Myślę, że inaczej bym się tak tym nie zainteresowała. Wśród moich rówieśników jestem wyjątkiem. Koledzy wolą spędzać czas przed komputerem, w Internecie. Zresztą i przed literaturą widzę „komputerową” przyszłość – coraz więcej osób korzysta z e-booków, więc może kiedyś elektroniczne wersje wyprą te papierowe. Ja nie miałabym nic przeciwko, bo dla mnie liczy się treść książki, a nie jej okładka.

Not. **Magdalena
Krajewska-Sochala**

Uskrzydłony

Odszedł Leszek Skrzydło dziennikarz, podróżnik, reżyser. Twórca wielu filmów i książek poświęconych Łodzi. Związany przez długie lata z Wytwórnią Filmów Oświatowych.

Leszka Skrzydłę wspomina Zdzisław Szczepaniak w opublikowanej w grudniu książce „Na łasce X Muzy”. Przytaczamy fragmenty poświęcone łódzkiemu reżyserowi:

W jego bogatym reżyserskim dorobku oraz w ocenie krytyków i publiczności szczególnie miejsce zajmują filmy poświęcone historii kultury polskiej i dziejom Łodzi, wspaniały cykl „biblijny” i wiele innych, wraz ze wspomnianym przez Skrzydłę ze szczególnym sentymentem „Korczakiem”. Skrzydło był również jednym z założycieli słynnego teatru studenckiego Pstrąg – słowem, jest artystą o wielu talentach, literackich nie wykluczając.

Cofając się do lat, w których Skrzydło, absolwent polonistyki na UŁ oraz łódzkiej Filmówki, rozpoczął budowanie swojej reżyserskiej sławy, warto przypomnieć jego „Pałace ziemi obiecanej” (1967 – przyp. red.). Film o Łodzi, jakiego dotąd nie było. Zaprezentowano w nim, nieznaną szerszej publiczności, wspaniałości łódzkich pałaców, uzupełniając zdjęcia odpowiednimi tekstami z „Ziemi obiecanej” Reymonta, które kapitalnie interpretował Kazimierz Rudzki. Pewnego dnia „Pałace” obejrzał Andrzej Żuławski, który zwrócił na nie uwagę Andrzejowi Wajdzie, a jego z kolei „oślśniło”. Pojął szybko, że wielce fotogeniczne zabytki ziemi obiecanej i powieść Reymonta to wspaniały materiał na film fabularny i w jakiś czas później zrealizował ten zamysł w formacie arcydzieła. Co więcej, parę razy zdarzyło się, że Wajda publicznie wspominał, jaki to film zainspirował go do

stworzenia filmowej wersji „Ziemi obiecanej”, tyle że trudne widać do zapamiętania nazwisko Skrzydły nigdy ponoć przy tym nie padło...

Leszek (z którym jestem na „ty” od wielu lat) swoją decyzją o powołaniu mojej skromnej osoby na plan filmowy nie tylko przyczynił się do pewnej poprawy stanu zasobności mojego portfela, ale – co najważniejsze – „uskrzydlił” również i moją wyobraźnię, i ambicję. Warunki do tego wzlotu stworzyła propozycja współpracy przy tworzeniu planowanego przez Skrzydłę cyklu filmów dokumentalnych poświęconych łódzkiemu „rodom fabrykanckim”. Filmów zamówionych w łódzkiemu ośrodku telewizyjnym przez Program I TVP, a później emitowanych także przez TV Polonia. (...)

„Rody fabrykanckie” (1994-1996 – przyp. red.) zyskały sławę, rzecz można, ogólnopolską i światową. W końcu była to opowieść zarówno o dziejach największych łódzkich fortun, jak też o historii miasta zamieszkiwanego przez długi czas przez cztery nacje. Ich przedstawiciele i potomkowie dawnych *lodzermenschów* znaleźli się także za oceanem, tj. po drugiej stronie Atlantyku, ale dzieje ziemi obiecanej fascynowały ich na równi z obecnymi mieszkańcami miasta. (...)

Temat okazał się zresztą tak atrakcyjny, że reżyser Skrzydło słusznie postanowił (za moją m.in. i Czuldy namową) przelać swoją obszerną wiedzę o dziejach Łodzi i rodach fabrykanckich na papier. Dzięki temu zamierzeniu powstały wkrótce dwa tomy książkowej edycji „Rodów fabrykanckich”, ale w tym przedsięwzięciu brałem już udział wyłącznie jako czytelnik, a później recenzent obu publikacji, nie skąpiąc autorowi w pełni zasłużonych (a nie żadnych tam „kumoterskich”) pochwał i wyrazów uznania.

Skoro już o nich mowa, to Skrzydło, mimo iż przeszedł na emeryturę (*pardon*: na „stypendium zusowskie”), nie porzucił łódzkich i historycznych zainteresowań. Wieść niesie, że nie przepada jednak za tytułowaniem go „Panem Reżyserem” i nie lubi, kiedy ktoś ogłasza: „zrobiłem film taki a taki...”. Twierdzi, że film to dzieło kolektywne, do którego najlepiej pasuje określenie „zrobiliśmy”.

Świecimy

Janina Perlińska-Szebesta

Ale się narobiło... Niemalże wszystko jest biżuterią. Sukienki, buty, torebki, tudzież inne akcesoria stały się konkurencją dla ogólnie przyjętych precjozów. Błyszczą, migocą, hipnotyzują, budząc pożądanie. Projektanci w tym sezonie zachwycają bądź szokują niekonwencjonalnymi pomysłami lub formą ich prezentacji daleką od schematów i ustalonych reguł, w zamian oczekując entuzjazmu dla tej estetyki. Blask jest zawsze glamour – dlatego obecnie lansuje się go w makroskali. Ceki, kryształki i inne świecące w różnych konfiguracjach zasilają powierzchnie tkanin, tworząc ekscytujące miraż. I jak tu nie poddać się ich urokowi, choćby na czas karnawału...



Skradziono ananas!

Wiosną 1892 r. w łódzkich i warszawskich gazetach ukazały się komunikaty zapowiadające organizację ogólnopolskiej wystawy ogrodniczej w Łodzi. Miała mieć charakter otwarty, ale prawo ubiegania się o nagrody mieli wyłącznie wystawcy z guberni piotrkowskiej.

W maju rozesłano imienne zaproszenia do większych firm ogrodniczych w tej guberni. W następnym miesiącu zawitała do Łodzi delegacja Towarzystwa Ogrodniczego w osobach: Piotra Hosera, Franciszka Szaniora i Władysława Łuby, aby wspólnie z przedstawicielami miejscowego komitetu (z siedzibą w Grand Hotelu) poznać teren parku Źródliśka i nakreślić projekt rozmieszczenia pawilonów wystawowych.

8 lipca ukazała się informacja o wprowadzeniu na czas targów specjalnych biletów kolejowych ze zniżką 30%. Wydawano je na wszystkich stacjach Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej.

W sierpniu rozpoczęto w parku Źródliśka prace terenowe – brało w nich udział sto osób. W szybkim tempie powstawały pawilony, różne urządzenia, ścieżki i drogi. W tym czasie nikt postronny nie mógł wejść do parku.

Do 1 września przyjęto zgłoszenia 70 wystawców, których nazwiska umieszczono w specjalnym katalogu. Dla wybranych gości łódzcy przemysłowcy Heinzlowie przygotowali niespodziankę – pięknie wydany katalog drzew owocowych z własnego ogrodu na Julianowie, wzbogacony widokami pałacu i parku Julianowskiego wykonanymi przez malarza Władysława

Zamariewa.

Wystawę otwarto w sobotę 3 września o godz. 12. W uroczystości poza organizatorami wzięli udział łódzcy przemysłowcy, najważniejsi polscy ogrodnicy oraz przedstawiciele władz z gubernatorem piotrkowskim na czele.

Specjalna komisja sędziowska przez dwa dni oceniała wystawione w pawilonach okazy roślin, a 8 września odbyło się rozdanie nagród, zakończone występem orkiestry i wspólną kolacją w hotelu Manteuffel. Jednocześnie przekazano do prasy informację o kradzieży z pawilonu Anny Scheibler donicy z owocującym ananasem.

Zainteresowanie wystawą przekroczyło oczekiwania organizatorów. Do 11 września odwiedziło ją 19 200 osób, a dochód wyniósł 5900 rubli.

Warto dodać, że z Warszawy przyjechały trzy duże wycieczki, które poznały także zabudowania fabryczne oraz ogrody Scheiblerów, Geyerów i Heinzlów.

Wystawa ogrodnicza była dla łódzian okazją do poznania dorobku najlepszych firm ogrodniczych w kraju oraz obejrzenia pięknych pawilonów firmowanych nazwiskami wielkich fabrykantów, którzy, jak się okazało, poza produkcją tkanin mieli jeszcze inne zajęcia i pasje. Być może hodowla roślin w pałacowych oranżeriach i parkach była sposobem ucieczki od szarej produkcyjnej codzienności, a może jeszcze jedną formą konkurencji?

Ryszard Bonisławski

W Radomsku

► Bogdan Sobieszek

Filharmonicy wiedeńscy w styczniu wystąpili z koncertem karnawałowym w Radomsku – wiadomość ta mogła zelektryzować nie tylko znawców muzyki klasycznej. I choć jest to wydarzenie, które długo będzie wspomniane, Miejski Dom Kultury zdążył przyzwyczaić radomszczan do tego, że na jego scenie dzieją się niezwykle rzeczy.

To tutaj odbywa się znany w Polsce Różewicz Open Festiwal poświęcony wywodzącym się z Radomska braciom Tadeuszowi, Stanisławowi

i Januszowi Różewiczom. W ramach festiwalu zaprezentowali się m.in. Teatr Wybrzeże, łódzki Teatr im. Jaracza, Wydział Aktorski PWSFTViT. Na co dzień MDK zaprasza na koncerty, wystawy, spektakle i seanse kinowe. Tutaj ciągle coś się dzieje, ciągle wrze. Jedne wydarzenia inspirują kolejne. Właśnie regularne prezentacje muzyki klasycznej i kontakty z solistami zaowocowały pomysłem występu filharmoników wiedeńskich. Okazało się bowiem, że członek tej słynnej orkiestry, wybitny skrzypek Piotr



Miejski Dom Kultury w Radomsku

Foto: MDK



Foto: MIROSLAW KERCZ

Łódzkie Spotkania Teatralne – spektakl „Pandora”

Gładki jest radomszczaninem z urodzenia. Tutaj też kończył szkołę muzyczną I stopnia.

– Skontaktowałam się z panem Gładkim i zaprosiłam na występy do Radomska – mówi Elżbieta Kwiatkowska, dyrektor MDK. – Przyjechał z kolegami z Wiednia w nieco okrojonym składzie rzecz jasna, bo na całą orkiestrę nie byłoby nas stać. Bilety sprzedały się szybko, ale musiałam znaleźć sponsora, aby koncert doszedł do skutku.

Za to udało się załatwić darmowy występ katowickiej Żeńskiej Orkiestry Salonowej kopalni „Murcki Staszic” z wybitnymi solistami: Kateriną Horstką (sopran), Dariną Petkową (sopran) i Vincentem Schirmmacherem (tenor). Wejściówki rozeszły się w trzy dni. Na radomszczańską publiczność zawsze można liczyć. Ciepło reaguje, więc artyści lubią przed nią występować. Na koncert kolęd przy okazji otwarcia wystawy „Polskie Boże Narodzenie” przygotowanej przez Ośrodek Regionalny Łódzkiego Domu Kultury w Trzech Króli przyszło 350 osób. Na to zainteresowanie trzeba jednak zapracować. Przede wszystkim dobrymi propozycjami, ale również docierając do odbiorców z informacjami. MDK co miesiąc wydaje informator (ma on formę rozkładanej ulotki) zapowiadający najbliższe imprezy. Współpracuje też z Niezależną Tele-

wizją Lokalną (oddział TVN), której reporterzy są częstymi gośćmi em-dekowskich wydarzeń. Zapowiedzi umieszczane są w Internecie, zwłaszcza na portalu Region-kultury.pl.

Pieniądzy z dotacji miejskiej jest z roku na rok mniej – wiadomo: kryzys. Placówka jednak nie zwalnia tempa. Więcej funduszy na działalność, infrastrukturę i wyposażenie zdobywa z innych źródeł. Przede wszystkim z grantów

ministerialnych i Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej.

– Zbudowaliśmy dojazd do domu kultury za ponad milion zł, zakupiliśmy sprzęt Dolby Digital, nowy projektor i ekran do kina, zainstalowaliśmy windę dla niepełnosprawnych, klimatyzację – wylicza dyrektor Kwiatkowska. – Wiele udało się nam zmienić na lepsze, ale przecież do grantów trzeba mieć wkład własny. Szukamy wtedy sponsorów albo bierzemy kredyt, jak w wypadku drogi dojazdowej. Czasem można też wiele pożytecznych rzeczy zrobić bez pieniędzy albo przy zaangażowaniu niewielkich środków, współpracując np. z organizacjami pozarządowymi lub ze szkołami, a także z Łódzkim Domem Kultury, z którym m.in. robiliśmy projekt „Graffiti – sztuka miasta”. Była i wystawa, i działania w przestrzeni miejskiej. Takie kontakty mogą przerodzić się w kolejne propozycje. W ramach Łódzkich Spotkań Teatralnych pokazywaliśmy jeden spektakl na naszej scenie i już umówiliśmy się, że wiosną może zorganizujemy u siebie np. eliminacje do Łódzkiego Przeglądu Teatrów Amatorskich.

MDK jest instytucją nastawioną na edukację artystyczną dzieci i młodzieży. W Radomsku warsztaty dla młodych członków nowo powstałego big bandu prowadzili Marcin i Lidia Pospieszalscy, Frank Parker, Michał Żak. Widać



Foto: MIROSŁAW KERZC

Spektakl „Pippi Pończoszanka”

efekty. Kontakt z najlepszymi muzykami to niesamowity bodziec dla młodzieży, dodaje wiary we własne możliwości. Ale i z drugiej strony artyści też czuli się potrzebni i tym chętniej pracowali. Dzięki ich dobrej woli MDK był w stanie sfinansować przedsięwzięcie z własnych środków. Działania te stanowią dowód, że edukacja ma sens – warsztaty teatralne, muzyczne, taneczne czy plastyczne, organizowanie plenerów. Niestety, pieniędzy nie wystarcza na wszystko. Trzeba pisać wnioski i starać się o wsparcie z zewnątrz.

Nie bez znaczenia są w takiej sytuacji wszelkie okazje do podnoszenia kwalifikacji pracowników w dziedzinie poszukiwania funduszy. Szkolenia jednak są drogie, odbywają się gdzieś w Polsce – dlatego trudno z nich skorzystać. Z pomocą przyszedł Łódzki Dom Kultury i zorganizował we wrześniu w Radomsku szkolenie na temat pozyskiwania funduszy na działalność kulturalną. Kolejne odbyło się w styczniu w Łodzi.

O silnych związkach radomszczańskiegogo MDK z Łodzią przesądziło także to, że placówka jest sceną regionalną Teatru im. Jaracza. W ciągu roku prezentuje kilkanaście spektakli.

Na deskach MDK gościł także łódzki Teatr Chorea. Instytucja chętnie korzysta z wartościowych propozycji stolicy regionu. Najbardziej efektywne, według dyrektorki Kwiatkowskiej, byłoby jednak stworzenie regionalnej sieci współpracy – prezentowanie swoich zespołów w innych instytucjach kultury, wymiana doświadczeń, czerpanie dobrych wzorców. Ideał to wspólne realizowanie projektów. Pozyskiwanie pieniędzy na działalność w ramach takiej sieci byłoby chyba prostsze.

Elżbieta Kwiatkowska, pytana, z czego jest najbardziej dumna, mówi o tym, że coraz więcej ludzi odwiedza MDK. – *To znaczy, że mieszkańcy czują się tu dobrze i znajdują propozycje. Ciężko na to pracujemy siedem dni w tygodniu. Jesteśmy „instytucją ds. czasu wolnego”. Nasze hasło mogłoby brzmieć tak: „jeśli nie wiesz, co zrobić z wolnym popołudniem, przyjdź do nas, tu zawsze dzieje się coś ciekawego”. Cel na najbliższą przyszłość? Przyciągnąć młodzież. Będziemy organizować więcej koncertów rockowych. Niebawem wystąpi zespół Voo Voo. Planujemy otworzyć kawiarnię, która mogłaby stać się miejscem spotkań młodych ludzi. Na nich też nam zależy.*

WIELKI

pl. Dąbrowskiego, tel. 42 633 99 60
Kasy czynne: wt.-sob. 12-19, n. 15-19 (w miejscach wystawiania przedstawień - tylko w dniu spektaklu, na dwie godz. przed jego rozpoczęciem)
 tel. 42 633 77 77 (na czas remontu w Domu Aktora, ul. Narutowicza 43)

W TEATRZE IM. S. JARACZA ul. Jaracza 27

- **HISZPAŃSKIE FASCYNACJE koncert**
kier. muz. T. Kozłowski
10, 11, 12 II g. 19 - premiera
- **G. Veredon/F. von Suppé/ M. Nyman ZIEMIA OBIECANA**
choreogr. G. Veredon
spektakl trwa 130 min.
21 II g. 18.30

W TEATRZE MUZYCZNYM ul. Północna 47/51

- **Bogdan Pawłowski KRÓLEWNA ŚNIEŻKA**
choreogr. W. Borkowski
16 II g. 18

W FILHARMONII ŁÓDZKIEJ ul. Narutowicza 20/22

- **VA, PENSIERO... NAJPIĘKNIEJSZE CHÓRY OPEROWE koncert**
kier. muz. W. Sutryk
18 II g. 19
- **GALA OPEROWA koncert**
kier. muz. R. Silva
19 II g. 19

MUZYCZNY

ul. Północna 47/51
Kasa czynna: wt.-pt. 11-18.30, sob. 12-18.30, n. 15-18.30, w dniu spektaklu do 16.30
 tel. 42 678 35 11 w. 319
 i tel. kom. 502 396 544

- **Jerry Bock SKRZYPEK NA DACHU**
reż. i choreogr. J. Szurmiej
spektakl trwa 210 min.
2, 3 II g. 18.30
- **Johann Strauss ZEMSTA NIETOPERZA**
reż. W. Adamczyk
11 II g. 18.30 - wznowienie
12 II g. 17
- **ZEMSTA NA CZARDASZCE IV warsztaty muzyczne**
12 II g. 11

- **KONCERT KARNAWAŁOWY**
reż. A. Żymelka
w programie: wielkie przeboje operowe i operetkowe, hity muzyki instrumentalnej
14, 15 II g. 18.30
- **Recital Edyty Geppert**
18 II g. 18
- **W 80 MINUT DOKOŁA ŚWIATA**
Bogusław Morka zaprasza
19 II g. 17
- **Franz Lehár WESOŁA WDÓWKA**
reż. Z. Macias
spektakl trwa 165 min.
25 II g. 18.30
26 II g. 17

FILHARMONIA ŁÓDZKA im. A. Rubinsteina

ul. Narutowicza 20/22
 tel. 42 664 79 10
Kasa czynna: pn.-pt. 10-18, piątek z koncertem od g. 12 do przerwy, niedziela dwie godz. przed koncertem
 tel. 42 664 79 79

- **KONCERT SYMFONICZNY „Zaczarowane struny”**
wyk. Albrecht Mayer - obój, Orkiestra Symfoniczna FŁ
Daniel Raiskin - dyrygent
w programie: F. Schubert, W. Mozart, L. van Beethoven
3 II g. 19
- **RECITAL FORTEPIANOWY**
wyk. Krzysztof Jabłoński - fortepian
w programie: F. Chopin, L. van Beethoven
7 II g. 19
- **SZKOŁA SŁUCHANIA**
10 II g. 18
- **KONCERT SYMFONICZNY „Ciepło, ciepłej, gorąco!”**
wyk. Nadia Weintraub - fortepian, Orkiestra Symfoniczna i Chór FŁ
José Maria Florêncio - dyrygent
w programie: R. Strauss, M. de Falla, M. Ravel, H. Villa-Lobos
10 II g. 19
- **THE METROPOLITAN OPERA: Live in HD**
R. Wagner - „Zmierzch bogów”
11 II g. 18
- **KONCERT WALENTYNKOWY**
wyk. Tangata Quintet
w programie: tanga argentyńskie A. Piazzolli, tanga polskie m. in. H. Warsa, W. Szpilmana, J. Petersburskiego
14 II g. 19
- **BABY BOOM BUM warsztaty dla dzieci**

15 II g. 10, 11, 12
 18 II g. 16, 17, 18
 19 II g. 10, 11, 12, 16, 17
 29 II g. 10, 11, 12

- **KONCERT SYMFONICZNY „Mitologiczny heros kontra barbarzyńskie wizje”**
wyk. Alexei Volodin - fortepian, Orkiestra Symfoniczna FŁ
Daniel Raiskin - dyrygent
w programie:
L. van Beethoven, I. Strawiński
17 II g. 19
- **ODKRYWCY MUZYKI warsztaty i koncert dla dzieci**
18 II g. 11 - warsztaty
18 II g. 12.30 - koncert
- **THE METROPOLITAN OPERA: Live in HD**
G. Verdi - „Ernani”
25 II g. 19
- **RECITAL FORTEPIANOWY**
wyk. Håvard Grimse - fortepian
w programie: E. Grieg, H. Saeverud, J. Sibelius
28 II g. 19

ARLEKIN

ul. Wólczańska 5, tel. 42 632 58 99
Kasa czynna:
 wt.-n. godzinę przed spektaklem
BOW tel. 42 632 58 99

- **WYPRAWA NA SZKLANĄ GÓRĘ**
reż. Cz. Sierko
scen. L. Górski
5 II g. 12 - Niedziela z Arlekinem
- **Final ferii w Arlekinie**
11 II g. 18
- **PSTRYK na podst. sztuki P. Dorina**
reż. K. Kawalec
12 II g. 10 i 12
- **PIOTRUŚ PAN**
scen. i reż. A. Klucznik
13, 14, 15, 16, 17 II g. 9 i 11
- **CYNOWY ŻOŁNIERZYK**
scen. i reż. J. Pietruski
19 II g. 12
20, 21, 22, 23 II g. 9 i 11
24 II g. 9
- **MAŁA SYRENKA**
reż. W. Wolański
26 II g. 12
27, 28, 29 II g. 9 i 11

JARACZA

ul. Kilińskiego 45, tel. 42 662 33 00
 Duża, Mała i Kameralna Scena
 ul. Jaracza 27

Kasa czynna: pn.-n 12-19
tel. 42 632 66 18

DUŻA SCENA

- **Sarah Ruhl**
POSPRZĄTANE
reż. M. Grzegorzek
1, 28, 29 II g. 19
- **WEDŁUG AGAFII**
na podst. „Ożenku” Mikołaja Gogola
reż. A. Duda-Gracz
spektakl trwa 120 min.
3, 4, 5 II g. 19
- **Hanoch Levin**
KASKADA
reż. Agnieszka Olsten
spektakl trwa 80 min.
17, 18 II g. 19
- **Mikołaj Gogol**
REWIZOR
reż. M. Fiedor
spektakl trwa 135 min.
22 II g. 19
23 II g. 10 i 19
- **Szymon An-ski**
DYBUK
reż. M. Grzegorzek
spektakl trwa 130 min.
25, 26 II g. 19

MAŁA SCENA

- **Eric Bogosian**
SEKS, PROCHY I ROCK & ROLL
reż. J. Orłowski
spektakl trwa 80 min.
1 II g. 19
- **Eric Bogosian**
CZOŁEM WBIJAJĄC GWOŹDZIE
W PODŁOGĘ
reż. J. Orłowski
spektakl trwa 80 min.
2, 3 II g. 19
- **Eric Bogosian**
OBUDŹ SIĘ I POCZUJ SMAK KAWY
reż. J. Orłowski
spektakl trwa 85 min.
4, 5 II g. 19
- **Judith Thompson**
HABITAT
reż. M. Grzegorzek
spektakl trwa 185 min.
14, 15 II g. 18
- **Shelagh Stephenson**
PAMIĘĆ WODY
reż. B. Tosza
spektakl trwa 140 min.
17, 18, 19 II g. 19
- **Witold Gombrowicz**
ŚLUB
reż. W. Zawodziński
spektakl trwa 105 min.
25, 26 II g. 19 - pożegnanie z tytułem

SCENA KAMERALNA

- **Anthony Neilson**
ZSZYWANIE
reż. M. Bogajewska
spektakl trwa 75 min.
1, 21, 22 II g. 19
- **Silke Hassler**
TOTALNIE SZCZĘŚLIWI
reż. J. Filipiak
spektakl trwa 100 min.
2, 3, 4, 5 II g. 19
- **Tracy Letts**
GORAŻE LATO W OKLAHOMIE
reż. A. Urbański
spektakl trwa 195 min.
7, 8, 9 II g. 19
- **Marius von Mayenburg**
BRZYDAL
reż. G. Wiśniewski
spektakl trwa 80 min.
11, 12 II g. 19
- **Tennessee Williams**
KOTKA NA ROZPALONYM
BLASZANYM DACHU
reż. M. Bogajewska
spektakl trwa 120 min.
15, 16 II g. 19
- **Biljana Srbijanovic**
BARBELO, O PSACH I DZIECIACH
reż. A. Augustynowicz
spektakl trwa 100 min.
18, 19 II g. 19
- **NIŻYŃSKI**
reż. W. Zawodziński
spektakl trwa 115 min.
25, 26 II g. 19
- **Tadeusz Różewicz**
STARA KOBIETA WYSIADUJE
reż. M. Fiedor
spektakl trwa 80 min.
28, 29 II g. 19

SCENY REGIONALNE

RADOMSKO

Miejski Dom Kultury

ul. Brzeźnicka 5

- **William Shakespeare**
POSKROMIENIE ZŁOŚNICZY
reż. W. Zawodziński
spektakl trwa 85 min.
14 II g. 19

SIERADZ

Miejski Dom Kultury

ul. Dominikańska 19

- **Mark Ravenhill**
POLAROIDY
reż. A. Majczak
spektakl trwa 130 min.
24 II g. 19

NOWY IM. K. DEJMKA

ul. Więckowskiego 15
ul. Zachodnia 93, tel. 42 633 44 94
Kasa czynna: wt.-sob. 12-19,
niedziela godzinę przed spektaklem
tel. 42 633 44 94 wew. 317
lub 42 636 05 92

DUŻA SALA

- **Eric Chappell**
ZŁODZIEJ
reż. M. Pasieczny
spektakl trwa 120 min.
3, 4, 5 II g. 19
- **Pam Valentine**
PRZYJAZNE DUSZE
reż. P. Pitera
spektakl trwa 110 min.
10, 12 II g. 19
- **OKOLICE EUROPY**
scen. i reż. R. Hendel
przedstawienie gościnne
14 II g. 19
- **Astrid Lindgren**
PIPPI LANGSTRUMPF
adaptacja i insc. Z. Jaskuła
spektakl trwa 120 min.
15, 16, 21, 22, 23, 28, 29 II g. 10
19 II g. 11
- **Marek Rębacz**
DIABLI MNIE BIORĄ
reż. M. Rębacz
spektakl trwa 160 min.
17, 18, 19 II g. 19
- **Ray Cooney**
MAYDAY
reż. R. Nyczka
spektakl trwa 120 min.
24, 25, 26 II g. 19

MAŁA SALA

- **I FIGENIA**
na podst. „Ifigenii w Aulidzie” Eurypidesa
reż. T. Bazan
3, 4, 5 II g. 19.15
- **Hanoch Levin**
MORD
reż. N. Rakowski
17, 18, 19 II g. 19.15
- **Antoni Czechow**
TRZY SIOSTRY
przedstawienie dyplomowe studentów IV
roku Wydz. Aktorskiego PWSFTViT w Łodzi
reż. W. Filsztyński
spektakl trwa 240 min.
21 II g. 18
22 II g. 10
- **Bertolt Brecht**
ŚWIĘTA JOANNA SZLACHTUZÓW
reż. J. Tumidajski
spektakl trwa 100 min.
24, 25, 26 II g. 19.15

PICCOLO

ul. Tuwima 34
tel. 42 630 05 94, 603 690 866
Kasa czynna:
godzinę przed spektaklem

- **CALINECZKA**
oraz warsztaty teatralno-aktorskie dla dzieci
1, 7, 8 II g. 10
- **BAŁWANKOWA KRAINA**
2, 3, 10, 23, 28, 29 II g. 10
12, 26 II g. 12.30
- **Warsztaty artystyczne dla młodzieży**
4, 11, 18, 25 II g. 11-14
- **URODZINY BABY JAGI**
5 II g. 12.30
- **ZAKOCHANY MIŚ**
14, 16, 21 II g. 10
19 II g. 12.30

PINOKIO

ul. Kopernika 16
tel. 42 636 59 88
Kasa czynna:
pn.-pt. godzinę przed spektaklem,
n. 10-13
tel. 42 636 13 41
Teatr jest przygotowany do przyjęcia osób niepełnosprawnych

- **POKOLOROWANKI**
reż. H. Mierzejewska-Mikosza (Mała Scena)
5 II g. 12
9, 10 II g. 10
- **MOMO**
wg powieści M. Endego
reż. D. Kopiec
6, 7, 8 II g. 10
11 II g. 17 - premiera
12 II g. 12
13 II g. 9 i 11
- **Tomasz Brzeziński JA, TY, MY (MINIATURY)**
reż. T. Brzeziński
14, 15 II g. 9 i 11
- **Adolf Weltschek KOT W BUTACH**
reż. P. Seweryński
16, 17, 20 II g. 9 i 11
19 II g. 12
- **Magda Fertacz BIAŁE BALONIKI**
reż. Biziuk
21, 22, 23, 24 II g. 9 i 11
- **Liliana Bardijewska MOJE NIE MOJE**
reż. L. Chojnacki
26 II g. 12
27, 28, 29 II g. 9 i 11

POWSZECHNY

ul. Legionów 21, tel. 42 633 25 39
Kasa czynna: wt.-pt. 9-19,
sob. i n. 13-19
BOW: tel. 42 633 50 36

- **Juliusz Machulski NEXT-EX**
reż. J. Celeda
spektakl trwa 100 min.
1, 2, 3, 4, 5 II g. 19
- **Fred Apke LETNISKO**
reż. B. Zaczykiewicz
spektakl trwa 100 min.
8, 9 II g. 19
- **Francis Veber KOLACJA DLA GLUPCA**
reż. P. Aigner
spektakl trwa 120 min.
11, 12 II g. 19
- **Jerzy Pilch MARSZ POLONIA**
reż. J. Glomb
14, 15, 21, 22 II g. 19
- **Jarosław Jakubowski ŻYCIE**
reż. P. Aigner
spektakl trwa 90 min.
23, 24, 25, 26 II g. 19
- **Aleksandra Więcka POWIEM WAM WSZYSTKO O SEKSIE**
reż. A. Więcka
24 II g. 11
- **XVIII Międzynarodowy Festiwal Sztuk Przyjemnych i Nieprzyjemnych**
18 II - 4 III
(program str. 3)

STUDYJNY PWSFTVIT

ul. Kopernika 8, tel. 42 636 41 66,
42 637 26 67, www.filmschool.lodz.pl
Bilety: można zamówić telefonicznie lub kupić na godzinę przed spektaklem
W budynku trwa remont.

MAŁA SCENA

- **Bernard-Marie Koltes ROBERTO ZUCCO**
reż. M. Bogajewska
3, 4, 5, 9, 10 II g. 19.07 - pokazy przedpremierowe
11 II g. 19.07 - premiera
12, 23, 24 II g. 19.07

W Inkubatorze Technologii i Nauki

- **ARTERION, ul. Pomorska 69/71**
- **Z RÓŻEWICZA DYPLOM**
reż. Z. Brzoza
16, 17, 18, 19 II g. 19.07

W Teatrze Nowym im. K. Dejmka Mała Sala, ul. Zachodnia 93

- **Antoni Czechow TRZY SIOSTRY**
reż. W. Filsztyński
spektakl trwa 240 min.
21 II g. 18
22 II g. 10

LOGOS

przy kościele pw. Niep. Pocz. NMP
ul. M. Skłodowskiej-Curie 22
Dyrektor teatru: ks. W. Sondka
Karty wstępu w kancelarii
w g. 8.30-9.30, 16.30-18.30
tel. 42 637 65 45

*Msza św. dla twórców kultury w każdą niedzielę o g. 11.
Po mszy św. spotkanie przy herbacie w sali kominkowej.*

- **MIŁOŚĆ**
wg tekstów I. Iredeyńskiego
reż. M. Kasprzyk
8, 9 II g. 20
- **MEDYTACJE O SAKRAMENCIE MAŁŻEŃSTWA PRZECHODZĄCE CHWILAMI W DRAMAT**
na podst. „Przed sklepem jubilera”
K. Wojtyły
reż. M. Kasprzyk
25 II g. 19 - premiera
26 II g. 19 - premiera prasowa

MAŁY W MANUFakturze

ul. Drewnowska 58, tel. 42 633 24 24
Dyrektor teatru: M. Pilawski
więcej informacji na stronie:
www.teatr-maly.pl

- **Jan Jakub Należyty TRZY RAZY ŁÓŻKO**
reż. M. Pilawski
spektakl trwa 65 min.
3, 17, 18 II g. 19.15
- **LUBIEWO LUBIEWO**
wg powieści M. Witkowskiego
reż. P. Sieklucki
spektakl Teatru Nowego z Krakowa
4 II g. 18 i 20.15
- **Marcin Szczygielski WYDMUSZKA**
reż. M. Pilawski
spektakl trwa 95 min.
5, 6 II g. 19.15
- **Paweł Binke KUKŁA**
reż. M. Pilawski
spektakl trwa 80 min.
10, 11 II g. 19.15

- Antoni Czechow
ROMANS Z CZECHOWEM
reż. M. Piławski
12, 14 II g. 19.15
- MANUFATURA POEZJI
„Zacznijmy od Gałczyńskiego”
19 II g. 19.15

SZWALNIA

Centrum Kultury Niezależnej
Teatr Szwalnia, ul. A. Struga 90
tel. 607 417 674

Dyrektor artystyczny: M. Brzozowski

- **ŚLUB, CZYLI JA SAM**
wg tekstów W. Gombrowicza
real. R. Krężel
3, 4, 5 II g. 19
- **WARSZTAT W SZWALNI**
4, 18 II g. 11 - elementarne zadania
aktorskie
- **SZWALNIA CZYTA DZIECIOM**
6, 13, 27 II g. 18
- Jean-Paul Sartre
PRZY DRZWIACH ZAMKNIĘTYCH

reż. E. Mirowska
10, 18, 19 II g. 19

- **3xART51**
Extra Virgin, Kain, Silent Disco
11 II g. 19
- **Soundsystem - D.J. Japko Selecta**
11 II g. 22

STUDIO TEATRALNE SŁUP

ul. Gorkiego 16, tel. 42 673 35 99
Dyrektor artystyczny:
Marcel Szytenchelm

• KSIĄŻKI NADESŁANE • KSIĄŻKI NADESŁANE • KSIĄŻKI NADESŁANE •

Tadeusz Wiącek: „Ekran wspomnień”. Wydawca: Związek Literatów Polskich, Oddział w Kielcach.

□ Trzecia książka o tematyce filmowej absolwenta łódzkiej filologii. Przypomina znane w Polsce filmy zagraniczne, powstałe w pierwszym stuleciu kina. Autor wybrał 150 pozycji spośród kilkunastu tysięcy przez siebie obejrzanych, ale – jak się zastrzega – nie tworzył listy rankingowej najlepszych dzieł kinematografii. Kierował się wartością artystyczną wskazanych przez siebie pozycji, ale także ich popularnością, stąd obok „Osiem i pół” znalazł się tu na przykład „Superman”. Książka zachęca młodych czytelników do poznawania zapomnianych arcydzieł sztuki filmowej i pozycji niegdyś gromadzących milionowy widzów – niemal wszystkie są dostępne na kasetach wideo i płytach DVD.

AGENCJA TURYSTYCZNA WILEJKI

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 20, tel. 42 630 68 00, 42 630 60 70

e-mail: wilejka@wilejka.pl
<http://www.wilejka.pl>

ROZPOCZĘCIE SEZONU 2012

KAZIUK – wycieczka do Wilna na tradycyjny jarmark wileński 2-5 marca

PIELGRZYMKA DO KATYNIA I SMOLEŃSKA – 14-16 kwietnia

Majówka na wschodzie:

- **ZOBACZYĆ PETERSBURG I ...** (Petersburg – Peterhof – Carskie Sioło) – 30 kwietnia – 6 maja
 - **SZLAKIEM MICKIEWICZA** (Wilno – Kowno – Troki) – 1-5 maja
- **NIE TYLKO WE LWOWIE** (Lwów – Żółkiew – Olesko – Podhorce) – 3-6 maja
 - **KRZEMIENIEC – TAM GDZIE IKWA PŁYNIE** – 3-6 maja

Promocje:

WYCIECZKA DO PETERSBURGA „BIAŁE NOCE”

(Kowno – Ryga – Talin – Helsinki – Petersburg – Nowgorod – Daugavpils – Wilno)

„SZLAKIEM BOHATERÓW TRYLOGII” NIE TYLKO WE LWOWIE

Wyprawy na Wschód

„Przygoda nad Bajkałem” – lipiec/sierpień 2012; Gruzja i Armenia – czerwiec/lipiec 2012

WIZY do Rosji i na Białoruś

TANIE LINIE AUTOKAROWE DO Wilna, Druskiennik, Rygi, Petersburga

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE

pl. Wolności 14, tel. 42 632 84 40
Czynne: wt. 10-17, śr., pt., sob., n. 9-16
 czw. 11-18
Bilety: 8 zł i 5 zł
 (we wtorki wstęp wolny)

Wystawy stałe:

- „Pieniądz na ziemiach polskich” - wystawa numizmatyczna
- „Przeszłość wydobyta z ziemi” - wystawa archeologiczna
- „Szare jak ziemia, barwne jak pamięć” - wystawa etnograficzna

Wystawa czasowa:

• „Pieniądz rządzą... bogactwo złotem, srebrem i miedzią mierzone” - wystawa z okazji 60-lecia działu numizmatycznego muzeum oraz ekspozycja Mennicy Polskiej SA *

BAJKI SE-MA-FOR

ul. Targowa 1/3 bud. 24
 (wejście od ul. Tuwima 54)
 tel. 42 681 54 74, 502 496 350
 www.se-ma-for.com
Czynne: pn. 10-16 (dla grup zorganizowanych), wt.-pt. 10-16, czw. 12-18, sob. i n. 10-16
Bilety: 10 zł i 7 zł; warsztaty plastyczne 10 zł
Stale ekspozycje:
 • oryginalne lalki Misia Uszatka • scenografie z realizowanych produkcji • sprzęt filmowy
 • nagrody - m.in. statuetki Oscara
Inne działania:
 • warsztaty plastyczne, filmowe, muzyczne i teatralne • konkursy • kino - prezentacje najnowszych filmów animowanych dla dzieci • kino dla dorosłych
Wydarzenia:
 • Spotkanie z Latającymi Babciami, czytającymi bajki i opowiadania w ramach Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego (21 II)

FABRYKI

ul. Drewnowska 58 (Manufaktura)
 tel. 42 664 92 93
 www.muzeumfabryki.pl
Czynne: wt.-pt. 9-19, sob. i n. 11-19,
Bilety: 4 zł i 3 zł, rodzinny 10 zł
Wystawy stałe:
 • „Historia zakładów produkcji tkanin bawełnianych Izraela Poznańskiego” • „Zabytkowe krosna z fabryki Izraela Poznańskiego”
 • „Ludzie i ich fabryka. Codzienna praca i życie pracowników powojennych zakładów Poltex” • stoisko z pamiątkami i książkami
Inne działania:
 • „Taneeczne wagary” - feryjne warsztaty taneczne (zapisy: tel. 42 664 92 93)
 31 I, 2, 7, 9 II g. 12

GEOLOGICZNE

ul. Kopcińskiego 31
 tel. 42 635 45 93
Czynne: pn.-pt. 9-16
Bilety: 5 zł i 3 zł
 (w czwartki wstęp wolny)
Wystawy stałe:
 • „Świat minerałów” • „Kamień budowlany i ozdobny w architekturze”
 • „Kryształy w przyrodzie i technice”
 • „Przyroda Łodzi i regionu łódzkiego”

HISTORII FARMACJI

pl. Wolności 2, tel. 42 632 17 15
Czynne: wt. i czw. 10-16
 w pozostałe dni po uzgodnieniu tel.
Bilety: 6 zł i 3 zł
 grupowy (pow. 10 osób) - 20 zł

Wystawa stała:

- Odtworzone wnętrze apteki z przełomu XIX i XX wieku

HISTORII MEDYCYNY

Uniwersytetu Medycznego
 ul. Żeligowskiego 7/9, tel. 42 639 32 70
Czynne: pn., śr., pt. 9-13, wt., czw. 12-16
 (wstęp wolny)
Wystawy stałe:
 • „Historia wojskowej służby zdrowia”
 • „Marian Garlicki. Pierwszy rektor WAM”

KSIĄŻKI ARTYSTYCZNEJ

ul. Tymienieckiego 24, tel. 502 62 64 66
Czynne: po wcześniejszym kontakcie telefonicznym
Prowadzą: J. i P. Tryzno
Stala ekspozycja:
 Kolekcja starych maszyn i matryc drukarskich. Artystyczne książki autorstwa Jadwigi i Pawła Tryznów

KINEMATOGRAFII

pl. Zwycięstwa 1, tel. 42 674 09 57
Czynne: wt. 10-17, śr., pt. 9-16,
 czw. 11-19, sob., n. 11-18
Bilety: 8 zł i 5 zł
 (we wtorki wstęp wolny)
Wystawy stałe:
 • „Cud ożywionej fotografii. Zabytki techniki filmowej” • „Rówieśnik kinematografu. Magia seansów w fotoplastikonie” • „Scheiblerowie. Dzieje rodu”
Wystawy czasowe:
 • Robert Tarczyński „Zapomniana Łódź” - fotografie (do 28 II)
 • „Amanci polskiego kina: Adam Brodzisz” - pierwsza odsłona cyklu (do 15 II)
 • „Okno, światło, obraz” - twórczość Stanisława Ścieszki (16 II - 6 III)

• „Miloš Forman w 80. urodziny” - wystawa plakatów (18 II - 11 III)

KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ MPK-ŁÓDŹ

ul. Wierzbowa 51, tel. 42 672 12 07
Czynne: pn.-czw. 10-18,
 sob. 5 i 19 XI g. 10-14
Bilety: 2,40 zł i 1,20 zł
Wystawa stała:
 • Zabytkowe wagony tramwajowe, tablice pamiątkowe, rozkłady jazdy, katalog biletów okresowych, akcesoria konduktorskie i inne
Wystawa czasowa:
 • Wystawa modeli tramwajów miejskich i podmiejskich autorstwa Wiktora Jarzyny (do 31 VIII)

MIASTA ŁÓDZI

ul. Ogrodowa 15, tel. 42 654 03 23
 tel. 42 254 90 15
Czynne: pn. 10-14, wt., czw. 10-16, śr. 14-18,
 sob. i n. 11-18
Bilety: 9 zł i 5 zł; (w niedziele wstęp wolny)
 Bilety łączne (do muzeum i galerii): 15 zł i 8 zł
Wystawy stałe:
 • „Z dziejów Łodzi (historia, kultura, codzienność)” • „Triada łódzka - trzy wielkie społeczności: Polacy, Niemcy, Żydzi”
Panteon Wielkich Łódzian:
 • Jan Karski • Władysław Reymont
 • Julian Tuwim • Artur Rubinstein
 • Jerzy Kosiński • Karl Dedecius
 • Marek Edelman • Alina Margolis
 • Aleksander Tansman
(gabinet czasowo nieczynny)
Galeria Mistrzów Polskich:
 Dzieła z kolekcji Krzysztofa Musiała
Bilety: 10 zł i 5 zł
Wystawa czasowa:
 • „Andrzej Kreutz Majewski (1934-2011) - wspomnienie. Dialog Majewski-Dejmek” (28 II - 29 IV)
Inne wydarzenia:
 • Warsztaty plastyczne dla dzieci - zgłoszenia tel. 42 254 90 40 (19 II g. 12.30)
 • Warsztaty rodzinne - zgłoszenia tel. 42 254 90 40 (22 II g. 12.30)

Oddział Kultur i Tradycji Wyznaniowych

pl. Wolności 2, II piętro, tel. 42 250 51 31
Czynne: wt. śr. pt. 10-16, czw. 11-19,
 n. 10-14
Bilety: 4 zł i 2 zł
 (w czwartek wstęp wolny dla indywidualnych zwiedzających)
Wystawa stała:
 • „Łódź katolicka”
Inne wydarzenia:
 • Wykład z cyklu „Lubię wiedzieć” - „Co to

jest chasydyzm? Od nowatorstwa do esencji judaizmu". (12 II g. 11)

MUZEUM KANAŁU „DĘTKA”
pl. Wolności 2, tel. 42 250 90 11
nieczynne do 30 IV

MUZEUM SPORTU I TURYSTYKI
ul. ks. Skorupki 21, tel. 42 636 83 58
Czynny: pn., śr., pt. 9-15, czw. 11-19
Bilety: 4 zł i 2 zł

Wystawa stała:

• „Z dziejów łódzkiego sportu i turystyki”

Wystawy czasowe:

- Projekt wystawienniczy „Łódź w górach - góry w Łodzi” (do 8 VI):
- „20 lat karawany do marzeń Wandy Rutkiewicz”
- „30 lat Studenckiego Koła Przewodników Beskidzkich w Łodzi”

OSWIATY ZIEMI ŁÓDZKIEJ

ul. Wólczajska 202
Wydział Zbiorów Specjalnych PBW
tel. 42 678 55 46

Czynne: pn.-pt. 10-14

Wystawa stała:

- „Oświata łódzka końca XIX i początków XX w.”

Wystawa czasowa:

- „Fantastyka w książkach dla dzieci i młodzieży” (do 31 III)

PAPIERU I DRUKU PŁ

ul. Wólczajska 223, tel. 42 631 28 58

Czynne: wt.-pt. 9-16

Prowadzi: R. Uljański

Wystawy stałe:

- „Historia druku”
- „Historia papieru”

Dom Papiernika (na terenie skansenu przy Centralnym Muzeum Włókiennictwa)
czynny: sob., n. 11-16

Wystawa czasowa:

- „Malowane impastem” - wystawa artystów amatorów w cyklu „Spotkania w Galerii Papiernika” CMW w Łodzi *

PRZYRODNICZE UŁ

Park Sienkiewicza, tel. 42 665 54 90

Czynne: wt.-pt. 10-17, sob.-n. 10-13.30

Bilety: 5 zł i 3 zł

(w czwartki wstęp wolny)

Wystawa stała:

- „Sieć życia - różnicowanie form w królestwie zwierząt”

Wystawa czasowa:

- „Antarktyda - wyprawy naukowe Uniwersytetu Łódzkiego” *

MUZEUM SZTUKI

ms

GMACH GŁÓWNY
ul. Więckowskiego 36
tel. 42 633 97 90

nieczynne do końca 2013 r.

ms² - nowa przestrzeń

ul. Ogrodowa 19

Czynne: wt. 10-18, śr.-n. 12-20
Kawiarnia: pn. 11-19, wt.-n. 11-21
Księgarnia: pn. 11-19, wt.-n. 11-20

Bilety: 8 zł i 5 zł (wystawy: stała i czasowa)
4 zł i 3 zł (wystawy czasowe)

(w czwartki wstęp wolny)

Wystawa stała:

„Kolekcja sztuki XX i XXI wieku”

Wystawa czasowa:

- „Dla Was” - wystawa zbiorowa (do 26 II)

Oprowadzanie kuratorskie po wystawie:

5 II g. 17.17

Inne działania:

- Warsztaty dla dorosłych, rodzinne dla dzieci, edukacyjne dla młodzieży
zapisy pod nr. tel. 605 060 063 w g. 8-16
- „Pożądanie zwane Deleuze”, „Mózg jest ekranem” - cykl seminariów
16 i 23 II g. 17
- Wykłady o sztuce XX i XXI
4, 11, 18, 25 II g. 11.11
- Popularne wykłady o sztuce
4, 11, 18, 25 II g. 13.13

PAŁAC HERBSTA

ul. Przędzalniana 72, tel. 42 674 96 98

nieczynny do wiosny 2013 r.

TRADYCJI NIEPODLEGŁOŚCIOWYCH

ul. Gdańska 13, tel. 42 632 71 12

Czynne: pn., wt., śr. 9-17, czw. 11-18, sob. n. 9.30-16

wstęp wolny,

dla grup zorganizowanych - 30 zł (z przewodnikiem)

Wystawy stałe:

- „Wieżenie przy Długiej (Gdańskiej) w Łodzi 1885-1953” • „Drogi do Niepodległej 1791-1921”

Wystawy czasowe:

- „Najnowsze nabytki w kolekcji Muzeum Tradycji Niepodległościowych” (do 15 III)
- „Pocztówka orężem w walce o niepodległość. Obudzić ducha w narodzie” (do 31 III)

ODDZIAŁ MARTYROLOGII RADOGOSZCZ

ul. Zgierska 147, tel. 42 655 36 66

Czynne: wt., śr., pt. 9-17, czw. 9-18, sob. 10-16, n. 11-17

wstęp wolny,

dla grup zorganizowanych

(z przewodnikiem) - 30 zł

Wystawy stałe:

- „Radogoszcz 1939-1945” • „Łódź i Ziemia Łódzka w latach wojny i okupacji 1939-1945”

Wystawa czasowa:

- „Malarstwo jeńców wojennych” - wystawa ze zbiorów Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Łąbinowicach (do połowy marca)

ODDZIAŁ STACJA RADEGAST

al. Pamięci Ofiar Litzmannstadt Ghetto 12
tel. 42 291 36 27

Czynne: pn. wt. 9-17, śr., czw. 10-18, sob., n. 10-16

wstęp wolny

Wystawy stałe:

- Listy transportowe • Kufer rodziny Schwarzów - austriackich Żydów
- „I skrzypce przestały grać...” - wystawa dla upamiętnienia Romów, którzy zginęli w obozie w Łodzi i w Chelmie nad Nerem - w budynku dawnej kuźni przy ul. Wojska Polskiego 84
po wcześniejszym telefonicznym umówieniu
- Wystawa czasowa:**
• „Żydzi zachodnioeuropejscy. W 70. rocznicę deportacji” *

WŁÓKIENICTWA

ul. Piotrkowska 282, tel. 42 683 26 84

Czynne: wt., śr., pt. 9-17, czw. 11-19, sob., n. 11-16

Bilety: 10 zł i 6 zł

Wystawy stałe:

- Narzędzia i maszyny włókiennicze
- „Dawne zakłady Ludwika Geyera 1828-2002” • Rekonstrukcja tkalni z przełomu XIX/XX w. • „Z modą przez XX wiek” • „Tylko tkanina?” - współczesna tkanina artystyczna

Wystawy czasowe:

- „ASP. Rocznik 2011” (do 4 III)
- „Zofia Rostad. Prace z lat 1959-2011” (do 1 IV)
- „Leon Barszczewski. Podróżnik, etnograf, fotograf XIX-wiecznej Samarkandy” (6 II - 1 IV)

SKANSEN ŁÓDZKIEJ ARCHITEKTURY DREWNIANEJ:

Czynny: w dniach i godz. pracy muzeum
Zwiedzanie (bez przewodnika) bezpłatne
• rekonstrukcja wnętrza mieszkań robotniczych z lat 20. i 30. XX w. oraz Izba warsztatowa w Domu Tkacza

W Domu Papiernika wystawy Muzeum Papieru i Druku PŁ:

- „Przekorna Trupa Stasia Straszyno”
- „Drukarnie łódzkie do roku 1918. Zarys dziejów”

• WOJEWÓDZTWO •**BEŁCHATÓW****MUZEUM REGIONALNE**

ul. Rodziny Hellwigów 11
tel. 44 633 11 33

Czynne: wt.-pt. 10-17, n. 11-18

Bilety: 3 zł i 1,50 zł
(w niedziele wstęp wolny)

Wystawy stałe:

- „Wnętrza dworskie z przeł. XIX i XX w.”
- „Historia miasta i regionu” • Salon Tradycji Niepodległościowych • „Pradzieje regionu”
- „Z dziejów Bełchatowa - trzy religie”

Wystawa czasowa:

- „Dzieje papieru i piapiernictwa” (do 17 II)

BRZEZINY**MUZEUM REGIONALNE**

ul. Piłsudskiego 49
tel. 46 874 33 82

Czynne: pn.-pt. 9-16

Bilety: 5 zł (indywidualne) i 4 zł (grupowe)
(we wtorki wstęp wolny)

Wystawy stałe:

- „Dawne Brzeziny” • „Sławni ludzie związani z Brzezynami” • „Warsztat krawiectwa nakładczego z przełomu XIX/XX w.”
- „Maszyny i urządzenia krawieckie”

GŁÓWNO**MUZEUM REGIONALNE**

ul. Łowicka 74, tel. 42 719 16 75

Czynne: pn., wt., śr., pt. 8-14,
czw. 13-19

Bilety: 2 zł i 1 zł

Wystawy stałe:

- „Historia Główna. Izba Ludowa”
- „Głowno w latach międzywojennych”

KROŚNIEWICE**MUZEUM IM. JERZEGO DUNIN-BORKOWSKIEGO**

pl. Wolności 1, tel. 24 252 33 47

Czynne: wt.-pt. 9-16, sob. i nd. 9-17,
w dni poświęcone nieczynne

Bilety: 5 zł i 3 zł

Wystawy stałe:

- Pokój kolekcjonera • Sala gen. Władysława Sikorskiego • Sala portretowa • Salonik Biedermeierowski • Dawna stajnia i wozownia
- „Współcześni kolekcjonerzy polscy”

KUTNO**MUZEUM REGIONALNE**

pl. Piłsudskiego 20
tel. 24 254 79 64

Czynne: pn.-n. 10-16, w soboty nieczynne

Bilety: 5 zł i 2,5 zł
(w niedziele wstęp wolny)

Wystawy stałe:

- „Rzeźba po kutnowsku”
- „Kutno w czasie i w przestrzeni”

Wystawy czasowe:

- „Airsoft. Pasaż - adrenalina - przygoda” (do 5 II)
- „Męskie Obszary Sztuki. Druga edycja: Zdzisław Olejniczak, Tomasz Lietzau” (do 20 II)
- „Kutno ma swój urok” - wystawa pokonkursowa, fotografie (10-19 II)
- „Kamień - znaczy początek” (od 28 II)

MUZEUM BITWY NAD BZURĄ**Park Wiosny Ludów**

tel. 24 253 31 41

Czynne: wt.-n. 10-16

Bilety: 5 zł i 2,5 zł
(w niedziele wstęp wolny)

Wystawa stała:

- „Bitwa nad Bzurą”

LIPCE REYMONTOWSKIE**MUZEUM IM. W. S. REYMONTA**

ul. Wiatraczna 10

tel. 46 831 61 12

Czynne: wt.-pt. 9-16, sob. 10-16, n. 11-17

Bilety: 3 zł i 2 zł
(w soboty wstęp wolny)

Wystawy stałe:

- „Tradycje lipieckie” • „Wnętrza manufaktury włókienniczej” • „Z dziejów manufaktury rodziny Winkłów w Lipcach 1889-1974” • „Chłopi W. S. Reymonta w rzeźbie Ewy Soski”

ŁĘCZYCA**MUZEUM W ŁĘCZICY**

ul. Zamkowa 1, tel. 24 721 24 49

Czynne: śr.-pt. 10-16, sob., n. i święta 10-15
w dni poświęcone nieczynne

Bilety: 7 zł i 3,5 zł

(w czwartki wstęp wolny)

Wystawy stałe:

- „Pradzieje regionu łęczyckiego” • „Zamek królewski w Łęczycy XIV-XX w.”

- „Wyposażenie dworów podłęczyckich XVII-XX w.” • „Rzemiosło i sztuka ludowa regionu łęczyckiego” • „Diabeł Boruta w ludowych rzeźbach i legendach”

Wystawa czasowa:

- „Pocztówki łęczyckie z lat 1901-1945” *

ŁÓWICZ**MUZEUM W ŁÓWICZU**

Stary Rynek 5/7

tel. 46 837 39 28

Czynne: wt.-n. 10-16

Skansen przy muzeum - zwiedzanie obiektów tylko z zewnątrz (1 XI - 31 III 2012)

Bilety: 5 zł i 3 zł; 2 zł spacerowy

SKANSEN w Maurzycach

zwiedzanie obiektów tylko z zewnątrz
(1 XI - 31 III 2012)

Bilety: 8 zł i 5 zł, 3 zł spacerowy

Wystawy stałe:

- „Sztuka baroku w Polsce” • „Etnografia Księstwa Łowickiego”

NIEBORÓW**MUZEUM W NIEBOROWIE I ARKADII**

Pałac Radziwiłłów, Manufaktura majoliki artystycznej, Park w Arkadii-Nieborowie
tel. 46 838 56 35

Czynne: od 1 XI do 28 II 2012 r.

muzeum nieczynne

park od g.10 do zmierzchu przez cały rok

Bilety: 18 zł i 7 zł pałac i park w Nieborowie
(sam park 7 zł i 5 zł), Arkadia: 7 zł i 5 zł

OPOCZNO**MUZEUM REGIONALNE**

pl. Zamkowy 1, tel. 44 755 23 19

Czynne: pn., śr.-pt. 7.30-15,
wt. 7.30-16, sob. 10-16

Bilety: 3 zł i 2 zł

Wystawy stałe:

- „Początki Opoczna” • „Opoczyńska rzeźba ludowa” • „Rekonstrukcja wnętrza chaty opoczyńskiej” • „Opoczyński strój ludowy”
- „I i II wojna światowa na ziemi opoczyńskiej”

Wystawy czasowe:

- „10 lat badań Polskiej Misji Archeologicznej w Ptolemais. Libia oczami prof. Tomasza Mikockiego.” (do 29 II)
- „W 70. rocznicę utworzenia Armii Krajowej - Armia Krajowa na Ziemi Opoczyńskiej” (14 II - 30 IV)

OPORÓW**MUZEUM W OPOROWIE**

tel. 24 285 91 22

Czynne: pn.-pt. 10-16, sob. i n. 10-17

Bilety: 8 zł i 5 zł

Wystawa stała:

- „Wnętrze dworskie”

Ź OŹARÓW**MUZEUM WNĘTRZ DWORSKICH**

Oddział Muzeum Ziemi Wieluńskiej

Mokrsko, tel. 43 841 17 24

Czynne: wt.-pt. 9-15.30,

sob.-n. 12-15.30, w dni poświęczone nieczynne

Bilety: 3,50 zł i 2,50 zł

(w niedziele wstęp wolny)

Wystawa stała:

• „Wnętrze dworskie XVIII-XIX wieku”

P ABIANICE**MUZEUM MIASTA PABIANIC**

Stary Rynek 1/2

tel. 42 215 39 82

Czynne:

wt., czw. 10-15, śr., pt. 10-18,

sob. 10-14, pierwsza niedz. m-ca 10-14

Bilety: 3 zł i 1,5 zł, 6 zł - rodzinny

(w środę wstęp wolny)

Wystawy stałe:

• Spotkanie z archeologią • „Kowalstwo - ginący zawód” • „Henryk Debich - dyrygent, kompozytor, muzyk, pabianiczanie” • „Symbol miasta. Oblicza dworu” • Alkierz Jana Szulca • „Św. Maksymilian Maria Kolbe, franciszkanin, założyciel Rycerstwa Niepokalanej i Niepokalanowa, patron Pabianic” • „Pozdrowienia z Pabianic. Miasto na starej pocztówce” • „Historyczne wnętrza dworu” - meble i malarstwo • „W chłopskiej zagrodzie. Kultura materialna w tradycyjnej społeczności wiejskiej okolic Pabianic” • „Fauna Polski”

Wystawa czasowa:

• Norbert Hans „Moje malowanie” (do 29 II)

Inne wydarzenia:

• Koncert z cyklu „Muzyka w zacnym dworze” 29 II g. 18

P IOTRKOŹ TRYBUNALSKI**MUZEUM OKRĘGOWE**

pl. Zamkowy 4

tel. 44 646 52 72

Czynne: wt., pt. 10-17, śr., czw., n. 10-15

sob. 10-16,

w dni poświęczone nieczynne

Bilety: 2 zł i 1 zł

Wystawy stałe:

• „Pradzieje ziemi piotrkowskiej” • „Historia miasta Piotrkowa Trybunalskiego” • „Broń biała i palna” • „Wnętra renesansowe i barokowe z XVI, XVII w.” • „Wnętra reprezentacyjne z XVI-XIX w.” • „Kolekcja numizmatów polskich z XX w.” • „Kolekcja portretu polskiego z XVII i XIX w.” • „Z naszej wsi...” - wystrój i wyposażenie izby wiejskiej

P RZEDBÓRZ**MUZEUM LUDOWE**

ZIEMI PRZEDBORSKIEJ

ul. Kielecka 9, tel. 44 781 50 80

Czynne: wt.-pt. i n. 10-13

Bilety: 3,5 zł i 1,5 zł

Wystawa stała:

• „Dawna wieś ziemi przedborskiej”

P RADOMSKO**MUZEUM REGIONALNE**

ul. Narutowicza 1, tel. 44 683 56 51

Czynne: pn.-pt. 10-16, n. 10-18

Bilety: 4 zł i 2 zł

(w niedziele wstęp wolny)

Wystawy stałe:

• „Pradzieje ziemi radomszczańskiej” • „Zbiory sztuki w radomszczańskim muzeum” • „Życie wsi radomszczańskiej na przełomie XIX i XX w.” • „Z dziejów Radomska”

Wystawa czasowa:

• Mirosława Truchta Nowicka - lalki z papieru*

Galeria:

• Karol Walaszczyk „Winnica - notatki fotograficzne” (do 15 II)

P RAWA MAZOWIECKA**MUZEUM ZIEMI RAWSKIEJ**

ul. Łowicka 26, tel. 46 814 45 69

Czynne: pn.-pt. 10-15, sob. 10-14

Bilety: 3 zł i 2 zł

(w soboty wstęp wolny)

Wystawy stałe:

• „Tradycyjna izba chłopska rejonu rawskiego” • „Salonik babuni z przełomu XIX i XX wieku”

Wystawy czasowe:

• Wystawa rzeźb diabła Boruty ze zbiorów Muzeum w Łęczycy (otwarcie wystawy w drugiej połowie lutego)

P SIERADZ**MUZEUM OKRĘGOWE**

ul. Dominikańska 2, tel. 43 827 16 39

Czynne:

wt. 10-18, śr.-pt. 10-16, sob., nd. 10-15,

w dni poświęczone nieczynne

Bilety: 4,5 zł i 2,5 zł

(we wtorki wstęp wolny)

Wystawy stałe:

• „Historia Sieradza i jego okolic” • „Kultura wsi sieradzkiej z przełomu XIX i XX w.” • „Regionaliści sieradzcy z XIX i XX w.” • „Życie ludzi w pradziejach”

Wystawy czasowe:

• „Ścieżki pamięci... pozostały tylko kamienie. Cmentarze żydowskie województwa łódzkiego” - fotografie Andrzeja Białkowskiego i Piotra Wypycha (do 26 II) - ul. Rynek 1

• „Nasza druga miłość” - zbiory Sieradzkiego Klubu Kolekcjonera i Hobbystry 9 II - 1 IV - ul. Rynek 1

P SKIERNIEWICE**IZBA HISTORII SKIERNIEWIC**

ul. św. Floriana 4, tel. 46 833 44 71

Czynne: wt., pt. 10-17, śr.-czw. 8-16,

sob., n. 10-13, w dni poświęczone nieczynne

(we wszystkie dni wstęp wolny)

Wystawa stała:

• „Historia miasta od 1359 r.”

Wystawa czasowa:

• „Miasto” - wystawa malarstwa i fotografii w 555 rocznicę nadania Skierniewicom praw miejskich otwarcie 18 II g. 17 (do 22 IV)

P SULEJÓW-PODKLASZTORZE**KAPITULARZ PRZY KOŚCIELE**

PW. ŚW. TOMASZA

ul. Opacka 13, tel. 44 61 62 584

Czynne: pn.-sob. 9-17 (przerwa 13-13.45),

niedz. 13-17

(we wszystkie dni wstęp wolny)

Wystawy stałe:

• „Historia Opactwa Cystersów” • „Stary Sulejów w oparciu o badania archeologiczne”

P TOMASZÓW MAZOWIECKI**MUZEUM W TOMASZOWIE MAZ.**

ul. POW 11/15, tel. 44 724 48 48

Czynne: wt.-n. 10-15.45, w dni poświęczone

nieczynne

Bilety: 3 zł i 2 zł, 6 zł (rodzinny)

(w soboty wstęp wolny)

Wystawy stałe:

• „Życie, tradycje i zwyczaje doroczne zachowane w kulturze ludowej regionu rawsko-opoczyńskiego” • „Fauna środkowego dorzecza Pilicy” • „Od osady górniczo-hutniczej do wielkiego ośrodka przemysłu włókienniczego” • „Tomaszowianie w powstaniach narodowych i wojnach światowych” • „Obrządek pogrzebowy w środkowym dorzeczu Pilicy od drugiego tysiąclecia p.n.e. do III w. n.e.”

Wystawa czasowa:

• „Świat toruńskiego piernika” - wystawa ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Toruniu (7 II - 9 IV)

P TUBADZIN**MUZEUM WALEWSKICH - ODDZIAŁ****MUZEUM OKRĘGOWEGO W SIERADZU**

98-285 Wróblew, tel. 43 821 37 26

Czynne: wt.-pt. 9-15, n. 10-15

Bilety: 5 zł i 3 zł

(we wtorki wstęp wolny)

Wystawy stałe:

• „Wnętra dworskie z przełomu

XIX i XX w." • „Galeria portretów rodu Walewskich XVII-XIX w." • w parku: „Oficina dworska z II poł. XIX w."

WARTA

MUZEUM MIASTA I RZĘKI WARTY

ul. 20 stycznia 26, tel. 43 829 41 78

Czynne: pn.-pt. 9-15, sob. 10-13;

w sob. i niedz. na zgłoszenia

Bilety: 2 zł i 1,50 zł

(w środy wstęp wolny)

Wystawy stałe:

- „Historia Warty i okolic”
- „Wnętrze pokoju mieszczańskiego z przełomu XIX i XX wieku”
- „Galeria sławnych ludzi urodzonych w Warcie lub związanych z miastem”

WIELUŃ

MUZEUM ZIEMI WIELUŃSKIEJ

ul. Narutowicza 13, tel. 43 843 43 34

Czynne:

wt., pt. 9-16, śr., czw. 9-15.30,

sob. 9-14, n. 11-16, w dni poświęczone

nieczynne

Bilety: 3,5 zł i 2,5 zł

(w niedziele wstęp wolny)

Wystawy stałe:

- „Pradzieje ziemi wieluńskiej”
- „Życie codzienne wsi wieluńskiej na pocz. XX w.”
- „Tragedia Wielunia - 1 września 1939 r.”

Wystawy czasowe:

- „Książęca kolekcja. Skarby ze zbiorów

Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie” (do 25 III)

- „Indianie amazońskiej dżungli”

(luty-kwiecień)

WOLBÓRZ

POŻARNICZE CENTRUM HISTORYCZNO-EDUKACYJNE ZIEMI ŁÓDZKIEJ

ul. Modrzewskiego 15

tel. 44 616 43 80, 669 555 215

Czynne: wt. 10-14, śr., pt. 11-13, n. 10-12 i

16-18, w święta nieczynne

Bilety: 3 zł i 2 zł (we wtorki wstęp wolny)

Wystawy stałe:

- Sprzęt strażacki
- Stare dokumenty
- Zabytkowe wozy
- Zbiory sztuki ludowej
- Ekspozycje archiwalne i regionalne z XI i XII w.

ZDUŃSKA WOLA

MUZEUM HISTORII MIASTA

ul. S. Prawdzic Złotnickiego 7

tel. 43 823 48 43

Czynne: (do 31 III)

pn., śr., czw. 8-16, wt., pt. 8-17, niedz. 14-18

sobota i święta po wcześniejszym zgłoszeniu

Bilety: 6 zł i 4 zł

Wystawy stałe:

- „Rodowód miejski przemysłowej Zduńskiej Woli”
- „Salon mieszczański z przełomu XIX i XX w.”
- „Sylwetki niepospolitych zduńskowolan”
- „W dawnej zduńskowskiej aptece”

„Izba tkacka” • „Gmina żydowska w Zduńskiej Woli - obecność i zagłada”

Wystawa czasowa:

- „Zduńskowska Biblioteka Historyczna”

(do 17 II)

MUZEUM – DOM URODZIN

ŚW. MAKSYMILIANA MARII KOLBEGO

ul. M.M. Kolbego 9

tel. 43 824 78 29

Czynne: śr.-n. 10-12 oraz 14.30-16.30

Wstęp wolny

ZGIERZ

MUZEUM MIASTA ZGIERZA

pl. Dąbrowskiego 21

tel. 42 716 37 92

Czynne: wt., śr., pt. 10-15.30, czw. 10-18,

n. 10-16

Bilety: 4 zł i 2 zł

(w niedziele wstęp wolny)

Wystawa stała:

- „Kruszówka - wnętrza mieszczańskie z przełomu XIX i XX w.”
- „Dzieje Zgierza”
- „Dziecięcy świat, zabawki z dawnych lat”

Wystawa czasowa:

- „Ikona. Słowo, droga, modlitwa” - wystawa ze zbiorów Muzeum Ikon w Supraślu (do 1 IV)

* Informacja o terminach w placówce

• N A G R O D Y • N A G R O D Y • N A G R O D Y •

□ Nagroda im. Katarzyny Kobro, przyznawana od tegorocznej edycji przez Muzeum Sztuki w Łodzi, przypadła **Zygmuntowi Rytce**.

□ **Urszula Kulbacka** zwyciężyła w XVII Ogólnopolskim Konkursie Poetyckim im. Jacka Bierzina, rozstrzygniętym podczas Festiwalu Puls Literatury w Łodzi. Nagrodę publiczności dostał **Kajetan Herdyński**, a laureatem Turnieju Jednego Wiersza „O czekan Jacka Bierzina” został **Kacper Płusa**.

□ Z okazji jubileuszu Muzeum Kinematografii Brązowy Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” otrzymały **Barbara Kurowska** i **Krystyna Zamyśłowska**. Odznakę Honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej” – **Muzeum Kinematografii, Mirosław Gumiński, Piotr Kulesza** i **Elżbieta Stefaniewicz**. Wojewoda łódzki przyznał medale honorowe **Muzeum Kinematografii** i **Barbarze Kurowskiej**, a Rada Miejska w Łodzi odznakę „Za Zasługi dla Miasta Łodzi” – **Krystynie Zamyśłowskiej**.

□ Drugą edycję konkursu „Moda Folk” organizowanego przez łódzką Akademię Sztuk Pięknych wygrał duet projektowy – **Katarzyna Staryk** i **Katarzyna Paćcik** (kolekcja „Inuit Suit”).

□ Podczas 52. Dorocznej Wystawy Fotografii Łódzkiego Towarzystwa Fotograficznego (o charakterze konkursu) złoty medal zdobył **Adam Zieliński**, srebrny – **Izabela Zielińska**, brązowy – **Piotr Pardus** (autor okładek „Kalejdoskopu”).

**MIEJSKA
GALERIA SZTUKI****BAŁUCKA**

Stary Rynek 2, tel. 42 657 58 52

Czynna: wt.-pt. 12-17, sob.-n. 12-16

• Sylwester Ambroziak, „Dwa pokoje” - instalacja dźwiękowo-rzeźbiarska, film animowany (do 12 II)

• „Metafizyka i rzeczywistość” - wystawa plakatów studentów ASP w Łodzi (18 II - 4 III)
Spotkanie z autorami - 25 II g. 17

CHIMERA

ul. Wólczańska 31/33

tel. 42 632 24 16

Remont

**ÓŚRODEK
PROPAGANDY SZTUKI**Park im. H. Sienkiewicza
tel. 42 674 10 59Czynny: wt., śr., pt. 11-18, czw. 11-19,
sob.-n. 11-17

• Juliusz Narzyński - „Księga obrazów”
(do 26 II)

WILLA

ul. Wólczańska 31/33

tel. 42 632 79 95

Remont

ADI ART

ul. Piotrkowska 60, tel. 42 630 31 58

Czynna: pn.-pt. 11-18

Prowadzi: **M. Soldon**

• „Szkoło, ceramika i Adam Łożykowski”
(4-23 II)

• Diana Tudose - malarstwo
(25 II - 15 III)

AMCOR

ul. Aleksandrowska 55, tel. 42 61 38 138

Czynna:

po uprzednim kontakcie telefonicznym

Prowadzi: **W. Warzywoda**

• Grzegorz Sztabiński - malarstwo, rysunek,
obiekty * (lut-y kwiecień)

ASP

ul. Wojska Polskiego 121, tel. 42 254 75 98

www.asp.lodz.pl

(zakładka: Imprezy artystyczne)

Czynna: pn.-pt. 9-15

Galeria KOBRO

• Wystawa prac pedagogów z ASP w Kijowie
i we Lwowie

otwarcie 3 II g. 13 (do 14 II)

• „Pracownia prof. Romana Modzelewskiego”

otwarcie 17 II g. 13 (do 1 III)

Studencka Galeria Wydziału Sztuk Wizualnych - WOLNA PRZESTRZEŃ

• Wystawa „CORPUS”

otwarcie 13 II g. 19 (do 29 II)

ATLAS SZTUKI

ul. Piotrkowska 116, tel. 42 632 77 50

Czynna: wt.-pt. 11-20, sob., n. 11-17

Prowadzi: **J. Michalak**

• Tatiana Czekalska, Leszek Golec „Contract
Killer” (do 4 III)

AULA im. Jana Pawła II

ul. Rokicińska 333, tel. 42 648 81 33

Czynna: pn.-pt. 16.30-17.30, n. 9-12

Prowadzi: **ks. M. Jagiełło**

• Anna Goner - grafika (do 26 II)

**EUROPEJSKIE CENTRUM
KULTURY LOGOS**

ul. M. Skłodowskiej-Curie 22

tel. 42 637 65 45

Czynna: pn.-sob. 16 -18,

niedziela po mszach św.

Prowadzi: **ks. W. Sondka**

• „XV Festiwal Kultury Chrześcijańskiej
w fotografii Andrzeja Wacha” (do 9 II)

• „Festiwal Kultury Chrześcijańskiej raz
jeszcze” - fotografie Zbigniewa Fidosa
otwarcie 12 II g. 12

FF - FORUM FOTOGRAFII

Łódzki Dom Kultury

ul. Traugutta 18

tel. 42 633 71 15

Czynna: wt.-sob. 14 -18

Bilety: 1 zł (w środy wstęp wolny)

Prowadzi: **M. Świątczak**

• Marcin Sudziński - „Portrety” (do 18 II)

• Tomasz Sobieraj „Theatrum prefunebris”
otwarcie 25 II g. 18-20 (do 24 III)

FOTOGRAFII ŁTF

ul. Piotrkowska 102, tel. 42 633 09 82

Czynna: pn.-pt. 11-19

• Tomasz Adam Fularski „3 strony medalu”
(do 6 II)

• Anna Czerepińska - „Dzień za dniem”
(7-27 II)

• Piotr Nadolski - „Myśli nieuczesane”
(od 28 II)

FORUM przy ŚFK

ul. Roosevelta 17, tel. 42 636 68 38

Czynna: pn.-pt. 10 -18

• Andrzej Gieraga - „Małe formy graficzne”
otwarcie 7 II g. 18

Wystawy stałe:

• „15 lat Tygla Kultury”

• Zbigniew Koszałkowski „Okładki Tygla Kultury”

• „Książki biblioteki Tygla Kultury”

**GALERYJKA
OLIMPIJKA Galeria fotografii**

ul. Piotrkowska 132, tel. 42 639 97 65

Czynna: pn.-pt. 10-18, sob. 9-13

Prowadzi: **K. Kurowski**

• Krzysztof Sawiuk - „Oktet”

otwarcie 16 II g. 18.15 (do 13 III)

IMAGINARIUM

Łódzki Dom Kultury, ul. Traugutta 18

tel. 42 633 98 00 w. 208 i w. 288,

42 633 71 15

Czynna: wt.-sob. 14-18

Bilety: 1 zł (w środy wstęp wolny)

Prowadzi: **M. Świątczak**

• Mariusz Sołtysik, Wiktor Polak - „Przypadek
ludzki”

otwarcie 17 II g. 18 (do 10 III)

IN BLANCO

BOK „Lutnia”

ul. Łanowa 14, tel. 42 652 62 27

Czynna: pn.-pt. 9-18

Prowadzi: **A. Wierzbowska**

• Witold Luczyński - malarstwo

otwarcie 10 II g. 18 (do 29 II)

KREDENS

ul. Piotrkowska 17 wejście D II p.

tel. 793 939 092

Czynna: pn.-wt. 13-18, śr. 10-19,

czw.-pt. 10-18

Prowadzi: **M. Konka**

• Agnieszka Kołodziejczak - „Intymna otwarta
przestrzeń butoh”, fotografie (do 10 II)

ŁÓDŹ ART CENTER

ul. Tymienieckiego 3, tel. 42 684 20 95

Czynne: pn.-pt. 10 -16

Dyrektor artystyczny: **J. Głowacki**Dyrektor artystyczny: **J. Głowacki**

• Stała ekspozycja: „Muzeum Konstrukcji
w Procesie. Kolekcja Solidarności w 25-lecie
słynnej akcji artystycznej”

MANHATTAN

ul. Wigury 15, tel. 42 636 33 44

Czynna: pn.-pt. 11-18

Prowadzi: **K. Potocka**

• Marcelo Zammenhoff „Marcelo - kino prywatne - estetyka błędu i absurdu” - filmy wideo, obiekty, koncert
25 II g. 20

▶ MŁODZIEŻOWA GALERIA DEBIUTÓW

przy CZP nr 1, ul. Zawiszy Czarnego 39
tel. 42 655 06 00

Czynna: pn.-pt. 9-20, sob. 10-14

Prowadzi: P. Gmosiński

• Monika Bartuś - „Dziecięce metamorfozy”
(do 29 II)

▶ NOWA

Łódzki Dom Kultury, ul. Traugutta 18
tel. 42 633 98 00 w. 208 i 288

Czynna: wt.-sob. 14-18

Bilety: 1 zł (w środy wstęp wolny)

Prowadzi: M. Świątczak

• Maria Górecka - malarstwo

otwarcie 2 II g. 18 (do 18 II)

▶ OPUS

ul. Łąkowa 29, tel. 42 634 55 28

Czynna: pn.-pt. 9-17

Prowadzi: B. Dzieciol

• Łukasz Leszczyński - malarstwo

otwarcie 20 II g. 19 (do 15 III)

▶ PIOTRA UZNAŃSKIEGO

ul. Piotrkowska 31, tel. 42 630 71 13

Czynna: pn.-pt. 10-18, sob. 10-15

• Prezentacja kolekcji własnej galerii

▶ PROMOCJI MŁODYCH

BOK „Rondo”, ul. Limanowskiego 166
tel. 42 651 50 30 w. 16

Czynna: pn.-pt. 9-16

Prowadzi: B. Jarmoliński

• „Kolejki wąskotorowej czar” - zbiorowa
wystawa fotografii

otwarcie 3 II g. 18

• „Różne wymiary fotografii” - wystawa
zbiorowa

otwarcie 16 II g. 18

▶ WIDOK

przy WDK „Widok”

al. Piłsudskiego 133

tel. 42 674-92-30 w. 127

Czynna: pn.-pt.

(po uzgodnieniu telefonicznym)

Prowadzi: A. Chmielewski

• Wystawy we współpracy z Wydziałem Sztuk
Wizualnych ASP w Łodzi

▶ WIDZEWSKA EKSLIBRISU

przy WDK „502”

ul. Gorkiego 16, tel. 42 673 35 99

Czynna: pn.-sob. 11-19

Prowadzi: M. Z. Wojalski

• „Cieszynalia - ekslibrisy Józefa Golca”

(do 17 II)

• „Juliusz Szczepny Batura. Ekslibrisy

z lat 2007-2012”

otwarcie 21 II g. 16.30

▶ ZPAP „NA PIĘTRZE”

ul. Piotrkowska 86, tel. 42 632 73 56

Czynna: pn., śr., pt. 11-15, wt., czw. 11-18

Prowadzą: G. Kalinowski

i M. Kapuścińska-Borkiewicz

• Ireneusz Olszewski (1930-2011) - malarstwo

otwarcie 1 II g. 18 (do 15 II)

▶ ZIELONA 13

Klasztor OO. Dominikanów

ul. Zielona 13 (wejście od ul. Wólczńskiej)

Czynna: pn.-pt. 18-19.30

Prowadzi: o. T. Zamorski

• Daria Samołyk „Dwa podejścia” - malarstwo,

grafika, fotografia

otwarcie 5 II g. 20.15

▶ Ż

BOK „Na Żubardziej”

ul. Żubardzka 3, tel. 42 651 67 47

Czynna: pn.-pt. 9-15

Prowadzi: U. Issaieff

• Izabela Walczak „W okamgnieniu” - wystawa
dywanów i tkanin unikatowych (do 10 II)

• „Wakacje pod żaglami” - wystawa prac

uczestników XIII Ogólnopolskiego Konkursu

Plastycznego (od 18 II)

▶ 137

przy Klubie Nauczyciela, ul. Piotrkowska

137/139, tel. 42 636 25 98

Czynna: pn.-pt., n. 10-20

• Grażyna Mądrzycka - malarstwo (do 6 II)

▶ 526

przy POS, ul. Krzemieniecka 2a

tel. 42 688 13 47

Czynna: pn.-pt., n. 10-19

• Roland Kozłowski - malarstwo

otwarcie 2 II g. 18

• Henryk Waniek - rysunki

otwarcie 22 II g. 18

• WOJEWÓDZTWO

▶ GŁÓWNO

BANK&DM

Bank Spółdzielczy, I piętro

ul. Młynarska 5/13

tel. 502 171 636

Czynna: pn.-pt. 9-17

Prowadzi: D. Młynarczyk

• „Grafika świata - mistrzowie małego formatu”

(do 4 III)

▶ KONSTANTYNÓW ŁÓDZKI

OGRÓD SZTUKI - Galeria MOK

ul. Jana Pawła II 9, tel. 42 211 62 89

Czynna: pn. 8-12, wt., czw. 10-18, śr. 12-18,
pt. 8-16

Prowadzi: W. Przybyto-Cieślik

• „Piękno i dziedzictwo kulturowe powiatu
pabianickiego” - wystawa malarstwa członków

sekcji plastycznej UTW w Pabianicach

otwarcie 3 II g. 13 (do 29 II)

▶ ŁASK

POD KORABIEM, ul. 9 Maja 6

tel. 43 675 35 27

Czynna: pn.-pt. 8-18, sob. 9-14

Prowadzi: B. Trocka-Dąbrowa

• Magdalena Szadkowska - malarstwo

otwarcie 28 I g. 17

▶ PIOTRKÓW TRYBUNALSKI

OŚRODEK DZIAŁAŃ ARTYSTYCZNYCH

ul. Dąbrowskiego 5 i ul. Sieradzka 8

tel. 44 733 93 88

Czynny: pn.-pt. 10-18, sob. 12-18, n. 14-18

Prowadzi: P. Gajda

• „Intermedia. Dyplomy Katedry Intermediów
ASP w Krakowie” (3-26 II)

▶ SIERADZ

BWA, ul. Kościuszki 3, tel. 43 822 48 45

Czynna: wt.-pt. 10-18, sob.-n. 14-18

Prowadzi: M. Szymlet-Piotrowska

• Aleksy Nowak - rysunek

otwarcie 10 II g. 18 (do 3 III)

▶ SKIERNIEWICE

BWA, ul. Reymonta 33, tel. 46 833 00 05

Czynna: wt.-pt. 11-17, sob.-n. 11-14,

Prowadzi: B. Walusiak

• 4. Art Park Skierniewice „Miasto” - inter-
dyscyplinarna wystawa zbiorowa (3-26 II)

▶ ZGIERZ

MOK, ul. Mielczarskiego 1, tel. 42 716 26 18

Czynna: pn.-pt. 10-18

• Ludwik Mitulski - akwafoty (9-29 II)



STACJA NOWA GDYNIA

STACJA NOWA GDYNIA

Centrum Rekreacji Rodzinnej

ul. Sosnowa 1, tel. 42 714 21 21

Czynna: codziennie 7-23

Prowadzi: Z. E. Ślęzak

• Leszek Różga - grafika (do 8 II)

• Aldona Zajac „Kobiety we wnętrzu”,

malarstwo (12 II - 6 IV)

* informacja o terminie w placówce

AKADEMIA MUZYCZNA im. Grażyny i Kiejstuta Bacewiczów w Łodzi

ul. Gdańska 32
tel. 42 662 16 00, 42 662 16 45

- **WIECZÓR MUZYCZNY**
wyk. Barbara Rogala - sopran
Maciej Franczak - baryton, Dobrochna
Jachowicz - fortepian
w programie: pieśni J. Bauera,
K. Mroszczyka, J. Prusinowskiej
13 II g. 18.15
- **KONCERT GITAROWY**
wyk. studenci klas gitary i harfy AM
14 II g. 19
- **SPOTKANIA Z MUZYKĄ**
Koncert „Akordeon solo i kameralnie”
wyk. studenci klas akordeonu AM
15 II g. 19 - sala Towarzystwa Śpiewaczego
„Lutnia” w Zgierzu, ul. Łęczycza 2a
- **WIECZÓR MUZYCZNY**
wyk. zespoły kameralne
w programie: m. in. utwory R. Schumanna
i W. Waltona
20 II g. 18.15
- **ORGANY, KLAWESYNY I MUZYKA DAWNA**
Recital organowy Krzysztofa Urbaniaka
w programie: J. S. Bach, D. Buxtehude,
A. Reincken
22 II g. 18.15
- **WIECZÓR MUZYCZNY**
wyk. Maciej Staszewski - gitara
w programie: utwory F. Carulliego,
J. Bauera, S. Mrońskiego,
M. Staszewskiego
27 II g. 18.15
- **KANTATA O KAWIE**
wyk. studenci Wydziału Wokalno-
Aktorskiego
w programie: J. S. Bach - „Kantata o kawie”
29 II g. 19

AKADEMICKI OŚRODEK INICJATYW ARTYSTYCZNYCH

ul. Zachodnia 54/56
tel. 42 633 26 41, 42 633 43 68

- „Gombrotypy” - monodram Przemysława
Gąsiorowicza oparty na tekstach
W. Gombrowicza
3 II g. 12 i 19
- **GALERIA FOYER**
otwarcie wystawy prac z Galerii Mai
Marquardt
3 II g. 18
otwarcie wystawy po konkursie
fotograficznym na temat Politechniki
Łódzkiej
23 II g. 19

- **PREZENTACJE SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ:**
twórczość François Truffaut'a
7 II g. 19
twórczość Wernera Herzoga
22 II g. 19
- **MUZYCZNE WSPOMNIENIE O...**
Annie German - recital Michała Wieczorka
13 II g. 19
- **Koncert walentynkowy Sceny Piosenki AOIA**
14 II g. 19
- **STUDIUM MUZYKI WSPÓŁCZESNEJ:**
twórczość Hansa-Joachima Hesposa
15 II g. 19
- **CARNAVALIA**
16 II g. 17-22
- **Stowarzyszenie Teatralne Chorea**
- „Córka swojej matki”
spektakl wg powieści M. Duras
reż. I. Załęczna
19, 20 II g. 19
- **Koncert ostatekowy Sceny Piosenki AOIA**
21 II g. 19
- **AOIA W BARTERZE**
spektakl hiszpańskojęzyczny
w wyk. uczniów XXXII LO
23 II g. 18
- **Spektakl „Krawędź” zespołu SKŁAD**
24 II g. 19
- **Koncert zespołów
LEMUR, TATTVA i UNDERGROUND**
25 II g. 19
- **Muzyczne wspomnienia o Franku Sinatra**
26 II g. 19

BAŁUCKI OŚRODEK KULTURY

➤ **Ośrodek Kultury „RONDO”**
ul. Limanowskiego 166
tel. 42 651 50 30 wew. 16

- **KLUB PODRÓŻNIKÓW I ODKRYWCÓW**
„Rogów - Rawa Mazowiecka - Biała
Rawska. Kolejki wąskotorowej czar”
- prelekcja Witolda Błądka
3 II g. 18
„Wieczór podróżnika”
- spotkanie z Aleksandrą Obrębską
24 II g. 18
- **POEZJA W RONDZIE**
wieczór poetycki Sławomira Tomczaka
4 II g. 18
wieczór poetycki Marii Grzegorzcyk-
Grudzińskiej
25 II g. 18

➤ **Ośrodek Kultury „LUTNIA”**
ul. Łanowa 14, tel. 42 652 62 27

- „Książka na zimę”
- spotkanie z bibliotekarzem
7 II g. 16

- „Poezja jest dobra na wszystko”
- spotkanie z poetką Janiną Świątek
14 II g. 15.30
- „Czwarty wymiar fotografii”
- warsztaty fotograficzne
18 II g. 11
- „Spotkanie dzierzawców Ziemi”
spotkanie z ekologią, rozstrzygnięcie
konkursów plastycznego i literackiego dla
dzieci i młodzieży
25 II g. 16
- „Kabaretowy salon wspomnień”
program Kabaretu „Splot”
28 II g. 15.30

➤ **Ośrodek Kultury
„NA ŻUBARDZKIEJ”**
ul. Żubardzka 3, tel. 42 651 67 47

- **ROCK W BOK**
koncert zespołów rockowych
17 II g. 15
- **Podsumowanie XIII Ogólnopolskiego
Konkursu Plastycznego „Wakacje Pod
Żaglami”**
18 II g. 15
- „20 na 20” - koncert przebojów
w wyk. Studia Piosenki
i zaproszonych gości
25 II g. 17

CENTRUM KULTURY MŁODYCH

ul. Lokatorska 13
tel. 42 684 24 02

- „Bizuteria huculska”
- prelekcja Alicji Woźniak
2 II g. 18
- **Warsztaty piosenki literackiej**
prowadzenie: Elżbieta Adamiak
10-12 II
Koncert finałowy podsumowujący warsztaty
17 II g. 18
- **Karnawał w Karpackim Oddziale PTT**
- spotkanie środowiskowe
16 II g. 18
- „Z kwiatka na kwiatek” - otwarcie wystawy
malarstwa Anny Dończyk-Gajos
17 II g. 18

GRUPA LITERACKA „CENTAURO”

Ośrodek Kultury „Górna”,
ul. Siedlecka 1, tel. 42 684 66 47

- **Spotkanie autorskie prozaika
i dramaturga Andrzeja Zimowita
Zimowskiego**
6 II g. 18.15

- Spotkania autorskie ze Zdzisławem Muchowiczem i Joanną Szczepaniak-Bożyk 13 II g. 18.15
- Wieczór poezji Krystyny Kondek (1952-2007) i Bogumila Popowa (1942-2008) 20 II g. 17.30
- Turniej literacki „Śmierć Pegaza” (na upadek 100-letniej księgarni „Pegaz”) 20 II g. 18.30
- Spotkanie autorskie Macieja Roberta 27 II g. 18.15
- Wieczór autorski grup literackich „Motyl” i „Centauro” 29 II g. 17.30

Spotkania poza placówką

- Wieczór autorski Iwony Zielińskiej 1 II g. 17 - MBP Łódź-Śródmieście, ul. Narutowicza 91
- XV lat „Tygla Kultury”, XXX lat Centauro i XLV lat Klubów Literackich Nauczycieli - prezentacja tekstów, spotkanie z redakcją „Tygla Kultury” 8 II g. 18 - Klub Nauczycieli, ul. Piotrkowska 137
- Wspomnienie o poetce Annie Pogonowskiej oraz spotkanie autorskie Barbary Gajewskiej 10 II g. 17 - MBP Łódź-Górna, ul. Przybyszewskiego 46
- „Wiersze o kotach (i nie tylko)” z okazji Światowego Dnia Kota 17 II g. 17 - MBP Łódź-Śródmieście, ul. Narutowicza 91
- XXX lat Centauro 21 II g. 17 - MBP Łódź-Śródmieście, ul. Struga 14
- Wieczór autorski Grupy Literackiej „Centauro” 28 II g. 18 - Klub Rademnes, ul. Piotrkowska 83

KLUB NAUCZYCIELA

ul. Piotrkowska 137
tel. 42 636 25 98

- SALON LIRYCZNY „Miłości odrodzony chrzestem” - o uczuciach w literaturze Jana Kasprowicza 12 II g. 17
- „Każdy szczyt ma swój Czubaszek” spotkanie z Marią Czubaszek i Arturem Andruszem 15 II g. 19
- Koncert karnawałowy w wyk. studentów Wydziału Wokalno-Aktorskiego AM w Łodzi 17 II g. 18.15

KLUB WYTWÓRNI TOYA STUDIOS

ul. Łąkowa 29, tel. 42 639 55 01

- Koncert Abrahama Kennera - wokalisty soul/gospel i pianisty support: łódzki chór The Gospel Time 16 II g. 19

KOŚCIÓŁ EWANGELICKO-AUGSBURSKI PW. ŚW. MATEUSZA

ul. Piotrkowska 283

- NIEDZIELA Z MUZYKĄ U ŚW. MATEUSZA wyst. Marcin Ciszewski - kontratenor Ewa Bąk - organy 5 II g. 17

PAŁAC MŁODZIEŻY im. Juliana Tuwima

ul. Wyszyńskiego 86, tel. 42 686 34 45

- „Witajcie w naszej bajce... Maskarada, czyli taneczny i wokalny koniec karnawału” 17 II g. 18

PARTNERSTWO NA RZEC ALEKSANDROWA ŁÓDZKIEGO

tel. 609 190 211

Herbaciarnia Klimaty Aleksandrów Ł., ul. Warszawska 28

- Zygmunt Świątek „Portrety Polaków na znaczkach” - wystawa portretów rysowanych ołówkiem do 16 II
- Koncert walentynkowy 11 II g. 18
- Tłusty czwartek - wspólne śpiewanie piosenek biesiadnych z chórem Lutnia 16 II g. 18
- „Ocalić od zapomnienia” - spektakl muzyczny Teatru Zwierciadło 18 II g. 18
- Otwarcie wystawy Małgorzaty Ludwiczak „Australijskie klimaty” (do 16 III) oraz spotkanie Klubu Podróżnika 24 II g. 18

Biblioteka Publiczna im. Jana Machulskiego, pl. Kościuszki 12

- Otwarcie wystawy pastelii Karoliny Baryckiej „Nadzieja nosi niebieską sukienkę” 2 II g. 18 (do 16 II)
- „Kamienie pamięci, kamienie niepamięci. Cmentarze ewangelickie województwa łódzkiego” - otwarcie wystawy fotografii

Andrzeja Białkowskiego i Piotra Wypycha 17 II g. 19 (do 7 III)

MDK, ul. 1 Maja 17/19

- Koncert zespołu Kumama 3 II g. 19

Klubokawiarnia, Aleksandrów Ł., ul. Ogrodowa 1

- Otwarcie wystawy grafik Romana Janaszkiwicza „Karykatura, humor, satyra...” 5 II g. 11.30 (do 18 II)
- Otwarcie wystawy Pauliny Ciącki „Pędzłem pisane” 17 II g. 18 (do 7 III)

Towarzystwo Śpiewacze Lutnia, Aleksandrów Ł., ul. Ogrodowa 17

- Jarmark kolekcjonera 26 II g. 14

POLESKI OŚRODEK SZTUKI

ul. Krzemieniecka 2a, tel. 42 688 13 47

- Spotkanie z Janem Grzegorzczkiem, promocja książki „Puszczek” 1 II g. 18
- OBRAZ I SŁOWO spotkanie z Henrykiem Warikiem i otwarcie wystawy rysunków 22 II g. 18

ŚRÓDMIEJSKIE FORUM KULTURY - DOM LITERATURY

ul. Roosevelta 17
tel. 42 636 68 38, 42 636 06 19

- Warsztaty czytelnicze dla dzieci 1, 8 II g. 11
- Warsztaty literackie dla licealistów 2, 9 II g. 14
- KAWIARNIA LITERACKO-MUZYCZNA spotkanie wokół książki Oriany Fallaci „Wywiad z historią” 2 II g. 18
- Warsztaty literackie dla gimnazjalistów 7 II g. 14
- LITERATURA BEZ GRANIC spotkania konwersacyjne UTW 7, 14 II g. 16
- KAWIARNIA LITERACKO-MUZYCZNA spotkanie z Zuzanną Ogorzewską, autorką książki „Pomidor i inne techniki przetrwania” 9 II g. 18
- Warsztaty literackie 10 II g. 18
- LITERACKIE WALENTYNIKI Turniej Wiersza Erotycznego oraz spotkanie

- z Julią Czarnką, autorką książki „Wielkomięscy single”
14 II g. 18
- KAWIARNIA LITERACKO-MUZYCZNA
Spotkanie z Joanną Bator, autorką książki „Japoński wachlarz. Powroty”
16 II g. 18
Spotkanie z Julią Fiedorczyk, tłumaczką twórczości Laury Jackson, autorką zbioru wierszy „Obroty cudów” i opowiadań „Korona dla Hansa Andersena”
23 II g. 18
 - MUZYCZNA SCENA FORUM
„Piotr Hertel. Piosenki nie tylko z teatru”
- spektakl muzyczny w wyk. Studia Piosenki Forum
25, 26 II g. 19
„Nasze pierwsze urodziny” - koncert zespołu Philomelos
29 II g. 19

WIDZEWSKIE DOMY KULTURY

Dom Kultury ARIADNA

ul. Niciarniana 1/3
tel. 42 678 47 41

- Warsztaty regionalne z cyklu „Rok polski - obrzędy i obyczaje doroczne”
- „Zapusty, czyli polski karnawał”
14 II g. 9

Dom Kultury „502”

ul. Gorkiego 16
tel. 42 673 35 99, 42 673 32 90

- PODAJMY SOBIE RĘCE
Warsztaty filmowe
14 II g. 10

- CARNAVALIA
17 II g. 11
19 II g. 17
- Międzygimnazjalny Festiwal Piosenki Angielskiej
20 II g. 10
- Kino pod Se-ma-forem
inauguracja zajęć edukacji filmowej dla szkół
22 II g. 10
- „Łódź w baśniach i legendach”
- prelekcja w ramach Centrum Aktywności Seniora
23 II g. 16
- V Dni Twardojańskie
impreza upowszechniająca twórczość literacką, plastyczną i teatralną wśród dzieci i młodzieży
28 II g. 10

TVP ŁÓDŹ

MAGAZYN KULTURALNY
w soboty 4, 18 lutego o godz. 17.15

ŁÓDZKIE WIADOMOŚCI DNIA
WYDANIE GŁÓWNE - godz. 18.30

TVP ŁÓDŹ

Z M I E N I A M Y S I Ę D L A C I E B I E

• KSIĄŻKI NADEŚLANE • KSIĄŻKI NADEŚLANE • KSIĄŻKI NADEŚLANE •

„**Gotuj z sercem. 166 sekretów kulinarnych niezwykłych restauracji**”. Redakcja Małgorzata Kowalczyk. Projekt graficzny okładki Monika Naturska, opracowanie graficzne Albert Rynio. Wydawca: Just Cause, Wrocław 2011.

□ *Książka kucharska, która powstała na rzecz programu „Pajacyk” Polskiej Akcji Humanitarnej. Zawiera przepisy udostępnione przez szefów kuchni restauracji z całego kraju (spośród łódzkich udział w przedsięwzięciu bierze tylko Taverna Pepe Verde). Cały zysk ze sprzedaży ma wspierać dożywianie głodnych dzieci, których liczbę w Polsce PAH określa na ponad 130 tysięcy. Efektowne wydanie, bogato ilustrowane.*

Małgorzata Skwarek-Gałęska, „...i...”. Wydawnictwo Astra, Łódź 2011.

□ *Obszerny tom łódzkiej poezji i bibliotekarki zawiera pełne emocji utwory. W postwoiu Zofia Staniszevska napisała: „Poezja Małgorzaty jest holistyczna, zachłanna na świat, próbuje wchłonąć wszystkie przejawy rzeczywistości: sen i jawę, zachwyty i rozpacz, miłość i samotność, życie i śmierć”.*

Kasia Pietrzak. „Rysunki i wiersze w pudełku.”

□ *Mieszkająca w Kutnie dziewczynka miała 12 lat, gdy przegrała walkę z chorobą nowotworową. W czasie dwuletniej walki o życie bardzo jej pomagało malowanie i rymowanie razem z dorosłym wujkiem. Po śmierci Kasi wujek wybrał 16 ich wspólnych prac i przygotował je w formie barwnych pocztówek w tekturowym pudełku by, jak twierdzi, „zachować pamięć o tym świetnym dziecku”. Można je kupić, pisząc na adres: leszek.baranowski@vp.pl. Część uzyskanych w ten sposób funduszy będzie przekazana na pomoc dzieciom chorym na raka.*



90-113 Łódź, ul. Traugutta 18
tel. 42 633-98-00, www.ldk.lodz.pl

OŚRODEK WSPARCIA PROJEKTÓW:

1 i 22 II, godz. 18, s. 304, wstęp 5 zł

▣ *Randka z historią sztuki*

– cykl wykładów dr. Artura Zaguły:

- **Architektura pierwszych lat powojennych w Polsce** (1 II)
- **Sztuka i polityka – okres socrealizmu w Polsce** (22 II)

3, 10, 17, 24 II, godz. 17, s. 313

▣ Klub Kosmobiologii:

- **Współczesny system rozwoju holistycznego** – wykład Romana Fierfasa (3 II)
- **Wieczór dyskusyjno-filmowy** (10 II, s. 221)
- **Psychologia marzeń sennych jako droga do osobistego rozwoju** – wykład Marka Łypa (17 II)
- **Medycyna komórkowa** – prelekcja Józefa Madalińskiego (24 II)

6 II, godz. 17, s. 306

▣ Łódzki Kaktus Klub

Wyprawa do Peru

– prelekcja Grzegorza Matuszewskiego

6 i 20 II, godz. 17, s. 221, bilety 6 zł

▣ ŁDK i Towarzystwo Przyjaciół Opery im. Ady Sari

– z cyklu *Arcydzieła opery światowej*:

- Prezentacja **„Wiedeńskiej krwi”** Johanna Straussa syna
- Prezentacja **„Upióra w operze”** Andrew Lloyd Webbera

6, 13, 20, 27 II, godz. 19, s. 308

▣ Akademia Mądrogo Życia:

- **Bierna agresja, tłumienie złości** (6 II)
- **Opanowanie, dystans** (13 II)
- **Cierpliwość, łagodność, elastyczność** (20 II)
- **Strategia win-win** (27 II)

7 II, godz. 15-18, Kino Kameralne

i **21 II**, godz. 12-19, s. 221

▣ Spotkania w ramach projektu

„Jestem w kadrze – warsztaty wokół filmu”, organizowanego przez Towarzystwo Inicjatyw Twórczych ę i ŁDK:

- **Przemijanie** – emisja filmu i spotkanie z psychologiem Anną Saulewicz
- **Warsztaty filmowe**

27 II, godz. 18, s. 221

▣ Klub Podróżników: **Indonezja – atrakcje zielonych wysp** – prelekcja Elżbiety Dworak

28 II, godz. 18, s. 308

▣ Towarzystwo Genealogiczne Centralnej Polski: **Źródła do poszukiwań genealogicznych w zasobie Archiwum Państwowego w Łodzi** – prelekcja Tomasza Walkiewicza

OŚRODEK LITERACKO-WYDAWNICZY:

17 II, godz. 18, s. 221

▣ Spotkanie z **Mariuszem Wilkiem**, premiera książki „Lotem gęsi”

OŚRODEK TEATRALNY:

23 II, godz. 20, s. 323

▣ Premiera monodramu Błażeja Tokarskiego (Teatr PST) pt. **„W”**. Wstęp wolny

ŁÓDZKI DOM KULTURY

oferuje sale na konferencje, kursy, szkolenia, zjazdy

- dwie sale na 250 osób • dwie sale do 120 osób • siedem mniejszych sal od 20 do 60 osób.

Wszystkie sale wyposażone w nowoczesny sprzęt multimedialny, większe są klimatyzowane i nagłośnione.

Naszym atutem jest lokalizacja w centrum miasta, sąsiedztwo czterech hoteli a także konkurencyjne ceny, usługi cateringowe i miła obsługa.

ZAPRASZAMY:

Łódzki Dom Kultury, ul. Traugutta 18, 90-113 Łódź

tel./fax 42 633-58-29 lub 42 633-98-00 w. 245, 246; e-mail: administracja@ldk.lodz.pl; www.ldk.lodz.pl



ŁÓDZKI
DOM
KULTURY

90-113 Łódź, ul. Traugutta 18
tel. 42 633-98-00, www.ldk.lodz.pl

OŚRODEK FILMOWY Łódzkiego Domu Kultury

► **KLUB FILMOWY TRZECIEGO WIEKU – FILMY Z JEANEM-PAULEM BELMONDO**
– Kino Kameralne, godz. 17.30: KOCHANKOWIE ROKU DRUGIEGO (reż. Jean-Paul Rappeneau) – 8 II; WSPANIAŁY (reż. Philippe de Broca) – 15 II; STRACH NAD MIASTEM (reż. Henri Verneuil) – 21 II; CIAŁO MOJEGO WROGA (reż. Henri Verneuil) – 28 II.

► **Inne propozycje:** LISTY DO M. (*Polska*) – 1-9 II; 80 MILIONÓW (*Polska*) – 3-9 II; O PÓŁNOCY W PARYŻU (*USA-Francja*) – 10-16 II; JEDEN DZIEŃ (*USA*) – 10-16 II; KOBIETY Z SZÓSTEGO PIĘTRA (*Francja*) – 17-23 II; NIEBEZPIECZNA METODA (*Kanada-Francja*) – 17-23 II; DROGA NA DRUGĄ STRONĘ (*Rumunia-Polska*) – 24 II-1 III; W CIEMNOŚCI (*Polska-Niemcy-Kanada*) – 24 II-8 III.

Bliższe informacje - www.ldk.lodz.pl i www.reymont.pl

★ ZAJĘCIA ★ KURSY ★ ZAJĘCIA ★ KURSY ★

ZAJĘCIA STAŁE:

- **Klub Plastyka Amatora** – pracownia:
środa, godz. 9-12, 13-16; czwartek, godz. 13-16
- **Klub Plastyka Amatora i Stowarzyszenie Plastyków Amatorów**
– konsultacje i wykłady prof. Ryszarda Hungera: czwartek, godz. 17-21
- **Klub Tańca Towarzyskiego** – zajęcia: poniedziałek, wtorek, czwartek,
godz. 17-20, środa, piątek, godz. 16-20

KURSY:

STUDIUM KULTURY WOKALNEJ

- wtorek, czwartek, godz. 15-22

GIMNASTYKA ZDROWOTNA

- I grupa – wtorek, piątek, godz. 10.30-11.30
- II grupa – poniedziałek, wtorek, godz. 16.15-17.15
- III grupa – wtorek, piątek, godz. 16.15-17.15
- IV grupa – wtorek, czwartek, godz. 17.30-18.30

FITNESS – poniedziałek, środa, piątek, godz. 16.30-17.30

SZTUKA RUCHU (TAI-CHI)

- grupa zaawansowana – poniedziałek, godz. 18.30-20
- grupa początkująca – czwartek, godz. 18.30-20

JOGA

- grupa zaawansowana – wtorek, godz. 18-19.30
- grupa początkująca – piątek, godz. 11-12

SZKOŁA TAŃCA TOWARZYSKIEGO

- wtorek, czwartek, godz. 16.30-18, 18.15-19.45, 20-21.30

TANGO ARGENTINO – piątek, godz. 20-21.30

KLUB OLD BOY – środa, godz. 20-21.30

GITARA KLASYCZNA – sobota, godz. 14-15, 15-16, 16-17

GITARA OD A DO Z – poniedziałek, godz. 9-22 – zajęcia indywidualne

KURS DLA WOKALISTÓW AMATORÓW – wtorek, czwartek, godz. 10-17, środa 9-17 – zajęcia indywidualne

KURS RYSUNKU I MALARSTWA – piątek, godz. 16-20, sobota, godz. 10-14

ZAJĘCIA MALARSKIE DLA DOROSŁYCH – środa, godz. 17-20

MALARSKIE ABC dla gimnazjalistów – wtorek, godz. 16-19

Informacje: Ośrodek Wsparcia Projektów ŁDK, pok. 112,
tel. 633 98 00, w. 204, oa@ldk.lodz.pl, imprezy@ldk.lodz.pl

PRENUMERATA „Kalejdoskopu”

RUCH – mieszkańcy Łodzi i województwa mogą zamówić prenumeratę, dzwoniąc (22 693 69 22-24)

lub wysyłając faks (22 597 46 74).

Należność opłacać po otrzymaniu potwierdzenia z podanym numerem konta. Mogą również zgłosić się osobiście do Łódzkiego Regionu Sprzedaży „Ruch” (ul. Dostawcza 17).

Podczas rozmowy z pracownikiem RUCH-u ustalą najbliższy kiosk, w którym będą mogli odbierać zamówiony „Kalejdoskop”.

KOLPORTER – tylko instytucje mogą zamawiać prenumeratę w oddziałach firmy Kolporter S.A. na terenie całego kraju.

Informacje pod numerem infolinii 0-801-205-555 lub na stronie internetowej <http://sa.kolporter.com.pl/>

Zamówienia na prenumeratę:
II kwartał do 5 marca (7,50 zł),
III kwartał do 5 czerwca (5 zł),
IV kwartał do 5 września (7,50 zł)

REGION KULTURY.PL
SERWIS INFORMACJI KULTURALNYCH WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO